

**Wnioski suszowe  
złożone**

– i co dalej? str. 5



**Przychodnia  
„Medyk” w Pacynie  
w ogniu krytyki. str. 5**

**Hydranty  
w gminie Oporów  
pilnie wymagają konserwacji. str. 7**

CZWARTEK 24 września 2015 | NR 39 (1160) | Rok XXV

ISSN 1231-479x

Gmina Bedlno | Czy gmina jest przygotowana na wypadek kataklizmu?

# Bez strażackiego ubrania w ogień...

Podczas sesji Rady Gminy Bedlno, 17 września, radny Cezary Jaros poruszył temat zabezpieczenia gminy na wypadek kataklizmu. Zaproponował dyskusję na ten temat na następnej sesji, ale dyskusja rozgorzała od razu.

**DOROTA GRĄBCZEWSKA**  
zychlin@lowiczain.info

przez PSP Kutno w pierwszej kolejności w przypadku zagrożenia. To oznaczałoby skrócenie czasu dojazdu jednostki do zdarzenia i szybszą pomoc mieszkańcom.

Kością niezgody okazała się deklaracja prezesa OSP Wola Kałkowa, by wejść do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, co oznaczałoby, że jednostka byłaby bardziej mobilna i dysponowana

Wójt Krzysztof Kołach wyraźnie oświadczył, że nie wyraża zgody, aby którakolwiek jednostka OSP z terenu gminy wstąpiła do KSRG, gdyż to oznaczałoby dla gminy dodatkowe koszty. Ale

o konkretnych pieniądzech nie było mowy.

– Gminy, w których jednostki OSP są w KSRG, chętnie by z niego zrezygnowały, gdyż to oznacza wydatki dla gminy, a ja mam na co wydawać pieniądze – argumentował wójt Krzysztof Kołach. – Nasze jednostki wzorowo niosły pomoc podczas kataklizmu 19 lipca.

Cezary Jaros podkreślał też, że gmina powinna zakupić agregat prądotwórczy, by uniknąć w przyszłości sytuacji, że ludzie i ich zwierzęta na skutek kataklizmu są pozbawieni wody.

Gminni urzędnicy zaprzeczyli jednak, twierdząc, że woda była, bowiem wodociąg jest spięty w jeden system.

– Ciśnienie było tak słabe, że poitła nie działała, a rolnicy posiadający hodowle zwierząt mieli problem, nie dział też przepływowy podgrzewacz wody – precyzował radny. – Wielu gospodarzy

ma agregaty prądotwórcze, więc uruchomią urządzenia, ale na dostarczanie wody nie mają wpływu.

– Zakup agregatów prądotwórczych jest zaplanowany przy modernizacji stacji uzdatniania wody – wyjaśniali urzędnicy.

– Nie wiadomo, kiedy inwestycje zostaną realizowane, a kataklizm może nas dotknąć ponownie w każdej chwili, dlatego ponownie wnioskuję o jego zakup. To powinno być zrobione wiele lat wcześniej – mówił radny Jaros. **str. 4**

**Dobrzelin**

## Inscenizacja historyczna „Pamięci Katynia”

W niedzielę, 27 września, Towarzystwo Miłośników Historii Żychlina oraz Fundacja Dwór Dobrzelin organizują inscenizację historyczno-edukacyjną „Pamięci Katynia”.

Scenariusz inscenizacji w 3 aktach napisała Anna Wrzesińska, prezes towarzystwa. Będą efekty pirotechniczne, sceny pokazywane na telebimie, a na koniec strażacka grochówka za darmo.

Początek imprezy o godz. 15.00. Podobnie jak w roku ubiegłym, inscenizację historyczną poprzedzi Apel Pamięci na cmentarzu w Dobrzelinie. Apel poprowadzi Rafał Mikołajczyk, dowódca Strzelców z LO im. Adama Mickiewicza.

Obok grupy mundurowej z LO w apelu będą aktywnie uczestniczyć uczniowie z klas mundurowych (policyjnych i strażackich) z ZS przy ulicy Narutowicza. Wartę honorową będą pełnić członkowie 37 Pułku Piechoty z Kutna, w mundurach żołnierzy z września 1939 roku.

Inscenizacja „Pamięci Katynia” składa się z trzech aktów, potrwa ok. 1,5 godziny. Akt pierwszy – wojskowy w wykonaniu żołnierzy z 37 Pułku Piechoty, którzy zaprezentują fragment walk wojskowych we wrześniu 1939 roku. Akt drugi, z wątkiem cywilnym, pokazującym co czuli i jak zachowywali się członkowie rodzin żołnierzy, którzy walczyli z okupantem i wreszcie akt trzeci, pokazujący scenki z obozów jenieckich NKWD – jak traktowano polskich jeńców wojennych.

– Scenariusz był tak napisany, aby dostosować go do naszych możliwości odtwórczych – mówi Anna Wrzesińska. **str. 3**

**INDEKS**

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >26

Sport >34

Pogoda >38



Pierwszy z wylosowanych wśród uczestników biegu rowerów wręcza burmistrz Grzegorz Ambroziak.

Żychlin | Aktywna niedziela

## IV Bieg Rodzinny za nami

20 września, w niedzielne popołudnie, po raz kolejny odbyła się plenerowa impreza „Świadomie Wybieram Przyszłość”, organizowana przez Urząd Gminy w Żychlinie.

Głównym jej punktem, podobnie jak w latach poprzednich, był Bieg Rodzinny, który odbył się już po raz czwarty.

Start, jak i meta, były na Orliku przy ul. Łukasińskiego. Trasa biegnie ulicą Narutowicza, następnie biegacze skręcili przed mostem, przebiegli przez bazę autobusową, by przez osiedle powrócić znów na ulicę Łukasińskiego – łącznie około 2 km. Każdy z uczestni-

ków otrzymywał numer do przyklejenia na koszulkę – jak w prawdziwym wyścigu. Na trasę w tym roku wybiegło prawie 100 osób. W poprzednim roku wystartowało 180. Niższa frekwencja spowodowana była z pewnością pogodą, gdyż przez całe niedzielne przedpołudnie padał deszcz. Jednakże parę minut po 14.00, jak na zamówienie, wyszło słońce.

W biegu o godzinie 15.00 wystartowały całe rodziny, z jedną z nich trasę pokonał nawet pies. – W poprzednich latach tylko dzieci mnie zmobilizowały i zdecydowałam się pobiec – mówi pani Aneta Kuźnicka-Zielińska, która biegła z dwójką dzieci 7-letnią Antosią i 5-letnim Filipem. **str. 3**

Rolnictwo | Rusza kampania cukrownicza

## Wysoki cukier, niski plon

W poniedziałek, 5 października, w cukrowni Dobrzelin rozpalają piec, 8 października rozpoczyna się skup buraka, zaś jego krojenie rozpocznie się w sobotę, 10 października.

Po ubiegłorocznym rekordowym roku, w tym roku plon buraków nie będzie duży. Wszystko przez suszę. Za to słoneczna aura sprawiła, że straty w plonie częściowo zrekomensuje wysoka zawartość cukru w buraku. Z pobranych prób wynika, że jest go 18%, podczas gdy średnia z dobrego ubiegłego roku wynosiła 17,31%.

Pierwsze buraki dotrą do cukrowni z gminy Kiernozia i Sanniki. W następnej kolejności, do połowy listopada, z gmin: Bedlno, Żychlin i Oporów. Z gminy Pacy-

na buraki będą zabierane na koniec listopada. Gmina Zduny będzie dostarczać surowiec jako ostatnia.

– Do końca nie wiemy, jak duży będzie plon buraka cukrowego – przyznaje Janusz Gruszczyński, dyrektor ds. surowcowych w cukrowni. – Szacujemy, że plon będzie wynosić ok. 45-50 ton z hektara. Jak będzie faktycznie, zobaczymy. Kampania powinna zakończyć się przed Wigilią. Jedno jest pewne: skupimy wszystkie buraki, jakie urodzą się na polu. Kampania cukrownicza

2015 będzie jedną z najkrótszych w ostatnich latach. Przywykliśmy, że zwykle przerób buraka kończył się na początku stycznia następnego roku, a nawet w jego połowie.

Na razie rolnicy mogą liczyć na cenę 115 zł za tonę buraka o zawartości 16% cukru. Ostateczna cena zostanie ustalona w listopadzie, wtedy bowiem ma się spotkać zarząd KSC oraz plantatorskie związki.

**Dopłaty za burak z ubiegłego roku**

Jest też dobra wiadomość dla ok. 2700 plantatorów. Zarząd Krajowej Spółki Cukrowej zdecydował, że będzie dopłacać do 52% ubiegłorocznego buraka odstawiowego poza ustaloną kwotą. **str. 3**

**SPONSOROWANE MATERIAŁY I OGŁOSZENIA WYBORCZE**

# Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI  
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **796 455 333**

e-mail: **zychlin@lowiczanie.info**

**DOROTA GRABCEWSKA**

## Żychlin

### Porysowany samochód

W sobotnią noc, 12 września, nieznanymi sprawcami porysowany samochód Renault Trafic zaparkowany na ulicy 3 Maja w Żychlinie. Właściciel oszacował straty na 3 tys. zł. Niestety, to nie pierwszy przypadek porysowania samochodu przy tej ulicy. Najwyraźniej ktoś znalazł sobie głupie zajęcie, które naraża właścicieli na niepotrzebne kłopoty i wydatki.

Policja wciąż też szuka sprawców porysowania 4 samochodów przy ulicy Marchlewskiego, do którego doszło w połowie sierpnia. **dag**

## Dobrzelin, Śleszyn

### Pałły się śmietniki

W minionym tygodniu strażacy dwa razy wyjeżdżali do palących się śmietników. Jeden pałł się w firmie Cargill w Dobrzelinie 13 września, o godz. 8.00, drugi w sobotę, 12 września, o godz. 0.30 na cmentarzu w Śleszynie. Pierwszy pożar gasili strażacy z OSP Żychlin, drugi z OSP Śleszyn.

Również w sobotę, 12 września, strażacy z OSP Żychlin o godz. 17.00, ściągali kota z drzewa przy ul. 29 Listopada. **dag**

## Żychlin, Mnich

### Ukradli rower i przyczepę

W poniedziałek, 7 września, ok. godz. 15.15, na policji zgłoszono kradzież z włamaniem w Żychlinie. W jednej z piwnicy w bloku przy ulicy Łąkowej nieznanymi sprawcami wyważyli drzwi, skąd zabrał rower Grand. Właściciel oszacował straty na 800 zł.

Tego samego dnia, ok. godz. 21.00, w Mnichu Ośrodku nieznanymi sprawcami ukradli przyczepę wartości 2,5 tys. zł. Złodziej wykorzystał fakt, że gospodarstwo rolne nie było zamknięte. Policja w Żychlinie szuka sprawców obu kradzieży. **dag**

## Żychlin

### Fałszywy alarm przeciwpożarowy w Tesco

Wczoraj, 23 września, o godz. 14.00, strażacy zostali powiadomieni o pożarze w markecie Tesco przy ulicy Żeromskiego w Żychlinie.

Ponieważ pożar miał być w wielkopowierzchniowym markecie, do akcji skierowano od razu dwie jednostki OSP Żychlin i OSP Emit z Żychlina.

Ryk syren strażackich podjeżdżających pod sklep od razu wywołał zainteresowanie okolicznych mieszkańców.

Nikt jednak dymu nie widział.

Po sprawdzeniu okazało się, że to jeden z pracowników niefortunnie uruchomił przycisk przeciwpożarowy i uruchomił syreny. **dag**

## Gmina Pacyna | Protest w sprawie projektu nowelizacji prawa wodnego

# Nie chcą spółki wodnej

Podczas sesji Rady Gmina Pacyna, 21 września, radni jednogłośnie podjęli uchwałę, w której negatywnie ustosunkowują się do projektów przygotowywanej nowelizacji „Prawa wodnego”.

Samorządowcy boją się, że sędowanie na ich barki zakresu działania gminnych spółek wodnych, bez przekazania odpowiednich środków, dodatkowo obciąży finansowo gminę. Stanowisko samorządowców jest zgodne z wystąpieniem Związku Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej.

Prace nad nowelizacją ustawy „Prawo wodne” z 2001 roku trwają od kilku lat. Zakłada ona m.in., że to gminy w 2016 roku miałyby nadzorować pracę spółek wodnych. Do tej pory spółki wodne były organizacją zrzeszających się dobrowolnie rolników. Bezpośredni nadzór nad ich funkcjonowaniem pełniły Ko-



Radni Gminy Pacyna jednogłośnie oprotowali projekt nowelizacji ustawy „Prawo wodne” mówiący m.in. o przejęciu spółek wodnych przez samorząd.

misje Rewizyjne składające się z rolników, którzy nie są ekonomistami i pracują społecznie oraz starostwa powiatowe. Jak niedawno życie pokazało na przykładzie Spółki Wodnej „Dobrzelin”, nie zawsze ani wewnętrzny nadzór, ani nadzór starostwa był należyty (o czym wielokrotnie ze szczegółami pisaaliśmy na łamach Nowego Ło-

wiczana). Na skutek nieprawidłowości finansowych spółka miała ogromne zaległości finansowe w stosunku do różnych organów. A podjęcie decyzji o jej likwidacji tylko skomplikowało sytuację finansową. Tymczasem Urząd Skarbowy w Kutnie bez skrupułów chciał egzekwować należności od członków zarządu.

Teraz nadzór nad nimi miałby sprawować gminni urzędnicy. Z jednej strony byłoby to z korzyścią, gdyż finanse byłyby rozliczane prawidłowo. Rolnicy mogliby liczyć, że rowy melioracyjne, często teraz zaniedbane, byłyby wreszcie oczyszczone. Zarówno teraz, jak i po zmianie przepisów, pieniądze na roboty melioracyjne pochodziłyby od

rolników, którzy płacą składkę od każdego hektara zmeliorowanych gruntów. Samorządowcy boją się jednak, że to oznaczałoby konieczność wydatkowania większych środków niż wpływałyby na konto gminy.

Zarząd ZGWRP oraz samorządowcy z Pacyny zwracają uwagę na brak zapisów dotyczących przekazania zadań marszałka województwa w zakresie ewidencji gruntów zmeliorowanych objętych systemem teleinformatycznym, co będzie skutkowało koniecznością zakupu oprogramowania, sprzętu, zatrudnienia wykwalifikowanej kadry do jej obsługi.

„Ustawa przewiduje zmiany obszarów zagrożeń powodziowych, a to w konsekwencji będzie oznaczało zmiany studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, planów zagospodarowania przestrzennego, wygaszenia decyzji o warunkach zabudowy dla terenów objętych ryzykiem powodziowym” – czytamy w uzasadnieniu pisma ZGWRP. I najważniejsza rzecz w ocenie związku: „(...) projekt ustawy nie przewiduje środków na wielomiliardowe odszkodowania dla właścicieli nieruchomości, które sektor publiczny będzie zobowiązany wypłacić”.

Negatywna uchwała rady w sprawie projektu nowelizacji „Prawa wodnego” ma być przesłana do Sejmu i instytucji państwowych, które ją przygotowują. **dag**

## Żychlin i okolice

### Trzeźwy kierowca dachował w rowie w Trzcincu

W niedzielę, 20 września, o godz. 18.50, w miejscowości Trzcinec, gmina Bedlno, 23-letni kierowca Volkswagena Golfa stracił panowanie nad pojazdem.

Wpadł do rowu, gdzie dachował. Doznał obrażenia skroni oraz urazu kręgosłupa. Był trzeźwy. Został przez policjantów ukarany mandatem karnym.

Z kolei 4 września, o godz. 21.07, na ulicy Traugutta w Żychlinie, został zatrzymany do kontroli drogowej kierowca Opla Astry.

Okazało się, że 53-letni kierowca, mieszkaniec powiatu kutnowskiego, w pierwszym badaniu miał 0,7 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Na wykonanie drugiego badania nie wyraził zgody, w związku z czym została od niego pobrana krew do badania.

Kilka dni temu mieszkaniec Łodzi, który ma altankę na ogrodach działkowych przy ulicy Granicznej w Żychlinie, zgłosił włamanie do budynku. Do zdarzenia doszło prawdopodobnie 28 sierpnia.

Z altanki złodzieje zabrali butlę gazową oraz dmuchany basen. **dag**



Tak wygląda ogrodzenie, w które uderzył pijany kierowca.

## Gmina Żychlin | Sprawca zatrzymany Uderzył w ogrodzenie plebanii

W niedzielę, 20 września, o godz. 14.20, w Śleszynie, kierowca Opla Astry uderzył w ogrodzenie plebanii.

Kierowca zbiegł z miejsca zdarzenia, ale jeszcze tego samego dnia został zatrzymany przez funkcjonariuszy. Był pijany.

– W chwili zatrzymania 23-letni mieszkaniec powiatu kutnowskiego miał 1,6 promila alkoholu w wydychanym powietrzu – informuje Paweł Witczak, rzecznik KPP w Kutnie.

Po śladach, które można było zobaczyć jeszcze w poniedziałek, widać, że Opel jechał od centrum Śleszyna w stronę kościoła. Stracił panowanie nad pojazdem, wjechał

na chodnik, po czym pojazdem otarł się o dwa pierwsze betonowe przęsła ogrodzenia parafialnego, uszkadzając dwa betonowe słupki. Jechał dalej. Jakims cudem zmieścił się pomiędzy ogrodzeniem i stojącym w pobliżu słupem energetycznym, by wreszcie uderzyć w następne przęsło. Kierowca zоставił samochód, a sam się oddalił z miejsca zdarzenia.

Ponieważ wszystko działo się w biały dzień, policja nie miała większych kłopotów, by ustalić, kto prowadził samochód. Jak mówią miejscowi, w pobliżu było wesele i był to zapewne jeden z gości.

Wymiana 2 przęsła i uszkodzonych słupków to wydatek dla parafii ok. 500 zł, koszty będą pokryte z ubezpieczenia oc kierowcy. **dag**

## Plecka Dąbrowa | Droga krajowa nr 92 Znane są ofiary wypadku

W poprzednim numerze pisaliśmy o tragicznym wypadku drogowym, do którego doszło w nocy z 15 na 16 września w Pleckiej Dąbrowie.

Trzy osoby podróżujące Oplem Astrą zginęły na miejscu. Przypomnijmy, że samochód uderzył w budynek mieszkalny. Siła uderzenia była tak duża, że samochód stanął pionowo, opierając się o ścianę budynku. Policjanci

z Kutna ustalili dane ofiar tragedii. Oplem Astrą kierował 36-letni mieszkaniec powiatu Warszawa Zachód, zaś dwaj jego pasażerowie to 25 i 29-letni mieszkańcy powiatu skierniewickiego.

– Przyczyna wypadku na razie nie jest znana. Czekamy na wyniki badania krwi na zawartość alkoholu oraz na zdjęcia z fotoradaru – mówi Paweł Witczak, rzecznik KPP w Kutnie. **dag**

## Gmina Pacyna | Policyjna akcja kontroli Pijanych kierowców nie brakuje

Funkcjonariusze policji z KPP Gostynin wzmocnili kontrole drogowe w gminie Pacyna i Szczawin Kościelny. Efektem było zatrzymanie 2 nietrzeźwych kierowców, w tym 2 pod wpływem środków odurzających.

Zaczęło się 5 września od wypadku motocyklisty w miejscowości Smoleta, gmina Szczawin Kościelny. 37-letni mieszkaniec Łącka jadąc Hondą stracił panowanie nad motocyklem i zjechał do przydrożnego rowu. Mężczyznę zabrano pogotowie do szpitala w Gostyninie-Kraku. W szpitalu okazało się, że miał prawie promil alkoholu w organizmie.

Następni zatrzymywani byli w gminie Pacyna. 6 września, w Rybiu, funkcjonariusze zatrzymali Forda Escorta. Okazało się, że 29-letni mieszkaniec gminy

Pacyna kierował nim mając ponad 0,5 promila alkoholu we krwi. Jednak nie wyciągnął wniosków z ostrzeżenia. Następnego dnia, 7 września, ten sam młody mężczyzna znów został zatrzymany przez policjantów w miejscowości Chorążek. Tym razem jechał Toyotą, mając blisko promil alkoholu w organizmie. Teraz sprawą nietrzeźwego kierowcy zajmie się sąd. Na pobłażliwość nie ma co liczyć.

Kolejnego nietrzeźwego kierowcę policjanci zatrzymali również 6 września w Modelu. I tym razem 38-letni mieszkaniec gminy Pacyna kierował Audi mając ponad 1,5 promila alkoholu.

Pijani kierowcy muszą się liczyć z dotkliwymi karami finansowymi, minimum 5 tys. zł oraz zatrzymaniem prawa jazdy. **dag**

# Aktualności

**Żychlin** | Aktywna niedziela

## IV Bieg Rodzinny za nami

**dokończenie ze str. 1**

Udział w biegu wziął gospodarz przedsięwzięcia – burmistrz Grzegorz Ambroziak oraz poseł Paweł Dunin. Zwycięzca – Krzysztof Bałatka z Kutna – otrzymał rower. 3 jednoślady zostały rozlosowane wśród uczestników biegu. Co roku rowery były losowane wśród uczestników biegu na zakończenie imprezy. W tym roku losowanie odbywało się o pełnych godzinach, by zebrani jak najdłużej byli na świeżym powietrzu i aktywnie spędzali czas. Osoby, które wzięły udział w biegu, cieszyły się, że trochę mniej mieszkańców Żychlina zdecydowało się w tym roku wystartować. – Większa szansa w losowaniu, w sumie dobrze, że niektórzy przestraszyli się porannej mżawki – podkreślali chłopcy, oczekując na losowanie.

Po raz pierwszy zostały rozegrane Mistrzostwa Żychlina w cymbergaju. Mistrzem został Rafał Obidowski, który w nagrodę również otrzymał rower. Dla tych, którzy zdecydowali się aktywnie spędzić popołudnie, poza biegiem i cymbergajem czekało wiele atrakcji. Między innymi tzw. dmuchańce. – Są one trochę inne niż na festynach, w tamtym



Start IV biegu rodzinnego w Żychlinie w niedzielne popołudnie.

tunelu można skakać i jest tam tor przeszkód – opowiadała 5-letnia Małgosia. Zebrani mogli również zbadać sobie poziom cukru we krwi oraz zmierzyć ciśnienie. Można było także zdrowo zjeść.

Stoisko z poradami żywieniowymi, a przede wszystkim z pysznymi owocowymi szaszłykami, przygotowało Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Żychlin w ramach projektu Żywieniowa

Reaktywacja Żychlina. Wszystkie atrakcje były za darmo, wystarczyło założyć ciepłą bluzę i odważyć się wyjść na dwór, by niedzielne popołudnie spędzić aktywnie. **ag**

**Dobrzelin** | Park wokół dworu

## Inscenizacja historyczna „Pamięci Katynia”

**dokończenie ze str. 1**

– Aby bardziej uwiarygodnić zdarzenia, wypożyczyliśmy stroje z Wytwórni Filmowej w Łodzi oraz Teatru Dramatycznego w Płocku. Występować będą rekonstruktorzy z 37 Pułku Piechoty, członkowie towarzystwa, dzieci członków towarzystwa i młodzieży sympatycy towarzystwa oraz wolontariusze.

Impreza w Dobrzelinie będzie okazją, aby zaprezentować książkę napisaną przez Krzysztofa Dziedzicę, członka towarzystwa, pt. „Lista katyńska mieszkańców gminy Żychlin”, zawierającą 15 nazwisk żołnierzy z naszego regionu, którzy zginęli w obozach w Katyniu, Ostaszkowie, Kozielsku. W czwartek książka ma być

drukowana, zaś w niedzielę ma już być dostępna. Książkę będzie można nabyć za dobrowolną opłatą. Towarzystwo planuje też zorganizować zbiórkę pieniędzy na budowę pomnika katyńskiego.

Na koniec na wszystkich będzie czekać strażacka grochówka, która będzie rozdawana za darmo. Ugotują ją strażacy z OSP Żychlin.

Na realizację tego zadania publicznego towarzystwo dostało z Urzędu Gminy w Żychlinie 2 tys. zł na publikację książkową oraz 2.450 zł na inne wydatki.

– Pieniądze starczyły na wypożyczenie strojów, efekty specjalne, grochówkę, taśmy, plakaty. Resztę kosztów (jeszcze nie policzono) pokrywa Fundacja Dwór Dobrzelin. **dag**

**Rolnictwo** | Kampania cukrownicza

## Wysoki cukier, niski plon

**dokończenie ze str. 1**

Wcześniej rolnicy za burak pozakwotowy otrzymali po 76 zł za tonę. Teraz otrzymują wyrównanie do 110 zł, czyli po 34 zł więcej do każdej tony. Ponieważ w ubiegłym roku plon był rekordowo wysoki, większość rolników oddała do cukrowni dużo więcej buraków niż wynosił ich limit. Tak więc i dodatkowe pie-

niądze nie będą małe, a przy tegorocznej mizerii plonu zbóż i zmniejszeniu rolniczych dochodów, może to być znaczący zastrzyk finansowy.

– Dodatkowe dopłaty będą zrealizowane wraz z pierwszymi wypłatami za burak z tegorocznej kampanii – informuje Marek Giżyński, dyrektor cukrowni w Dobrzelinie. **dag**



Demontaż płyt chodnikowych od strony Trzech Krzyży zaczęto w czwartek, 17 września.

**Żychlin** | Zamieniają stary chodnik na stary chodnik

## Będzie tylko równiej

Od czwartku, 17 września, trwają prace przy demontażu chodnika od Trzech Krzyży w stronę Żychlina, wzdłuż drogi wojewódzkiej 573.

Mieszkańcy Żychlina, Grabowa i Dobrzelina, którzy chodzą tym chodnikiem, z radością przyjęli informację, że wypaczony, w kilku miejscach pozarywany chodnik, zostanie wymieniony na nowy, równy.

– Po latach użytkowania chodnik całkowicie się rozjechał, po-

chylił się w stronę pola – mówi pan Jacek. – Idąc, trzeba było uważać, aby się nie potknąć. Nierówności było bardzo dużo, a niepełnosprawni mieli jeszcze większy problem, by po nim się poruszać na wózkach. Najwyższa pora, że ktoś się nim wreszcie zajął.

Zdemontowano już część chodnika, płyty ułożono w pryzmach na trawniku obok. Farbą zaznaczono płyty, by nocą czasem nie zniknęły.

Remont na zlecenie Wojewódzkiego Zarządu Dróg w Łowiczu prowadzi jedna z łowickich firm. – Robimy typową przekładkę.

Dotychczasowe płyty są zdemontowane, zrobiona zostanie nowa podbudowa, grunt wyrównany i od nowa ułożone dotychczasowe płyty – informuje nas Marcin Nowicki, rzecznik Zarządu Dróg Wojewódzkich w Łodzi. – Chodnik zostanie przełożony na długości 550 metrów. Koszt prac to ponad 50 tys. zł. Roboty mają być zakończone do końca października.

Wprawdzie nowego chodnika nie będzie, ale przynajmniej będzie on wyrównany, by ludzie nie skręcali nóg na nierównościach. Trochę mało, ale i to cieszy... **dag**

**Żychlin**

## Robią boisko do piłki plażowej

Na placu przy ulicy Żeromskiego trwają prace przy budowie boiska do piłki plażowej. Na razie budowa boiska Nivea, które żychlinianie wygrali w głosowaniu internetowym, jeszcze się nie rozpoczęła i brak jest informacji, kiedy to nastąpi.

– Najwyraźniej nadal trwają negocjacje, czy na placu zabaw ma być murawa naturalna czy sztuczna – mówi Marek Kubicki, prezes Spółdzielni Emit. – Tydzień temu miała być jakaś narada, ale decyzji wciąż nie znam. Dlatego wykorzystujemy wolny czas i sprzyjającą aurę, aby zrobić swoje boisko do piłki plażowej.

Prace wykonuje Mig-Ma. Teren boiska już wykorytowany, zamontowano słupki. Od placu zabaw boisko będzie oddzielone 5-metrową siatką. W budowie pomaga Towarzystwo Przyjaciół Siatkówki. Służy fachową wiedzą i pokryje część kosztów związanych z nawiezieniem piasku. **dag**

**Żychlin**

## Wirtualna podróż do Grecji

W środę, 30 września, o godz. 16.00, w żychlińskiej bibliotece odbędzie się comiesięczne spotkanie miłośników wirtualnych podróży. Tym razem Ewa Andrzejewska, dyrektor biblioteki, zabierze gości w podróż po Grecji. Spotkaniom zawsze towarzyszy degustacja potraw z kraju, po którym odbywa się „podróż”. **dag**



**Każda reklama i każde ogłoszenie drobne**

zamówione do wydania żychlińskiego Nowego Łowiczana (gminy Żychlin, Bedlno, Oporów, Pacyna) ukaże się także w wydaniu głównym (Łowicz i powiat łowicki) oraz w wydaniu na Głowno i Stryków

Ogłoszenia drobne przyjmujemy w następujących punktach: **Bedlno 28**, sklep Mini-Mag; **Dobrzelin**, ul. Wł. Jagiełły, sklep Magda; **Pacyna**, ul. Towarowa 4, sklep Magdaleny Durki; **Plecka Dąbrowa**, sklep Monika; **Żychlin**, ul. Łąkowa 9a, sklep Magda; ul. Narutowicza 85F, sklep Magda; ul. 29 Listopada 25-26, sklep Elemis; **Śleszyn**, ul. Górna 5.

Można je także zamówić internetowo – [www.lowicznanin.info](http://www.lowicznanin.info)

# Aktualności

## I Apel Pamięci na żychlińskim cmentarzu str. 9

**Gmina Bedlno** | Nadmiar chlorków i sodu problemem SUW w Pniewie

## Co ze stacjami uzdatniania wody?

Dyrekcja Inwestycji w Kutnie przygotowuje dokumentację techniczną na przebudowę, rozbudowę i modernizację trzech stacji uzdatniania wody w gminie Bedlno – w Orłowie, Głuchowie i Pniewie.

**DOROTA GRĄBCZEWSKA**

zychlin@lowicznanin.info

Dokumentacja na stację w Orłowie jest gotowa, a DI wystąpiła o wydanie decyzji środowiskowej. W tym tygodniu powinna być skompletowana dokumentacja na SUW w Głuchowie. Największy

jest kłopot jednak z SUW w Pniewie.

Dyrektor DI w Kutnie, Marek Wojciechowski, przybył na ostatnią sesję Rady Gminy Bedlno 17 września. Informował radnych o postępie prac oraz o kłopotach. – Niestety, na ujęciu wody w Pniewie występuje zbyt duże stężenie chlorków i sodu. A to może oznaczać konieczność albo budowy nowego ujęcia wody, albo

budowy nowej Stacji Uzdatniania Wody w innej lokalizacji, bądź montaż drogiej technologii tzw. odwróconej osmozy. To technologia droga zarówno w budowie, jak i późniejszej eksploatacji – mówił projektant. – Problemy przy tej technologii byłyby też z odciekami. W gminie nie ma oczyszczalni ścieków i dlatego byłby dodatkowy kłopot. U was planujemy tylko częściową osmozę, 20-30 proc.,

ale odcieki i tak będą, a ich utylizacja to dodatkowe koszty.

Póki co, Urząd Gminy w Bedlnie, jak i DI, robią kolejne badania wody w kolejnych studniach w Pniewie, należących zarówno do gminy, jak i do Domu Pomocy Społecznej podlegającego pod powiat. Gdyby woda w DPS była dobra, rozważana jest bowiem koncepcja wybudowania wodociągu przesyłowego do istniejącej SUW. Koszt obecnych badań wody to kilkaset złotych, uwzględniając wielkość inwestycji, to żadne koszty. Ważne, by wybrać najlepsze rozwią-

zanie techniczne. Obecnie woda w SUW pobierana jest z głębokości 70 metrów. Wydajność studni w pozwoleniu wodno-prawnym określono na 150 m<sup>3</sup> na godzinę. Wyniki badań ze studni w Pniewie będą znane po 25 września. To od jej wyników w dużej mierze będzie zależeć wariant realizacji inwestycji.

– Przygotowujemy dokumentację na trzy stacje uzdatniania wody jednocześnie, gdyż chcemy je zawrzeć w jednym wniosku, jaki zamierzamy złożyć o dofinansowanie w PROW – mówił wójt Krzysztof Kołach. – Z naszych

informacji wynika, że projekty powinny być ogłoszone w marcu 2016 roku. Do tego czasu musimy uporać się z przygotowaniem dokumentacji. – Nie mamy się co przerażać wizją szukania nowej lokalizacji pod SUW, gdyż modernizacja nowej też oznaczałaby wymianę dosłownie wszystkiego. Najwyżej kupimy nową działkę.

W sprawie SUW w Orłowie Parceli dokumentacja została złożona. Ponieważ znajduje się ona w strefie Natura 2000, Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska określi, czy gmina musi wykonywać raport oddziaływania na środowisko. Gdyby taka była potrzeba, to wiadomo, że procedury związane z uzyskaniem pozwolenia na budowę się przedłużą. Na początku października wyjaśni się, co dalej z modernizacją SUW w Pniewie. **str. 7**

## Gmina Bedlno | Łączność satelitarna Nadajnik radiowy

W Janowie, gmina Bedlno, tuż przy trasie kolejowej Warszawa – Kutno, dobiega końca budowa nadajnika radiowego, który ma usprawnić łączność kolejową. Wieża nadawcza ma ok. 40 metrów wysokości. Budynek, w którym będą zamontowane urządzenia elektroniczne, jest klimatyzowany. Założony jest też monitoring. Teraz wokół wieży budowane jest ogrodzenie.

– Na trasie Warszawa – Poznań budujemy kilkanaście takich wież nadajnikowych – mówi Mirosław Siemieniec, rzecznik Polskich Linii Kolejowych S.A. w Warszawie. – Inwestycja ma być zakończona do końca roku. Dzięki nowoczesnej, radiowej łączności kolejowej, poprawi się bezpieczeństwo dla



Nadajnik kolejowej łączności satelitarnej w Janowie.

ruchu pasażerskiego i towarowego. Zapewniony będzie całodobowy nadzór nad ruchem pociągów na tej trasie. **dag**

## Gmina Oporów, Bedlno | Starostwo w Kutnie szuka wykonawców Asfalt w Gołędzkiem i Annetowie

Mieszkańcy Gołędzkiego i Jaworzyny w gminie Oporów doczekają się wreszcie nawierzchni asfaltowej.

O tę inwestycję od 2 lat walczą bardzo intensywnie. Poprawę nawierzchni doczekają się też mieszkańcy Annetowa w gminie Bedlno. Starostwo powiatowe w Kutnie rozpisало przetargi na wykonanie obu odcinków dróg. Pierwsza ma być zrobiona w pierwszej dekadzie października, druga do końca października.

Na obu ma być ułożona 4 cm warstwa masy bitumicznej.

Zdzisław Trawczyński, wicestarosta kutnowski, podczas sierpniowej sesji Rady Gminy Oporów zapewniał, że mieszkańcy Gołędzkiego doczekają się wreszcie drogi asfaltowej. Słowa dotrzymał. Przypomnijmy, że w styczniu 2015 roku (tuż po wyborach samorządowych) zarząd powiatu nawiózł na drogę Pobórz – Gołędzkie grubą warstwę tłucznia kamiennego, która przynajmniej umożliwiła przejazd pojazdów. Teraz rozpisano przetarg na wykonanie nawierzchni

bitumicznej. Oferty przyjmowano do wczorajszego południa. Inwestor postawił wykonawcy wysoko poprzeczkę. Odcinek drogi o długości 1.350 m ma być gotowy do 9 października. Decydować ma nie tylko cena, ale też okres gwarancji.

Powodzeniem zakończyły się też rozmowy wójta gminy Bedlno Krzysztofa Kołacha z wóldarzami powiatu kutnowskiego. Do końca października ma być zrobiona nowa nawierzchnia bitumiczna na drodze Annetów – Plecka Dąbrowa. Podczas wiosennego objazdu dróg powiatowych na terenie

gminy Bedlno właśnie ta droga była w najgorszym stanie. Przypomnijmy, że w poprzednich latach gmina Bedlno zainwestowała w remonty dróg powiatowych 900 tys. zł własnych środków. W zamian oczekiwała, że tym razem to powiat na własny koszt dokona remontu dwóch odcinków dróg powiatowych. Początkowo żadna z dróg powiatowych na terenie gminy Bedlno nie była planowana do remontu. Okazało się jednak, że starostwo wygospodarowało dodatkowe pieniądze i część potrzeb na terenie gminy Bedlno zostanie zaspokojonych.

Do końca października nowa nawierzchnia bitumiczna zostanie ułożona od Annetowa do Pleckiej Dąbrowy, na odcinku 1,7 km. **dag**

## Gmina Bedlno | Czy gmina jest przygotowana na wypadek kataklizmu? Bez strażackiego ubrania w ogień...

**dokończenie ze str. 1**

– Uważam, że zamiast kupować kolejny stary samochód strażacki dla niemoobilnej jednostki, ważniejszy jest zakup agregatu.

Takie stwierdzenia, to efekt zmian budżetowych. Gmina w tym roku kupiła samochód gaśniczy dla OSP Bedlno za 15 tys. zł. Ponieważ w budżecie na zakup pojazdów przeznaczono 50 tys. zł, przesunięto pozostałe środki na zakup kolejnego używanego wozu strażackiego dla OSP Stradzew.

I znów dyskusja powróciła do zasadności włączenia jednej jednostki z terenu gminy Bedlno do KSRG. I po raz kolejny wójt oświadczył, że nie zamierza tego robić.

– Nasze jednostki OSP na terenie gminy są słabe, niewystarczająco wyposażone, mało mobilne – twierdził Cezary Jaros, prezes OSP Wola Kalkowa. – Nie kryję, że moja jednostka jest gotowa, by wejść do krajowego systemu. Posiadamy odpowiedni sprzęt, przeszkoliliśmy strażaków, wszystko bez finansowego zaangażowania gminy. Sami znaleźliśmy sponsorów i pieniądze. Nie zgadzam się z twierdzeniem wójta, że to oznaczaloby dla gminy wydatek olbrzymich pieniędzy. Wszyscy moi strażacy są gotowi zrezygnować z pobierania jakichkolwiek



Radny Cezary Jaros wywołał dyskusję nad wejściem OSP Wola Kalkowa do KSRG.

pieniędzy, jakie gmina musiałaby płacić strażakom za akcje – deklarował prezes. – My chcemy nieść mieszkańcom gminy Bedlno fachową i szybką pomoc. Strażak, który jedzie do akcji ratowniczej, musi być odpowiednio ubrany i przeszkolony, gdyż w przeciwnym razie za chwilę sam może wymagać pomocy.

– Nie chodzi tylko o ekwiwalent. Dla gminy byłyby to koszty związane z utrzymaniem sprzętu, koniecznością zatrudnienia 2 kierowców – bronił racji wójta Krzysztof Trusiński, radny i stra-

żak OSP Pniewo. – Gdyby było zagrożenie, to sam, w spodniach, zakładam na głowę hełm i wskoczę w największy ogień...

– Zanim strażak przebierze się w monex (tj. profesjonalne strażackie ubranie – przyp. red), to mienie się już spali... – mówił wójt Krzysztof Kołach, komendant gminny ZOSP na terenie gminy Bedlno. Cezary Jaros zapowiada, że do tematu bezpieczeństwa pożarowego w gminie Bedlno jeszcze powróci.

Dodać warto, że nie wszyscy samorządowcy bronią się przed

wstąpieniem jednostek z ich terenu do KSRG. W sąsiedniej gminie Zduny, leżącej w powiecie łowickim, do systemu należą dwie jednostki – OSP Zduny oraz OSP Bąków Górny, a obecnie czynione są starania o to, aby także trzecia jednostka – w Złakowie Kościelnym – jeszcze pod koniec tego roku zaistniała w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym. Wójt Jarosław Kwiatkowski popiera tą inicjatywę, ponieważ widzi w tym szansę na pozyskanie pieniędzy rządowych dla straży. **dag**

REKLAMA

**CUKIERNIA MIŚ ZAPRASZA**

**Przyjemności, na które Cię stać**

**ZYCHLIN, PL. 29 LISTOPADA**

Gmina Pacyna | Dyskusja na temat opieki zdrowotnej

# „Medyk” w ogniu krytyki

Ostatnią sesję Rady Gmina Pacyna, z 21 września, zdominowała dyskusja na temat obsługi pacjentów przez Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Medyk”. Niezadowolenie z funkcjonowania służby zdrowia na terenie gminy jest tak duże, że temat poruszono na komisji rady 18 września, zaś na poniedziałkową sesję zaproszono doktora Sławomira Łoniewskiego, który jest kierownikiem przychodni w Pacynie.

**DOROTA GRĄBCZEWSKA**

zychlin@lowicznanin.info

Mieszkańców denerwuje nie tylko ograniczenie czasu pracy przychodni, ale przede wszystkim brak dostępności do lekarza oraz arogancja jednej z lekarek, która, jak oceniają pacjenci, ma około 75 lat (ma 50 lat stażu pracy w zawodzie plus studia medyczne ukończone w wieku 25 lat).

Doktor Sławomir Łoniewski informował, że NZOZ „Medyk” funkcjonuje na terenie dwóch gmin: Pacyna i Szczawina Kościelna. Ma trzy przychodnie, w: Pacynie, Szczawinie i Trębkach. W Szczawinie Kościelnej jest też położnik-ginekolog. Za trudnią 5 lekarzy na stałe i 2 lekarzy doraźnie, plus lekarz ginekolog, 7 pielęgniarek i 2 położne.

Główny punkt usług medycznych znajduje się w Szczawinie, gdzie przychodnia jest czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-18.00, w Pacynie przychodnia jest czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 8.00-15.00, zaś w piątki od 8.00 do 18.00. W Trębkach przychodnia jest czynna dwa razy w tygodniu, we wtorki i czwartki w godz. 8.00-12.00. Punkty pobrań są czynne dwa razy w tygodniu – w poniedziałki i czwartki.

– W 2014 roku udzieliliśmy 28031 porad medycznych, z czego 11410 w Pacynie – mówił Sławomir Łoniewski. – Problemy z obsługą lekarską wynikają z niżu demograficznego. Dziś w obu gminach mam 6 tys. pacjentów. Jeszcze kilka lat temu w szkołach na terenie obu gmin było 1400 dzieci, teraz jest ich tylko 700. Niestety, z każdym rokiem liczba pacjentów maleje. Drugim problemem jest kadra medyczna i względy ekonomiczne. Młodzi lekarze i pielęgniarki wyjeżdżają za granicę, nie chcą pracować na wsi. W międzyczasie kilku uczniów z naszych gmin skończyło studia medyczne. Liczyłem, że ktoś zdecyduje się pracować na wsi, ale chętnych brak. Oni wybierają ośrodki kliniczne. Cieszy mnie, że kilka miesięcy temu udało się mi pozyskać młodego lekarza, który teraz robi specjalizację i jest gotowy po nowym roku podjąć pracę na cały etat.



W dniu sesji rady gminy Pacyna i dyskusji na temat służby zdrowia, 21 września, w przychodni Medyk około południa wciąż na przyjęcie do lekarza czekało kilkanaście pacjentów.

– Chcemy wiedzieć, czy obsługa medyczna w naszej przychodni się poprawi – pytała Marzena Woźniak, radna gminna. – Jedną z pana pracownic, pani doktor, nie szanuje pacjentów, do tego w ogóle brakuje lekarzy, po recepcję trzeba przychodzić po kilka razy. Ludzie odchodzą do innych przychodni, bo nie mogą liczyć na należyłą pomoc lekarską w Pacynie.

Właściciel NZOZ Medyk wyjaśniał, że prowadzi rozmowy z innymi lekarzami. – Dwoch lekarzy zadeklarowało, że od nowego roku podejmą pracę w Medyku – usprawiedliwiał się doktor Łoniewski. – Jeśli chodzi o zachowanie pani doktor, trzeba przyznać, że ma taki dziwny sposób bycia, jest wybuchowa, nerwowa. Od ludzi też słyszę skargi na jej temat. Rozmawiałem z nią, by trochę powstrzymała swoje emocje, ale to dobry lekarz z 50-letnim stażem pracy, który wciąż podnosi kwalifikacje zawodowe. Czasami temperament ją poniesie. Trudno się wychowuje dorosłego człowieka, choć i tak pani doktor jest teraz spokojniejsza niż kiedyś. To kobieta w podeszłym wieku, zdrowie jej też odmawia posłuszeństwa. Nie wiadomo jak my będziemy zachowywać się w jej wieku...

– To może by pani doktor wreszcie odpoczęła w domu – mówiła sołtys Hanna Pietrzak.

– W Modelu większość mieszkańców to emeryci i renciści, nie wszyscy mają samochód, by do-

jechać do ośrodka w Szczawinie – mówił radny Alojzy Ciećwierz.

Magdalena Durka, mieszkanka gminy, chciała wiedzieć, dlaczego ograniczono godziny funkcjonowania przychodni. Ale przewodniczący rady, Stanisław Kołodziejczyk, od razu krzyknął na nią, żeby nie wprowadzała zamętu na sali, choć kobieta pytała spokojnie i rzeczowo. To nie pierwszy raz, gdy przewodniczący tak zachował się na sali obrad. Tym razem sołtysi zebrani na sali stanęli w obronie zadającej pytanie, podkreślając, że jest ono zasadne i też chcą znać na nie odpowiedź.

– Wszystkiemu winna demografia, ubywa pacjentów. Z moich informacji wynika, że więk-

szość pacjentów przychodzi do przychodni rano, po południu przychodzą tylko nieliczni, a mnie nie stać, by płacić lekarzowi za to, że siedzi beczynnie w przychodni – tłumaczył doktor.

Jedną z sołtysów zaproponowała, by chociaż raz w tygodniu przyjeżdżała inna lekarka, by ludzie mogli wybrać lekarza. – Rozmawiałem z doktor, która dojeżdża do Szczawina z Plocka, ale oświadczyła, że albo pracuje w jednej przychodni, albo w żadnej. Czynniki starania, aby poprawić sytuację w Pacynie, by pacjenci byli zadowoleni, by poprawić jakość usług medycznych. Wierzę, że od nowego roku będzie lepiej – zapewniał po raz kolejny doktor Sławomir Łoniewski. ■

Rolnictwo | Wnioski suszowe

## Czy gminy zdążą z protokołami?

Trwa wyścig z czasem. Gminne komisje ds. szacowania szkód uwijają się, by zdążyć z opracowaniem końcowych protokołów z szacowania szkód spowodowanych suszą, gdyż bez tych dokumentów rolnicy nie mogą składać wniosków o pomoc z powodu suszy do powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Póki co, tylko w gminie Pacyna uporano się z wnioskami. I tylko w gminie Pacyna w woj. mazowieckim na pomoc rządową z powodu suszy może liczyć większa grupa rolników. W gminach województwa łódzkiego taką pomoc dostaną tylko nieliczni rolnicy.

W gminie Pacyna system przyjmowania wniosków suszowych był uproszczony. Rolnik tylko wpisywał rodzaj uprawy i szacowaną przez siebie wysokość strat. Komisja weryfikowała dane. Były dwa nabory wniosków suszowych. Pierwszy na zboża, zanim zostały sprzątnięte z pola. – Wnioski złożyło wówczas 122 rolników – informuje Waldemar Rachubiński, sekretarz gminy Pacyna. – Po weryfikacji okazało się, że 60 wniosków zostało pozytywnie zweryfikowanych, czyli mają straty w gospodarstwie ponad 30 proc., co upoważnia rolnika, by występować o pomoc rządową. W II turze naboru, gdy szacowano straty w kukurydzy, ziemniakach, burakach cukrowych i krzewach owocowych, wpłynęło 114 wniosków. Straty powyżej 30 proc. wystąpiły u 54 rolników.

Zakwalifikowane wnioski zostały już przesłane do wojewody łódzkiego. W urzędzie są oryginały gminnych protokołów. To oznacza, że rolnicy mogą wziąć ich kopie i bez problemu składać wnioski suszowe wraz z gminnymi protokołami w ARiMR w Gostyninie.

Bardziej opieszale postępują prace w gminach województwa łódzkiego, gdyż tutaj wytyczne Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi

są bardziej skomplikowane, a zasady wciąż się zmieniają. W efekcie braku spójnej polityki i informacji, wielu rolników nie dostanie wsparcia rządowego.

– Chaos i dezinformacja urzędników z UW w Łodzi zajmujących się szacowaniem strat suszowych w rolnictwie, złe procedury, sprawiły, że wielu rolników nie otrzyma żadnej pomocy z budżetu państwa – mówił podczas sesji Rady Gminy Bedlno, 17 września, Andrzej Górczyński, radny wojewódzki. – Kto nie zdążył złożyć wniosku w sprawie strat w zbożach, teraz może nie osiągnąć poziomu 30 proc. uprawniających do pomocy rządowej. Jako radny wojewódzki zwołałem komisję rolnictwa, na której wnioskowaliśmy, by na przyszłość wyciągnąć wnioski, a procedury szacowania strat były uproszczone. W pierwszej kolejności powinniśmy szacować rzeczywiste straty w uprawach, nie patrząc na wytyczne instytutu z Puław, a te weryfikować dopiero na końcu.

W gminie Oporów do urzędu w drugiej turze naborów wpłynęło 150 wniosków suszowych (dotyczących strat w uprawie kukurydzy, ziemniakach, burakach). – Tylko ok. 90 wniosków spełnia kryteria wyznaczone przez Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach, dotyczące klasy gleby – mówi Barbara Saramonowicz, urzędniczka z UG w Oporowie. – Póki co, tylko jeden wniosek spełnia wymóg strat powyżej 30 proc. To wniosek od rolnika, który ma też grunty poza naszą gminą, w gminie Strzelce. str. 7



Właściciel NZOZ Medyk, Sławomir Łoniewski, wyjaśniał przyczyny niezadowolenia pacjentów z obsługi medycznej i deklarował, że od nowego roku będzie lepiej.

REKLAMA

**Nasze Materace**  
www.nasze-materace.pl

**MATERACE**  
**ŁÓŻKA**

- tapicerowane
- drewniane
- metalowe

**MEBLE**

- do sypialni
- do pokoju

SKIERNIEWICE  
ul. Kameralna 2  
(sklep nad Rossmanem)  
tel. 728-888-511  
Godziny otwarcia:  
pn.-pt. 10-19, sb. 10-15

**PROMOCJE**  
dostawa i montaż  
GRATIS

**ŁST TAXI ŁOWICZ**

- osobowe
- bagażowe
- ciężarowe

**24h**  
**46 837 34 01**  
www.taxi.lowiczak.pl

**MIASTO - DOJAZD DO KLIENTA GRATIS**

**PRODUCENT**  
**OKIEN SIB Łowicz**  
z widokiem na przyszłość

**RABAT LETNI**

Energooszczędny profil w pełnej gamie kolorów - 6-cio komorowy Veka Alphasine o szerokości ościeży 9 cm z kłinem docieplającym

**NOWOŚĆ:** pakiet 3-szybowy z powłokami niskoemisyjnymi CLIMATOP LUX - szyba o dodatnim bilansie energetycznym

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu, ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98, sib@sib.lowicz.pl www.sib.lowicz.pl www.sklep.sib.lowicz.pl

**OKNA Z SIB-U na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A I NAJPOPULARNIEJSZE W POLSCE**

## Gmina Bedno Reakcja natychmiastowa

W wydaniu Nowego Łowiczana z 17 września pisaliśmy, że na stronie BIP Urzędu tylko w Gminie Bedno nie ma oświadczeń majątkowych pracowników urzędu i jednostek podległych. Reakcja była natychmiastowa. Tego samego dnia rano oświadczenia zostały zamieszczone.

Ponieważ tydzień temu podawaliśmy oświadczenia sekretarzy i skarbników, teraz informacje uzupełniamy o gminę Bedno. Podajemy oświadczenie skarbnika Anety Ciężarek. Natomiast nie ma oświadczenia Katarzyny Golis, która przez wielu mieszkańców gminy nazywana jest sekretarzem gminy, choć w rzeczywistości jest kierownikiem ds. organizacyjno-administracyjnych i oświadczenia nie musi składać.

**Aneta Ciężarek, skarbnik gminy Bedno** – na koniec 2014 roku miała zaoszczędzone 681 zł (majątek odrębny). Spłaca kredyt w wysokości 40 tys. zł zaciągnięty 28.12.2012 roku w Banku Pekao S.A. na zakup samochodu. Do spłaty na koniec 2014 roku zostało 26.160 zł. Spłaca też drugi kredyt na zakup samochodu zaciągnięty w Banku Santander Consumer 24.04.2013 r. Na koniec 2014 roku do spłaty zostało 12.399 zł.

Posiada mieszkanie: o powierzchni 58,32 m<sup>2</sup> i wartości 42.600 zł oraz o powierzchni 19 m<sup>2</sup>. Wszystko majątek odrębny.

W 2014 roku z tytułu zatrudnienia w UG Bedno zarobiła 106.160 zł (rok wcześniej 94.265 zł). Jeździ swoim samochodem KIA Sportage o poj. 1,6 l z 2013 roku. dag

## Gmina Bedno Rocznica bitwy nad Bzurą

W niedzielę, 27 września, mszą świętą o godz. 12.00 w Orłowie rozpoczyna się uroczystości patriotyczne z okazji 76. rocznicy Bitwy nad Bzurą. O godz. 13 rozpoczyna się uroczystości pod obeliskiem. Przewidziano wystąpienia gości, złożenie kwiatów oraz program artystyczny w wykonaniu uczniów z SP w Żeronicach. Organizatorem uroczystości jest Gminny Ośrodek Kultury oraz Urząd Gminy Bedno. dag



Pojemnik na plastikowe opakowania przy ulicy Hanki Sawickiej 6 był przepełniony, a butelki leżały obok. Lokatorzy prosili o interwencję.

## Żychlin | Mieszkańcy interwenują Pojemniki z plastikami pełne

Jeden z mieszkańców ulicy Hanki Sawickiej 6 zadzwonił do redakcji z prośbą o interwencję, ponieważ pojemnik na plastiki stojący w sąsiedztwie jego bloku jest pełen, a ludzie wyrzucają butelki obok pojemnika.

– Płacimy za odpady, tyle się mówi o potrzebie segregacji, tylko że teraz nie ma kto na czas opróżniać pojemników – mówi nam lokator osiedla Wyzwolenia. – Od tygodnia czekamy na ich opróżnienie. Interwencje nie skutkują.

Kiedy przybyliśmy na miejsce, pojemnik rzeczywiście był zapełniony, a wokół leżała sterta plastikowych butelek. Najwyraźniej

jeden mały pojemnik na plastikowe opakowania w tym miejscu nie wystarczy. Tak jak dostawiono pojemniki w innych lokalizacjach, tak i tutaj byłaby potrzeba dostawienia kolejnego. – Mieszkańcy coraz lepiej segregują odpady, stąd taka ich ilość. Poza tym butelki tutaj przynoszą lokatorzy też innych okolicznych bloków, dlatego jest ich tak dużo – mówi mieszkanka Hanki Sawickiej 6.

A może samo segregowanie nie wystarczy? Warto jeszcze nauczyć się zgniatania butelek, bo wtedy zajmują one nieporównywalnie mniej miejsca. Jak widać na zdjęciu, mieszkańcy osiedla nie mają takiego nawyku. dag

## Żychlin | Zaglądamy do oświadczeń majątkowych

# Ile zarobili pracownicy urzędu?

Sprawdziliśmy, ile zarobili w 2014 roku urzędnicy w Urzędzie Gminy Żychlin. Większość zarobiła więcej o kilka tysięcy złotych.

■ **Genowefa Stasiak, zastępca skarbnika.** Na koniec 2014 r. miała zgromadzone 27.687 zł. Nie miała kredytów. Posiada mieszkanie o pow. 58 m<sup>2</sup>, o wartości 95 tys. zł, które jest współwłasnością małżeńską. W 2014 r. ze stosunku pracy z Urzędem Gminy Żychlin zarobiła 56.266 zł (rok wcześniej zarobiła o 6 tys. zł mniej) plus PIT R – 450 zł. Zarobki męża – 20.237 zł. Współmałżonkowie jeżdżą Oplem Meriva 1,7 TDI z 2004 r.

■ **Edyta Ledzion, kierownik Gminnego Centrum Promocji i Informacji.** Na koniec 2014 roku miała zgromadzone 350 zł. Nie posiada kredytu i nie ma majątku powyżej 10 tys. zł. Posiada spółdzielcze mieszkanie o pow. 30 m<sup>2</sup> i wartości 25 tys. zł. W 2014 r. ze stosunku pracy w Urzędzie Gminy Żychlin zarobiła 54.687 zł (rok wcześniej zarobiła 4 tys. zł mniej), z umowy zlecenia w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Żychlinie dostała 11.520 zł oraz 11.093 zł diety radnej powiatowej

■ **Krzysztof Anyszka, kierownik referatu budownictwa i inwestycji.** Na koniec 2014 r. miał zgromadzone 69.500 zł, w tym darowizna wstępnego w wysokości 37.000 zł. Nie posiada kredytów. Posiada dom o powierzchni 255 m<sup>2</sup>, o wartości 300 tys. zł we współwłasności małżeńskiej. Posiada 5 działek budowlanych 589/4, 589/4, 589/5, 589/6, 589/7, o łącznej powierzchni 0,4104 ha o wartości 100 tys. zł. To również współwłasność. Posiada też 775 akcji NFI. W 2014 r. z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Gminy w Żychlinie zarobił 66.823 zł (rok wcześniej zarobił 7 tys. zł więcej), dochód żony z tytułu zatrudnienia 31.033 zł, dochód z najmu 3.600 zł. Jeździ Toyotą Avensis z 2005 r.

■ **Łukasz Prośniewski, kierownik referatu rolnictwa, gospodarki gruntami i ochrony środowiska.** Na koniec 2014 r. miał zgromadzone 17.400 zł. Spłaca kredyt preferencyjny na zakup mieszkania zaciągnięty w wysokości 99.000 zł. Do spłaty pozost

stało 92.405 zł. Posiada mieszkanie o powierzchni 53 m<sup>2</sup> i wartości 110 tys. zł, które jest wspólnotą małżeńską. Posiada też 1,34 ha o wartości 30 tys. zł, która jest odrębną własnością. Ponadto żona posiada 3,47 ha gruntów rolnych o wartości 80 tys. zł, grunty są oddane w dzierżawę. W 2014 r. dochód z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Gminy Żychlin wyniósł 50.720 zł (rok wcześniej zarobił 2 tys. zł mniej), zaś dochód żony z tytułu pracy społecznej 49.079 zł (rok wcześniej dochód był o 10 tys. zł niższy). Dochód z dzierżawy 3.500 zł. Nie posiadają mienia o wartości powyżej 10 tys. zł.

■ **Jacek Dobosz, zastępca kierownika referatu organizacyjno-prawnego.** Na koniec 2014 r. zgromadził 2.500 zł. Nie ma kredytów. Mieszka w mieszkaniu komunalnym o powierzchni 36,39 m<sup>2</sup>. Rok temu w oświadczeniu wykazywał gospodarstwo rolne 1,95 ha o wartości 170 tys. zł z domem i budynkiem gospodarczym (udział 1/16 własności). W 2014 r. z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Gminy Żychlin zarobił 58.468 zł (rok wcześniej zarobił o 12 tys. zł mniej). Dochód żony z tytułu zatrudnienia – 22.240 zł. Nie posiada mienia o wartości powyżej 10 tys. zł.

■ **Małgorzata Szymańska, kierownik referatu oświaty i zdrowia.** Na koniec 2014 roku nie miała żadnych zgromadzonych środków. Nie ma kredytów. Posiada własnościowy dom o powierzchni 76 m<sup>2</sup> o wartości 150 tys. zł. Dom stoi na działce 0,50 ha o wartości 8.000 zł. W 2014 roku z tytułu pracy w Urzędzie Gminy Żychlin zarobiła 50.905 zł (rok wcześniej zarobiła o 3 tys. zł mniej) oraz 730 zł z tytułu pracy społecznej PIT R. Nie ma mienia powyżej 10 tys. zł.

■ **Beata Piotrowska, zastępca kierownika USC i referatu spraw obywatelskich.** Na koniec 2014 r. miała zgromadzone 8.400 zł. Nie ma kredytów. Posiada we współwłasności mieszkanie o powierzchni 58,48 m<sup>2</sup> o wartości 125 tys. zł oraz 37,24 m<sup>2</sup> o wartości 65 tys. zł współwłasność. Ma też garaż o powierzchni 16,70 m<sup>2</sup> wartości 13 tys. zł. W 2014 r. z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Gminy Żychlin zarobiła 46.614 zł (rok wcześniej zarobiła o 6 tys. zł mniej). Dochód męża z tytułu umowy o pracę – 53.930 zł. Nie ma mienia powyżej 10 tys. zł. Na koniec 2013 r. wykazywała samochód Skodę Fabię Combi z 2004 roku.

■ **Sławomira Wasińska, inspektor referat finansów.** Na koniec 2014 r. nie miała zgromadzonych oszczędności. Nie miała też kredytów. Posiada dom o powierzchni 100 m<sup>2</sup> o wartości 200 tys. zł – współwłasność oraz mieszkanie o powierzchni 38 m<sup>2</sup> o wartości 160 tys. zł, które jest własnością odrębną. Ponadto posiada gospodarstwo o powierzchni 2,89 ha i wartości 150 tys. zł, które jest własnością odrębną. Ponadto posiada współwłasnościową działkę o powierzchni 503 m<sup>2</sup> o wartości 10 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia w 2014 r. w Urzędzie Gminy Żychlin zarobiła 41.048 zł (w ubiegłym roku zarobiła 7 tys. zł mniej). Z gospodarstwa rolnego osiągnęła dochód 8.758 zł, zaś z pracy społecznej PIT-R – 610 zł. Jeździ Skodą Fabią z 2003 r.

■ **Zuzanna Szymańska, kierownik USC.** Na koniec 2014 r. miała zgromadzone 23 tys. zł. Nie ma kredytów. Zamieszkuje wspólnie z rodzicami. Posiada własnościowy garaż o powierzchni 18 m<sup>2</sup> o wartości 12 tys. zł. W 2014 r. ze stosunku pracy w Urzędzie Gminy Żychlin zarobiła 55.911 zł (rok wcześniej zarobiła 3 tys. zł mniej) Jeździ Toyotą Yaris z 2008 r. o wartości 26 tys. zł. dag

REKLAMA

www.wsehsk.home.pl  
ul. Mazowiecka 1b, 96-100 Skierniewice  
tel. 46 832 11 61 (62), 46 832 51 40

**Wyższa Szkoła  
Ekonomiczno-Humanistyczna  
im. prof. Szczepana A. Pieniążka  
w Skierniewicach**

9 pozytywnych ocen Państwowej Komisji Akredytacyjnej!  
Ponad 19-letnie doświadczenie na rynku edukacyjnym!

STUDIA I STOPNIA – LICENCJACKIE (niestacjonarne)

**ADMINISTRACJA**  
SPECJALNOŚCI: Administracja publiczna  
Administracja kadrowa  
Administracja elektroniczna

**LOGISTYKA**  
SPECJALNOŚCI: Logistyka i organizacja transportu  
Zarządzanie logistyczne

STUDIA I STOPNIA – inżynierskie (niestacjonarne) i II STOPNIA – UZUPEŁNIACZE MAGISTERSKIE (niestacjonarne)

**OGRODNICTWO**  
SPECJALNOŚCI: Sadownictwo i warzywnictwo  
Rośliny ozdobne i kształtowanie terenów zieleni  
Logistyka w ogrodnictwie /studia II stopnia/

– NOWY KIERUNEK INŻYNIERSKI W PRZYGOTOWANIU –  
**STUDIA PODYPLOMOWE**  
Prawo pracy | Systemy zarządzania logistycznego | Zarządzanie jakością  
Zarządzanie projektami | Zarządzanie bezpieczeństwem i higieną pracy  
Rolnictwo w zakresie ogrodnictwa dla absolwentów nierolniczych studiów wyższych  
Hortiterapia – terapia ogrodnictwem

**JAKMAR**

Łowicz  
ul. Nadburzaska 41  
tel. 46/837-88-13

**POLECA W SUPER CENACH**

**DUŻY WYBÓR:**  
farb i tynków na elewacje  
oraz emulsji kolorowych do wnętrza

Polecamy również: tapety, styropian, wełnę,  
glazurę, terakotę, armaturę sanitarną,  
meble łazienkowe, lustra

Pracujemy:  
pn.-pt. 7-18  
sob. 7-15

HURTOWNIA  
CERAMICZNO-BUDOWLANA

Gmina Oporów | Konserwacja konieczna co najmniej raz do roku

# Hydranty w opłakanym stanie

Już podczas czerwcowej sesji rady Gminy Oporów radny Włodzimierz Kielbasa zwrócił uwagę na zły stan hydrantów przeciwpożarowych na terenie gminy. Sołtysi policzyli hydranty w swoich sołectwach i okazało się, że jest ich 117.

**DOROTA GRĄBCZEWSKA**

zychlin@lowicznanin.info

Część z nich to hydranty podziemne, z czego większość została przyorana i nikt nie wie, w którym miejscu się znajdują. Reszta też jest w opłakanym stanie, od dawna nie konserwowana, pozbawiona zaworów, które ukradli złomiarze. – Hydranty na terenie gminy Oporów są w opła-

kany stan, konserwacji nie widziały od wielu lat – mówił radny Julian Maciejewski podczas sesji, 19 sierpnia, gdy temat powrócił.

Tymczasem, zgodnie z rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych i administracji z 24 lipca 2009 roku w sprawie przeciwpożarowego zaopatrzenia w wodę oraz dróg pożarowych, właściciel sieci wodociągowej (czyli gmina Oporów) jest zobowiązany przynajmniej raz do roku dokonać przeglądu i konserwacji hydrantów.

Na terenie gminy jest 117 hydrantów. Ile z nich jest sprawnych? – tego chyba w gminie nikt nie wie do końca. Część podziemnych hydrantów została przez rolników zaorana i nie wiadomo nawet, w którym miejscu się znajdują. Z innych złomiarze zdemontowali zawory, które umożliwiają podłączenie węża, w innych nie sposób odkręcić zaworów, gdyż dawno zardzewiały.

Jak policzyli sołtysi, ilość hydrantów w poszczególnych sołectwach też jest bardzo różna. I tak w sołectwie Stanisławów-Skórcewa jest ich aż 27 sztuk, Świechów Parcel – 22 szt., Mních Południe – 2, Kamienna – 3, Mních Osrodek – 2.

– Według nowego rozporządzenia z 2009 roku na wsi powinien być 1 hydrant na 100

mieszkańców (w gminie mieszka ponad 2600 mieszkańców, co oznacza, że zgodnie z przepisami powinno ich być minimum 27 sztuk – przyp. red.) – wyjaśniał na sesji Kamil Kobus, gminny komendant OSP w Oporowie. – Prawo nie działa wstecz, ale powinniśmy zadbać o sprawność tych hydrantów, które istnieją, aby strażacy mogli z nich korzystać, gdy będzie pożar. W sieci musi być też odpowiednie ciśnienie i wydajność hydrantu, a tej na pewno nie ma na końcówkach wodociągów, na obrzeżach gminy. Hydranty powinny być pomalowane, oznakowane i zrobiony do nich dostęp.

W rozporządzeniu mówi się, że wydajność hydrantów powinna wynosić 10 l na sekundę, czyli 600 litrów wody na minu-

tę. W gminie Oporów dawno nie sprawdzano ich wydajności.

– W sołectwie Podgajew, o długości 5 km, jest 5 hydrantów, ale tylko 1 jest sprawny – mówił radny Włodzimierz Kielbasa. – Z przykrością trzeba stwierdzić, że rolnicy pługiem zaorali podziemne hydranty. Teraz należałoby wziąć mapy, odtworzyć ich lokalizację i zabezpieczyć. To potrzebne na wypadek pożaru i prowadzenia sprawnej akcji ratowniczej.

– Większość hydrantów jest zardzewiała, nie pamiętam kiedy były konserwowane – mówił radny Michał Kawczyński. – Należałoby przynajmniej je pomalować i oznakować. Na kilka puszek farby gminę chyba stać, pomalować mogą ludzie z robót publicznych.

Wśród radnych rozgorzała dyskusja, że koszt naprawy hydrantu to wydatek kilkuset złotych. – Na wsi powinny być co najmniej 2 sprawne hydranty – przekonywała wiceprzewodnicząca rady Anita Workowska. – Nie można patrzeć tylko na pieniądze. Jak będzie płonął ludzki dobytek, to co powiemy mieszkańcom, że zaoszczędziliśmy 1.000 zł?

Wójt Robert Pawlikowski zadeklarował, że w najbliższym czasie pracownik gminy dokona lustracji hydrantów, sprawdzi, które są sprawne. Radni liczą, że na następnej sesji otrzymają wyczerpującą informację w sprawie, które hydranty są sprawne i jakie działania konserwacyjne zostały wykonane lub będą wykonane.

Niesprawne hydranty to nie tylko problem w gminie Oporów. Podobne są w innych gminach. Podczas kwietniowego pożaru stolarni w Skrzyszewach, gmina Pacyna, też hydrant był niesprawny, a zaworu od podziemnego hydrantu w Skrzyszewach też długo szukano i odkopywano. ■

RZUT OKIEM | CZYSZCZENIE KANALIZACJI



Pracownicy z robót publicznych wyczyścili kilka studzienek kanalizacji deszczowej od Biedronki w stronę ulicy Zeromskiego. Ta ostatnia, posadowiona najniżej, była najbardziej zanieczyszczona piaskiem. Rury odprowadzającej wodę deszczową do rzeki Słudwii nie było widać. Gdyby przyszedł większy deszcz, woda stałaby na ulicy, a raczej płynęła nią jak rzeka. W podobnym stanie są też studzienki w ciągu ulicy Narutowicza, będące w gestii Wojewódzkiego Zarządu Dróg w Łowiczu. Zbliża się jesień i trzeba się liczyć, że wreszcie spadnie deszcz, a kanalizacja deszczowa powinna spełniać swoją rolę i odprowadzać nadmiar wody. dag

Gmina Bedlno | Nadmiar chlorków i sodu

## Co ze stacjami uzdatniania wody?

dokończenie ze str. 4

Obecny na sesji Andrzej Górczyński, radny sejmiku wojewódzkiego i mieszkańiec gminy Bedlno, wyraził zaniepokojenie, czy w związku z przekroczeniami dopuszczalnego stężenia chlorków i sodu w tej stacji, mieszkańcy mogą bezpiecznie pić dostarcza-

ją im wodę. Od wielu miesięcy jakość wody w SUW w Pniewie kwestionuje też Sanepid, który tylko warunkowo dopuszcza wodę do spożycia.

– Gdyby woda zagrażała zdrowiu i życiu ludzi, Sanepid na pewno by nie dopuścił do jej spożycia – tłumaczył Krzysztof Kołach. – Problem pojawił

się półtora roku temu, jak wybudowaliśmy nowe ujęcie wody. Gdybyśmy wtedy zaprojektowali nową SUW, dziś moglibyśmy mieć kłopot z właściwym uzdatnianiem wody. Dlatego dobrze się stało, że modernizacją SUW zajmujemy się teraz, bo wiemy, co musimy zrobić, by woda była najwyższej jakości. dag

Rolnictwo | Wnioski suszowe do 30 września

## Czy gminy zdążą z protokołami?

dokończenie ze str. 5

Przypomnijmy, że na straty w zbożach wpłynęło tylko 7 wniosków, z czego 3 spełniały kryteria instytutu.

W gminie Żychlin do urzędu wpłynęło 195 wniosków. Tam też trwa wyścig z czasem. – Jeszcze w poniedziałek, 21 września, byliśmy w terenie i szacowaliśmy straty, weryfikowaliśmy jakość gleb – mówi Zofia Pietrzak z Urzędu Gminy Żychlin. – Wdzieliśmy straty w buraku na III klasie gleb, choć te wg instytutu nie kwalifikują się do uwzględnienia. W tej sprawie będę jeszcze dzwonić do UW w Łodzi. Ze

wstępnych szacunków wynika, że tylko kilka gospodarstw osiągnie pułap 30 proc. strat. Tam, gdzie jest produkcja zwierzęca, często brakuje 1-3 proc., by poziom uzyskać. My, urzędnicy, też jesteśmy skołowani dezinformacją w tej sprawie.

W gminie Bedlno do urzędu wpłynęło ok. 300 wniosków. Tam też trwa wyścig z czasem, by na czas zweryfikować wszystkie wnioski. Tam również tylko nieliczna grupa rolników pokona pułap 30 proc. strat, który upoważnia do ubiegania się o pomoc rządową.

Krajowa Izba Rolnicza wystąpiła do ministra rolnictwa, by

wydużyć termin przyjmowania wniosków suszowych przez ARiMR. Dotychczasowy termin, 30 września, może okazać się mało realny dla niektórych rolników. Póki co, żadnej decyzji w tej sprawie nie ma. Pośpiech zatem jest wskazany.

Wszystkie komisje gminne bardzo się napracują weryfikując wnioski. Jak się okazuje, wielu rolników dostanie pomoc. Zarówno rolnicy, jak i urzędnicy, liczą jednak, że rząd może dokonać kolejnej modyfikacji i pomocą obejmie również te gospodarstwa, które mają nieco poniżej 30 proc. strat. dag

REKLAMA

**BRAMY GARAZOWE AUTOMATYKA**

**HÖRMANN**

WIŚNIEWSKI

eBramy.pl

KOŁO • Łowicz • tel. 606 88 43 93

ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

**KREDYTY**

- GOTÓWKOWE – z bikiem i bez – na oświadczenie
- KONSOLIDACYJNE – na oświadczenie i zaświadczenie
- HIPOTECZNE
- DLA ROLNIKÓW – SUPER OFERTY!
- FIRMOWE – na oświadczenie i ze słabym bik-em!
- CHWILÓWKI – pozabankowe – nawet do 10.000 zł!
- akceptacja osób na zasiłkach oraz różnego rodzaju umów!

PROWADZIMY RÓWNIEŻ BIURO RACHUNKOWE

kontakt telefoniczny: 504-515-182

Łowicz, ul. 3-go Maja 9

ZAPRASZAMY!

**OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW**

- ▶ przeglądy rejestracyjne
- ▶ wszelkie badania techniczne

**MYCIE AUTA GRATIS**

**Łowicz, Warszawska 36 (teren stacji paliw)**

**Tel. 46 837 21 75**

infolinia 605 300 400

www.komandor.pl

**KOMANDOR**

Światowy ekspert od zabudowy wnętrza

Sięgnij po nową, niesamowitą ofertę na szafy, garderoby, meble na wymiar do całego mieszkania!

**Pokochaj... Komandora**

Godziny otwarcia:

pon., śr., czw. 10.00-18.00

wt., pt. 9.00-17.00

Salon firmowy Komandor

Łowicz, ul. Krakowska 19

tel. 46 837 27 11

Żychlin | W rocznicę agresji sowieckiej na Polskę

# I Żychliński Apel Pamięci

Towarzystwo Miłośników Historii Żychlina oraz Strzelcy z LO im. Adama Mickiewicza w Żychlinie po raz pierwszy 17 września zorganizowali Apel Pamięci przy kwaterach żołnierskich znajdujących się na cmentarzu parafialnym w Żychlinie.

Oddano hołd tym, którzy 76 lat temu zginęli w obronie Polski przed sowieckim najeźdźcą, który niespodziewanie zaatakował wschodnie granice Polski 17 września 1939 roku.

– To był zdradziecki atak na Polskę – mówiła Anna Wrzesińska, prezes TMHZ i historyk. – 17 września 1939 r., łamiąc obowiązujący polsko-sowiecki pakt o nieagresji, Armia Czerwona wkroczyła na teren Rzeczypospolitej Polskiej, realizując tym samym ustalenia paktu Ribbentrop-Mołotow. Konsekwencją sojuszu dwóch totalitarnych państw: Niemiec i Rosji był rozbiór osamotnionej w walce Polski.

Chcąc uczcić 75. rocznicę zbrodni katyńskiej i 5. rocznicę katastrofy smoleńskiej Towarzystwo Miłośników Historii Żychlina z pomocą Urzędu Gminy w Żychlinie przygotowało cykl działań, skierowanych do społeczeństwa gminy, a przede wszystkim do dzieci i młodzieży. – Początkowo planowaliśmy zupełnie inaczej te obchody. Mieliśmy odsłaniać pomnik „Pamięci Katynia”, który zaprojektował Bogdan Popławski, chrześniak por. Zygmunta Tyborowskiego, jeńca Starobielska – mówiła Anna Wrzesińska. – Niestety, biurokracja Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi i Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie spowodowała, że jeszcze nie



Na zakończenie patriotycznej uroczystości apelu pamięci, na żołnierskich kwaterach zapalono znicze.

otrzymaliśmy oficjalnej zgody na jego postawienie. Nie dopisała też ofiarność naszego społeczeństwa. Do tej pory zebraliśmy tylko około tysiąca złotych, podczas gdy pomnik ma kosztować ok. 15 tys. zł.

Dlatego w czwartek 17 września 2015 roku na kwaterach żołnierskich odbył się tylko Apel Pamięci. Prezes towarzystwa wyraziła nadzieję, że za rok pomnik powstanie.

Na pierwszy żychliński Apel Pamięci przyszły reprezentacje miejskich szkół wraz ze sztandarami oraz strażacy. Uroczystość uświetnili uczniowie grupy muni-

durowej Strzelcy z LO, uczniowie klas mundurowych: policyjnych i strażackich oraz harcerze, zawsze obecni, oraz nieliczni mieszkańcy Żychlina.

Rafał Mikołajczyk wraz grupą Strzelców z LO Mickiewicza poprowadził Apel Poległych. „Do Was wołam, obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, mieszkańcy i obrońcy Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej, zdradziecko napadnięci w dniu 17 września 1939 roku przez sowieckiego agresora. Stańcie do apelu! Chwała bohaterom!” Kolejno wywoływał kolejne grupy poległych i poszkodowanych w sowieckiej bitwie. dag

Program Szkoła z Klasą 2.0 prowadzi Fundacja Centrum Edukacji Obywatelskiej i Gazeta Wyborcza przy wsparciu Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności i Fundacji Agory, pod honorowym patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej. Partnerami głównymi programu są Intel, Google i Samsung.

Program wspierają też British Council, Goethe Institut oraz SAS Institute Polska. dag

## Łowicz | Szkolne sklepiki opustoszały Jabłko? A kto się tym naje

Ostatnim sklepikiem, jaki uchował się w szkołach podstawowych i gimnazjach w Łowiczu, jest ten mieszczący się w Zespole Szkół przy ul. Grunwaldzkiej. Reporter NŁ postanowił odwiedzić szkolny sklepik przy ul. Grunwaldzkiej i sprawdzić, jak ministerialne rozporządzenia wpłynęły na jego funkcjonowanie.

Sklepik znajduje się na I piętrze budynku szkoły. Za ladą stoi uśmiechnięta Beata Wójcik z Łowicza, która wyjaśnia, że punkt w tym miejscu prowadzi już od 16 lat. Na moją prośbę prezentuje asortyment sklepiku, który od nowego roku szkolnego uległ dużym zmianom. Bułki drożdżowe, pączki, żelki i batony zgodnie z ministerialnymi rozporządzeniami zastąpiły wafle ryżowo-zbożowe, chrupki kukurydziane, paluszki, andruty, ciastka z ziarnami zbóż i batoniki obsypane ziarnami słonecznika czy te oblane miodem, a także jabłka.

Poza tym pani Beata codziennie przygotowuje świeże kanapki. Na ciemnym pieczywie starannie układa wędlinę, sałatę, ogórka i pomidora. Dla swoich klientów ma też coś specjalnego – bułkę z ketchupem, choć, jak przyznaje, nie jest pewna, czy jej sprzedaż jest zgodna z wytycznymi ministerstwa. Dlaczego więc to robi?

– Dzieci przychodzą do mnie i mówią, że są głodne, że brakuje im pączków, drożdżówek i słodkości. Dlatego przygotowuję bułki z ketchupem – wyjaśnia.

A receptura na ten rarytas jest niezwykle prosta. Rozkrojona bułkę wkłada się na kilka minut do mikrofalówki, po czym wyjmuje się i nalewa do środka ketchup. Ot cały sekret. Takich bułek sprzedaje się około 50-60.

– Któregoś dnia, jeszcze przed długą przerwą, sprzedałam wszystkie – mówi z zadowoleniem.

Pani Beata wyjaśnia, że jej zdaniem ministerialne rozporządzenie jest zbyt restrykcyjne, a wykluczenie ze sprzedaży ciastek, pączków oraz słodkich napojów odbiło się na obrótach sklepiku. Te znacznie spadły. Chciała już sklepik zamknąć, ale nie zrobiła tego na prośbę dyrektora szkoły. Wyjaśniła też, że kiosk jest własnością męża i gdyby nie fakt, że prowadzi on własną firmę, na pewno musiałaby zrezygnować z prowadzenia kramu w szkole, gdyż zyski, jakie przynosi, są tak małe, że po opłaceniu czynszu i ZUS niewiele zostaje. Jej zdaniem do sklepiku powinny powrócić przynajmniej słodkie bułki. Nie ukrywa też, że mimo, iż tzw. śmieciowe jedzenie zniknęło z jej sklepiku, to widuje na korytarzach dzieci zjadające chipsy i czekoladowe przysmaki. Postanowili więc zapytać więc o zdanie samych uczniów.

– Jabłko? A kto się tym naje. W sklepiku brakuje pączków i bułek, bo to właśnie nimi można zaspokoić apetyt. Zamiast zakazywać, powinno się dawać uczniom wybór. W sklepiku powinna być zarówno zdrowa żywność, jak i słodycze, wtedy każdy mógłby zdecydować, co jest dla niego dobre. Poza tym, jeśli ktoś ma ochotę na słodycze, to bez problemu kupi je jeszcze przed przyjściem do szkoły w pobliskim sklepie – mówili zgodnie Adam Dąbrowski i Damian Chmurski z III gimnazjum. aa

O tym, jak trudno jest sklepikom dostosować się do nowych przepisów, piszemy też na str. 11.



Najlepiej sprzedają się bułki z ketchupem. Beata Wójcik ma ich dziennie do pokrojenia około 50-60.

Żychlin | Gimnazjum im. Adama Mickiewicza

## Certyfikat szkoły eksperckiej

Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Żychlinie, które w minionym roku szkolnym po raz drugi uczestniczyło w realizacji programu „Szkoły z klasą”, otrzymało certyfikat szkoły eksperckiej. Piąta edycja programu była prowadzona pod hasłem „Czytamy i odkrywamy”.

Przez cały rok szkolny 2014/2015 w szkole promowano czytanie wśród młodych ludzi, jako element stylu życia i komunikacji zarówno w realnym świecie, jak i na portalach społecznościowych. Wspólnie uczono się czytania ze zrozumieniem na każdym przedmiocie. To tak ważne w co-

dziennym, nie tylko uczniowskim, ale i dorosłym życiu. Zwracano uwagę na logiczne myślenie, kreatywność i umiejętność rozwiązywania problemów. W realizację projektu byli zaangażowani wszyscy nauczyciele. Koordynatorem programu była Mariola Kłys, doradca zawodowy.

REKLAMA

**HYDRO-SPAW s.c.**

**MIESZALNIK NA MIEJSCU:**

- Tynki strukturalne od 130 zł/25kg
- Tynki mozaikowe od 170 zł/25kg

**STYROPIAN FASADA od 154 zł/m<sup>3</sup>**

- Kostka brukowa
- Pokrycia dachowe
- Cegła klinkierowa
- Płyty KG ■ Papa ■ Kleje ■ Cement

**GRZEJNIKI ALUMINIOWE od 23,70 zł/z**

- Kotły C.O.
- Zawory
- Rury
- Kształtki

USŁUGI MONTAŻ z VAT 8%  
10 lat gwarancji!

ul. POZNAŃSKA 162/164  
ŁOWICZ PRZY TRASIE 92 (kierunek Kutno)  
hydro-spaw.lowicz@wp.pl

sprzedaż 602-629-246  
usługi 694-873-174  
biuro 536-436-036

**folkstar**  
Poszukujemy osoby na stanowisko:

**KUPIEC / SPECJALISTA DS. ZAKUPÓW**

**FOLKSTAR** to łowicka firma zajmująca się sztuką ludową oraz projektowaniem własnych kolekcji bazujących na ludowym wzornictwie. Naszymi dostawcami są Twórcy Ludowi z całej Polski oraz fabryki produktów użytkowych z różnych branż.

**Obowiązki na stanowisku:**

- bieżący kontakt z dostawcami
- poszukiwanie nowych dostawców
- negocjacje handlowe
- składanie zamówień i nadzór nad ich realizacją
- odpowiedzialność za terminowe dostawy
- tworzenie całorocznych planów zakupowych

**Wymagania:**

- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
- JĘZYK ANGIELSKI
- prawo jazdy
- wysokie zdolności analityczne
- dobra znajomość pakietu OFFICE
- mile widziana znajomość SUBIEKT

**Oferujemy:**

- rozwojowe stanowisko pracy w ambitnej, łowickiej firmie
- praca w ładnym biurze w centrum miasta
- podróże służbowe w ciekawe miejsca
- umowa na pełen etat
- wesoły, młody, kreatywny zespół do współpracy

Jesteś odpowiednią osobą? Prześlij nam CV na adres: [praca@folkstar.pl](mailto:praca@folkstar.pl)

**ARGO**

**OPRYSKIWACZE DO TRUSKAWEK**

**OPRYSKIWACZE POŁOWE**

**OPRYSKIWACZE SADOWNICZE**

**WITUSZA 24 KIERNOZIA**

Tel: 600-829-514  
E-mail: [pawelkalinski@op.pl](mailto:pawelkalinski@op.pl)

**REALIZUJEMY INDYWIDUALNE PROJEKTY**



Gmina Zduny | OSP Złaków Borowy

# Starania o włączenie do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego

Porozumienie w sprawie włączenia jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej ze Złakowa Kościelnego do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego zostało podpisane 11 września. Sygnatariuszami porozumienia byli: komendant Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu st. bryg. Jacek Szeligowski, wójt gminy Zduny Jarosław Kwiatkowski i prezes OSP Złaków Kościelny Stanisław Gajda.

Jeśli wniosek zostanie pozytywnie zaopiniowany przez komendanta wojewódzkiego PSP w Łodzi, a komendant główny straży wyda pozytywną decyzję, to jest szansa, że do KSR-G jednostka zostanie włączona jeszcze w tym roku.

Jak nam powiedział komendant Jacek Szeligowski, we wniosku, jaki przygotowany został przez PSP w Łowiczu, przewidziano włączenie OSP Złaków Kościelny na 5 lat (beztymczasowe decyzje nie są obecnie wydawane, mogą one trwać od 1 do 5 lat – przyp. red.), począwszy od 30 listopada br.

Jednostka spełniła już wszystkie warunki, 11 września brakowało jej jedynie aparatów powietrznych, ale w tym tygodniu zostały one już zakupione.

Podstawową przesłanką ku temu, aby kolejne jednostki włączyć do KSR-G, jest czas dojazdu do poszczególnych miejscowości pow. łowickiego. Jak podkreśla st. bryg. Jacek Szeligowski, północna część powiatu wciąż jest za słabo zabezpieczona, a na jej terenie znajdują się duże gospodarstwa rolnicze. Na terenie gm. Chąśno jest jedna jednostka w systemie – w Karsznicach Dużych, choć, jego zdaniem, bardzo przydałaby się druga – w Wyborowie albo Przemysławie.

Złaków Kościelny będzie trzecią jednostką na terenie gminy Zduny, która będzie w systemie. Działają w nim już OSP Zduny oraz OSP Bąków Górny. Idea wejścia do KSR-G zrodziła się zaledwie dwa lata temu. – W tej jednostce jest 4 ochotników, którzy są jednocześnie zawodowy-



Remiza jednostki OSP w Złakowie Kościelnym, która w tym roku może wejść do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

mi strażakami. Są więc dobrze przygotowani, wyszkoleni, mobilni. Im więcej jest takich druhów w jednostce, tym lepiej – mówi Szeligowski, podkreślając jednocześnie aktywność i chęć druhów do współpracy z zawodową strażą. Jak podkreśla komendant, im więcej jednostek OSP jest w krajowym systemie, tym więcej mamy

na naszym terenie przeszkolonych ratowników, a to daje większe szanse na ratowanie ludzi w różnych nagłych sytuacjach, nie tylko w pożarach.

Wójt gminy Zduny Jarosław Kwiatkowski powiedział nam, że poparł inicjatywę jednostki w Złakowie Kościelnym, ponieważ straż należąca do systemu

mają szansę na otrzymanie dotacji rządowych. Oczywiście jednostka taka bierze na siebie szereg obowiązków, dotyczących ilości wyszkolonych ratowników, z badaniami lekarskimi, odpowiedniego sprzętu, umundurowania, a przede wszystkim dyspozycyjności, ale jeśli strażacy chcą działać, to gmina będzie ich wspierała.

## PONAD 100 LAT TRADYCJI

Jednostka OSP Złaków Kościelny powstała w 1908 roku. Jednym z inicjatorów jej powstania był ks. prałat Stanisław Wasilewski, ówczesny proboszcz miejscowej parafii. Obecnie należy do niej 65 druhów, w tym 31 czynnych, prezesem zarządu jest Stanisław Gajda, naczelnikiem Wojciech Wieteska. Starająca się o wejście do KSR-G straż dysponuje lekkim samochodem Volkswagen LT 35, zakupionym w 2008 roku oraz dwoma Starami 244. Jednostka wyposażona jest w Zintegrowany System Alarmowania DSP-50 wraz z terminalem GSM DTG-53 oraz usługą „Jednoczesne alarmowanie”. W tym roku na zakup sprzętu OSP Złaków Kościelny wydał 75 tys. zł, z czego 30 tys. zł stanowiła dotacja z WFOŚiGW w Łodzi, 4 tys. zł pozyskano ze ZOSP RP, pozostałą część stanowiły składki członkowskie strażaków oraz fundusz sołecki wsi. **mwk**

W Urzędzie Gminy przygotowano wniosek o dotację z RPO na zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego. Jeśli udałoby się ją pozyskać, nowy samochód trafiłby do OSP w Bąkowie Górny, która to jednostka przekazałaby swój kilkuletni samochód do Złakowa Kościelnego. Skorzystałyby obie jednostki. **mwk**

## RZUT OKIEM | SPOKOJNIE, TO TYLKO ĆWICZENIA



W piątek, 18 września, około godziny 10.30, uczniowie Pijarskich Szkół Królowej Pokoju w Łowiczu, w asyście strażaków, wzięli udział w próbnym ćwiczeniu ewakuacyjnym.

– Akcja jest obowiązkowa na początku każdego roku szkolnego, jeśli dołączyło do niej ponad 50 nowych użytkowników. Podpowiadamy, czy ewakuacja została przeprowadzona prawidłowo, co ewentualnie trzeba poprawić – mówił nam jeden ze strażaków. Uczniowie wraz z nauczycielami i dyrektorem szkoły udali się do Kościoła Ojców Pijarów, aby po krótkiej chwili wrócić na lekcje. **aa**

## Boczki | OSP Nożyce i rozpierek pomogą ratować

Ochotnicza Straż Pożarna w Boczku wzbogaciła się o sprzęt hydrauliczny, który z pewnością będzie pomocny w interwencjach przy wypadkach drogowych i innych zdarzeniach. Są to nożyce, rozpierek i przewody.

Jednostka wcześniej nie dysponowała sprzętem tego typu. Kosztował on 40.000 zł, z czego 36.000 zł stanowi roczna dotacja przysługująca każdej jednostce OSP zarejestrowanej w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym, a 4.000 zł dołożył Urząd Gminy w Kocierzewie Południowym. **tm**

## Kalenice | OSP z szansą na KSRG Do końca roku spełnią wymagania

Gmina Łyszkowice także może w tym roku mieć kolejną jednostkę w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym. Jest w nim już OSP Łyszkowice, a o wpisaniu stara się OSP Kalenice.

Zostało zawarte porozumienie pomiędzy komendantem PSP w Łowiczu st. bryg. Jackiem Szeligowskim, prezesem OSP Kalenice Zbigniewem Sukiennikiem i wójtem gminy Łyszkowice Adamem Rutą, którzy zabiegają o włączenie jednostki do systemu. Ich wniosek został złożony do Komendy Głównej PSP.

W OSP Kalenice jest obecnie 23 przeszkolonych strażaków, któ-

rzy mogą brać udział w akcjach. Razem z innymi osobami, w tym drużynami młodzieżowymi, w OSP Kalenice służy przeszło 50 osób. Jednostka posiada dwa samochody – średni oraz lekki ratownictwa technicznego.

– Jednostka już na ten moment spełnia niemal wszystkie wymagania KSRG – mówił nam Zbigniew Sukiennik. – Jedyne, czego nam brakuje, to zestaw narzędzi hydraulicznych, który zamierzamy nabyć jeszcze w tym roku.

O pieniądze stara się sama jednostka, a także gmina. Pozyskanie potrzebnego sprzętu w tym roku jest bardzo prawdopodobne. **tm**

REKLAMA

**OKNA i DRZWI** *jesienna PROMOCJA*  
**NAJLEPSZA OFERTA**  
600-876-047 >>>>>> od ręki

**WULKANIZACJA**  
• WYMIANA OPON  
Naprawa tylnych kół traktorowych  
Wyważanie kół motocyklowych  
• NAPRAWY MECHANICZNE  
Dojeżdżamy do Klienta – tel. 539-249-725  
Nieborów, Al. Legionów Polskich 130

**BANASZINTERNET**  
Internet symetryczny drogą kablową i bezprzewodową  
Biznesowy Internet Zaawansowany  
Najnowsza technologia internetu radiowego  
Tel.: + 48 510 158 866  
Infolinia: 0 801 500 802  
www.banaszinternet.com

**OLEJARNIA**  
w Nieborowie  
OLEJE BITE  
- tłoczenie oleju na zimno  
oleje: • rzepakowy  
• słonecznikowy  
• z ostropestu • Iniany  
produkcja oleju i usługi tłoczenia  
SPRZEDAJEMY MAKUCHY  
Piaski 51, 99-416 Nieborów, tel. 504-152-391  
poczta@olejebite.pl www.olejebite.pl facebook: olejebite

Zapraszamy na **WARSZTATY** *rehabilitacyjne*  
(druty, szydełko, filcowanie, wiklina papierowa itp.)  
Zajęcia rozpoczną się 1 października 2015 r.  
Bliższe informacje w sklepie pasmanteryjnym „Marianna” Łowicz, ul. Krakowska 17, tel. 697-766-010

Zakład Przetwórstwa Mięsnego **RZEŹNIK**  
informuje wszystkich Klientów, że **SKLEP MIĘSNY**  
na ul. Sikorskiego w Głownie **JEST CZYNNY**  
Zapraszamy  
pon.-pt. 7.30-18.00  
sobota 7.30-14.30



Region | Zaglądamy do szkolnych sklepików

# Słodko było, ale się skończyło

W szkolnych sklepikach zapanowała mizéria.

Nie we wszystkich, ale jednak w większości tych placówek, gdzie lukrowane drożdżówki, słodkie napoje oraz nadziewane batoniki były stałym elementem zaopatrzenia. Sklepików też nawet już nie ma.

**LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA**

lila.staszewska@lowiczanie.info

Na razie utrzymywane są one tam, gdzie już wcześniej w asortymencie, po spełnieniu wszystkich sanitarnych wymogów, pojawiły się np. robione w szkolnej kuchni kanapki, a i drobnym przekąską bliżej było do zbożowych ciasteczek niż tłustych roll bakes'ów.

Sporządzona przez resort zdrowia restrykcyjna lista produktów, które od 1 września mogą być sprzedawane w szkolnych sklepikach, zrobiła swoje. W ciemnych barwach przyszłość swoich kiosków zobaczyli nie tylko agenci, ale również szkolne samorządy. Pierwsi zrezygnowali ze względu na obawy przed nieopłacalnością interesu, drugim co prawda bardziej niż na zysku zależało na ćwiczeniu przedsiębiorczości, ale jak tu nabierać handlowych doświadczeń, kiedy klienta brak.

Co dokładnie ma sprowadzić uczniów na właściwe tory żywienia? Kanapki na bazie pieczywa razowego lub pełnoziarnistego z dodatkiem wędlin zawierających nie więcej niż 10 g tłuszczu na 100 g produktu, przetworów

z ryb, jaj i serów (ale nie topionych), wyrobów z roślin strączkowych, orzechów, oleju, masła i miękkiej, niearomatyzowanej margaryny, wszystko bez soli i sodu, ale za to z innymi przyprawami. Nie ma mowy o majonezie, natomiast jeśli ketchup, to tylko taki, którego 100 g produktu wyprodukowano z nie mniej niż 120 g pomidorów. Napoje gazowane i słodzone mają zastąpić soki owocowe, warzywne lub mieszane, bez dodatku cukru i substancji słodzących oraz o niskiej lub obniżonej zawartości sodu i soli. Mile widziane są również niedosłodzone jogurty, kefir czy maślanki, a do pochrupiania suszone owoce, warzywa i nasiona, oczywiście również bez dodatku cukru i substancji słodzących. Niby proste, a jednak – jak wynika z naszych rozmów z dyrektorami niektórych szkół – nie do końca. Diabeł tkwi w szczegółach. Układanie sklepowego asortymentu po nowemu w praktyce musiałby się sprowadzić do analizowania zawartości składników poszczególnych produktów pod kątem wytycznych, a to jest trudne. – Wiele lubianych przez dzieci produktów jest na granicy normy, natomiast przynajmniej te przepisy, które obowiązują na chwilę obecną, nie są



Wafle ryżowe to jedna z bardziej konkretnych przekąsek, jakie dzieci mogą teraz kupować w szkolnych sklepikach.

spójne. Z obawy i w trosce o skutki kontroli, zarówno nasza szkoła, podobnie jak inne, mocno ograniczyliśmy asortyment i czekamy co będzie dalej – mówi Małgorzata Dzieciuchowicz, p.o. dyrektora ZS Nr 1 w Strykowie. Dodajmy tylko, że za złamanie wytycznych grozi kara nawet do 5 tys. zł.

### Nawet ciastka zbożowe mogą być niezdrowe?

– U nas sklepik prowadził agent, który z dniem 1 września zrezygnował z tej działalności, mówiąc, że przy nowych obostrzeniach jest to zbyt duże ryzyko, że nie będzie się opłacać – poinformował nas Adam Kubiak, dyrektor SP 1 w Głowniu. Dla odmiany głowieńska SP 3 agenta nigdy nie miała, bo sklepik prowadzili nauczyciele. Od września nadal to robią, choć już bez pewności, jak długo to potrwa. – Prowadzę sklepik szkolny od 15 lat, od kilku lat jesteśmy Szkołą Promującą Zdrowie i u nas nie było chipsów, lizaków, żadnych słodkości, ale w tym roku obostrzenia są jeszcze większe. Sprzedajemy tylko stugramowe opakowania słonecznika, pestek dyni, śliwki, rodzynki. Z wód mineralnych tylko wody niegazowane, żadnych soków, żadnych napojów słodzonych, suchary bezcukrowe i wafle ryżowe, mamy

też jabłka – mówi Lidia Kucharek, nauczycielka z SP 3.

Dyrektor szkoły Maria Furga mówi bez ogródek, że to efekt zarządzeń wydawanych z biurka. – Mimo, że od lat należymy do sieci szkół promujących zdrowie i w sklepiku zawsze staraliśmy się sprzedawać zdrowe produkty, to i tak teraz okazuje się, że byliśmy przestępcami, bo na półkach były np. Kubusie czy ciastka zbożowe, ale one też nie trzymają normy – naświetla sytuację dyrektor Furga. Niedawno szkoła specjalnie na potrzeby sklepiku kupiła lodówkę, by przechowywać w niej jogurty, teraz większość z nich również nie trzyma wytycznych. Kiedyś za szybką były kanapki, ale teraz nikt nie zaoferował szkole w dobrej cenie takich z pieczywa wieloziarnistego. – Najgorsze jest to, że nikt nam nie może wskazać, co my tak naprawdę możemy sprzedawać, np. które soki, ale właściwie to chyba nic, bo wszystko ma za dużo cukru. Czekamy na Sanepid, może on to wszystko doprecyzuje – dodaje dyrektor głowieńskiej „Trójki”.

W strykowskich szkołach nie jest lepiej. Z prowadzenia sklepiku zrezygnował samorząd uczniowski w ZS Nr 2 w Bratoszewicach. Kiosk „Grosik”, który jeszcze do ubiegłego roku, na każdej prze-

rwie obsługiwały trzy uczennice gimnazjum, świeci teraz pustkami. – Korzystałem ze sklepiku, jak już coś kupowałem, to prażynki, jakieś batony i tego typu rzeczy. Teraz trzeba się przyzwyczaić, że nie ma już tego niedobrego jedzenia. Niby fajnie, ale jednak czegoś brakuje – powiedział nam uczeń klasy piątej, Bartłomiej Smela.

Podobnie jest w SP Niesułków. – Prowadziliśmy sklepik w ramach lekcji przedsiębiorczości, ale na razie go zawiesiliśmy, bo nawet Sanepid nie wie dokładnie, co można sprzedawać. Na pewno będą artykuły szkolne, a co jeszcze, nie wiem. Wodę mineralną mamy dostępną na korytarzu, więc z tym problemu nie ma.

W ZS nr 1 sklepik prowadzony przez samorząd od września sprzedaje tylko kanapki przygotowywane przez kucharkę oraz wodę mineralną. W szkole nadal stoi automat z napojami i przekąskami, ale dyrekcja na razie nie przedłużyła umowy z jego właścicielem, zastanawia się, co zrobić dalej. Tylko wodę mineralną, ciasteczka z ziarnem i zbożowe batoniki w sklepiku mogą kupić uczniowie SP 1 w Strykowie. – Już od ubiegłego roku staraliśmy się dobierać tylko ekologiczny „asortyment”, a teraz funkcjonowanie sklepiku sprowadza się do testowania po jednym opakowaniu produktów, które wybraliśmy z listy, bo nie wiadomo, jak to się będzie sprzedawać – mówi dyrektor Sylwia Miedziak-Walawender.

Są jednak szkoły, w których wyzwanie zostało podjęte. Należy do nich np. ZSL-G w Głowniu. Tutaj oferta sklepiku prowadzonego przez osobę z zewnątrz szybko przeszła metamorfozę. Asortyment jest nadal urozmaicony, ale pozbawiony niezdrowych napojów, zbyt słodkich drożdżówek, rogalików czy batonów. Okazało

kanapki z wędliną i warzywami, czekolada na gorąco czy batoniki z płatkami zbożowymi i suszonymi owocami, dostępne są na każdej przerwie, wystarczy sięgnąć do portfela.

### Minister do plecaka jeszcze nie zagląda

Opinie wśród rodziców podzielone. – Co by nie powiedzieć, jest zmiana. Podoba mi się to, że w sklepikach nie ma fast foodów. Po swoich dzieciach widzę, że zmieniają nawyki. U starszego syna zauważyłam, że w miejsce, gdzie zawsze była cola, do szkoły teraz brana jest woda, jakiś owoc. Gabrysia natomiast nie grymasi ani na sałatę, ani na inne warzywa, jakie daje jej do szkoły w kanapce. Uważam jednak, że przesadą jest to, iż niedosłodzany jest kompot – powiedziała nam Sylwia Roźniata, którą spotkaliśmy w SP 3.

– Uważam, że cały ten temat, jest burzą w szklance wody. Przecież w polskich realiach to nie nawyki żywieniowe, ale cena decydują o tym, co na szkolnych przerwach jedzą uczniowie. Gotowa zdrowa żywność to dla większości z nas droga żywność, a racjonalne żywienie odbywa się nie w szkole, ale w domu. Moje dziecko nadal nosi do szkoły własne kanapki, jeśli ma więcej godzin, to czasami rano przed szkołą kupujemy coś jeszcze, na szczęście minister do plecaków na razie nie zagląda – mówiła nam pani Mariola Bryszewska, mama jednego z uczniów ZS Nr 1 w Strykowie.

O tym, że resortowe zakazy wprowadziły na razie więcej szkody niż pożytku mówił nam Bartłomiej Michalik, ojciec ucznia SP 1 w Głowniu. – Słyszałem, że nie ma już sklepiku. Szkoda, bo dzieci lubią kupować sobie coś samodzielnie. Zdrowe żywienie to dobra idea, chyba każdy rodzic w miarę swoich możliwości stara się ją wpajać dzieciom, ale odchudzenie lub zamykanie sklepików nic nie da, kiedy po wyjściu ze szkoły w sklepach wszystko jest na wyciągnięcie ręki, kusi i tam już nikt nikogo o normy nie pyta. ■



Mikołaj Roźniata, szóstoklasista z SP 3 – sprzedawca w szkolnym sklepiku – oferuje uczniom m.in. wafle ryżowe i ziarno słonecznika.

REKLAMA

**STAROPOLSKA SZKOŁA WYŻSZA W KIELCACH**  
www.stsw.edu.pl

- PEDAGOGIKA – Warszawa – ŁOWICZ**  
ul. Warszawska 9a,  
tel. 511-519-223, 501-227-435
- EKONOMIA – Żyrardów**

**W ŁOWICZU:**

- studia I stopnia i II stopnia – PEDAGOGIKA
- studia podyplomowe dla nauczycieli i absolwentów kierunków społeczno-humanistycznych

**Atrakcyjne specjalności i praktyki zagraniczne**  
**Czesne na I rok I stopnia – tylko 199 zł**

**ZAPRASZAMY**

REKLAMA

**COSINUS**  
ROB ZAŁOŻENIA 1998

**bezpłatne**

**Licea i szkoły policealne dla dorosłych**  
*gwarancja bezpłatności*

- Administracja • BHP **nowość**
- Ochrona fizyczna osób i mienia
- Technik turystyki wiejskiej **nowość**
- Florystyka **nowość**

**Kursy maturalne**

**Skierniewice**  
Batorego 21 lok. 17  
tel. 46 831 22 81

**cosinus.pl**

zaufało nam już 700 000 osób



Zduny | Stowarzyszenie Seniorów

# Dzień Seniora na ludowo

Blisko 80 seniorów z gminy Zduny wzięło udział w corocznym Dniu Seniora, który w tym roku miał ludową oprawę. Impreza odbyła się w ubiegły czwartek, 17 września, w remizie OSP w Zdunach. Trwała od godz. 15.00 do 22.00.

Członków stowarzyszenia oraz zaproszonych gości witali ubrani w stroje łowickie prezes stowarzyszenia Krystyna Guzek oraz Stanisław Sukiennik. Ludową muzykę podczas spotkania grała kapela ludowa z Kiernozi – jak zawsze ubrana na ludowo. Były ludowe przyspiewki i wystawa. Krystyna Guzek przedstawiła ciekawą pracę, która napisana była w 1968 roku przez uczennicę LO w Zdunach. Nosiła ona tytuł: Jakie wartości „Chłopów” zdecydowały, według ciebie, o przyznaniu Reymontowi nagrody Nobla?

Niewiele osób skojarzyło, że jej autorka, czyli uczennica klasy XI B, mieszkająca wówczas w Śląszynie Krystyna Jędrachowicz,

to obecna prezes Stowarzyszenia Seniorów Gminy Zduny Krystyna Guzek, która z wielkiego sentymentu do powieści „Chłopi” zachowała swoją pracę licealną do dzisiaj.

Nie było to pierwsze w tym roku spotkanie seniorów z Reymontem. 28 sierpnia około 50 z nich wyjechało na wycieczkę do Lipiec Reymontowskich.

– My na nasze święto seniora czekamy zawsze tak, jak dzieci na przyjście Świętego Mikołaja. W tym roku ma swój, łowicki charakter – mówiła do wszystkich zebranych skarbnik stowarzyszenia, Daniela Papuga. Dodała przy tym, że to spotkanie nie tylko okazja do zabawy

i tańca, ale też do rozmów na poważniejsze tematy. – Święto jest radosne, bo taki jest nasz chłopski charakter – bo chyba wszyscy tu pochodzimy z chłopów. Jesteśmy z tego dumni z tego, że mamy taką gminę i takie stowarzyszenie i wszystkim za to dziękujemy, również władzom. Dziś chcemy się bawić, jak nasi ojcowie. Świat idzie do przodu, ale szanujemy to, co było.

Władze gminy nie zawiodły seniorów i na spotkanie przyszedł zarówno wójt Jarosław Kwiatkowski, jak i przewodniczący Rady Gminy Wiesław Dałek, sekretarz gminy Maria Kubica, radny gminy i zarazem prezes Zarządu Gminnego OSP Cezary



Część oficjalną Dnia Seniora prowadzili Krystyna Guzek i Stanisław Sukiennik.

Wielemborek, dyrektor Domu Kultury w Zdunach Halina Anyszka. Goście składali życzenia seniorom, wręczyli upominki: kwiaty, kronikę do upamiętniania działalności oraz słodycze.

– Życzymy, aby jesień waszego życia przebiegała w zdrowiu i żeby wyglądała tak, jak dzisiaj seniorom, wręczyli upominki: kwiaty, kronikę do upamiętniania działalności oraz słodycze.

dnia i niech każdy wyjazd sprawia wam tyle radości, co wyjazd do Lipiec Reymontowskich – mówił wójt Jarosław Kwiatkowski. Były brawa, kieliszek szampana i „Sto lat”.

mww

Łyszkowice | Powstanie ogródek

## Skrzat nauczy dzieci ekologii

Do końca listopada ma powstać ogródek dydaktyczny przy Przedszkolu w Łyszkowicach. Będzie on nosił wdzięczną nazwę „Skrzat”. Całe przedsięwzięcie ma kosztować 40.322 zł. Wspiera je WFOŚiGW w Łodzi, który przyznał gminie Łyszkowice dotację na ten projekt w wysokości 27.680 zł. Dzięki rozbudowie, dotychczasowy plac zabaw

przy przedszkolu będzie mógł być skutecznie wykorzystywany do celów dydaktycznych. Na wyodrębnionej jego części powstanie ścieżka dydaktyczna do nauki z zakresu przyrody i ochrony środowiska. Teren zostanie przygotowany do obsadzenia różnymi roślinami. Pojawią się też tablice i inne pomoce dydaktyczne, a także altany i ławki.

tm

Gmina Zduny | Wybrano sołtysa

## Z ojca na syna

Jacek Kutkowski został wybrany sołtysiem wsi Wiskienica Dolna w przedterminowych wyborach, które odbyły się w ostatnią sobotę, 19 września, w tej miejscowości. Wybory zostały zarządzane podczas sesji Rady Gminy Zduny 10 września, a przyczyną ich ogłoszenia była śmierć wieloletniego sołtysa, Janusza Kutkowskiego.

Zmarły 20 lipca br. Janusz Kutkowski był sołtysiem najdłużej sprawującym tę funkcję na terenie gminy – nieprzerwanie od 1973 roku, czyli 42 lata. 30 grudnia 2013 roku w Urzędzie Gminy Zduny Janusz Kutkowski został

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi za działalność na rzecz społeczności lokalnej, o czym pisaliśmy na łamach Nowego Łowiczana. Z wnioskiem o nadanie tego krzyża do Prezydenta RP wystąpił Urząd Gminy w Zdunach, poprzez Urząd Wojewódzki w Łodzi. Nowo wybrany sołtys Jacek Kutkowski jest synem Janusza Kutkowskiego.

W sobotnim zebraniu wiejskim uczestniczyło 33 mieszkańców, w głosowaniu brało udział 32. Na Jacka Kutkowskiego głosowało 30 osób, 2 osoby były przeciwne, kontrkandydatów nie było.

mww



Wójt wręcza medale Eugenii i Zygmuntovi Janickim z Goleńska.

Gmina Chąsno | 50-lecie par małżeńskich

## Pół wieku razem

– Wy już jesteście wygrani, bo spotkać taką osobę, z którą przeżyje się 50 lat, to wielkie szczęście – mówił wójt Dariusz Reczulski do par małżeńskich z gminy Chąsno, które 18 września odebrały z jego rąk medale nadane przez prezydenta RP za pięćdziesięciolecie pożycia małżeńskiego.

Zaszczytu tego doświadczyło 14 małżeństw: Eugenia i Zygmunta Dubielowie, Władysława

i Jan Dzikowie, Marianna i Józef Furmanowie, Marianna i Edward Gasikowie, Stanisława i Władysław Grzegory, Eugenia i Zygmunta Janicy, Zofia i Eugeniusz Kołaczekowie, Marianna i Stanisław Kołaczyńscy, Henryka i Eugeniusz Kołaczyńscy, Janina i Józef Kuśmierkiewiczowie, Janina i Jan Popowscy, Helena i Stanisław Ptasinicy, Wanda i Jan Siewierowie oraz Teresa i Ma-



Henryka i Eugeniusz Kołaczyńscy z Niespuszy Wsi.

rian Więclawscy. Na uroczystości do Urzędu Gminy przybyło 10 z tych par, pozostałe 4 odbiorą medale później.

Oprócz wójta, który jest także kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w Chąśnie, życzenia małżeństwom złożyli też wiceprzewodniczący rady powiatu łowickiego Irena Kolos i przewodniczący Rady Gminy Chąsno Ireneusz Sołtysiak.

Po odebraniu odznaczeń, goście zostali zaproszeni na poczęstunek, którego ozdobą był wielki tort ze sztucznymi ogniami, które długo nie chciały gasnąć, tak jak

nie gasną uczucia między jubilatami. – Dziękujemy Bogu, że dał nam doczekać takiego jubileuszu – mówili nam państwo Popowscy. – Co tu dużo mówić? Recepta na to jest prosta. To zdrowie i zgoda.

– Były w naszym małżeństwie chwile bardzo trudne, ale je przetrwaliśmy – mówili z kolei państwo Kołaczyńscy. – Na pewno było warto. Jesteśmy szczęśliwym małżeństwem, mamy wspaniałą rodzinę: dwóch synów, dwóch wnuków i dwie wnuczki.

Kluczem do sukcesu jest wyrozumiałość, umiejętność budowania zgody i szczerłość.

tm

Łowicz

## „Lalka” za kratami

Zakład Karny w Łowiczu również włączył się w akcję „Narodowego czytania”. Fragmenty „Lalki” były w nim czytane na żywo przez więzienny radiowęzeł. Jednostka penitencjarna z ul. Wiejskiej uczestniczyła w akcji po raz czwarty. Koordynatorem akcji jest ppor. Robert Stępniewski, rzecznik prasowy Zakładu Karnego w Łowiczu.

– Akcja w warunkach naszego zakładu polegała na odczytywaniu codziennie przez osadzonych, począwszy od 25 sierpnia, „na żywo”, za pośrednictwem zakładowego radiowęzła, jednego z dwunastu odcinków składających się na adaptację „Lalki” – wyjaśnia oficer ppor. Stępniewski.

Ostatni z odcinków przeczytano 5 września.

tm

REKLAMA

**SOLAN INVESTMENT**  
poszukuje kandydata na stanowisko:  
**Specjalista ds. księgowości**

**Opis stanowiska:**

- Dekretowanie i księgowanie dokumentów;
- Kontrola prawidłowości zapisów księgowych oraz uzgadnianie kont;
- Uczestniczenie w sporządzaniu sprawozdań finansowych;

**Wymagania:**

- Wykształcenie min. średnie kierunkowe (rachunkowość, finanse, ekonomia);
- Min. 3-letnie doświadczenie w księgowości;
- Praktyczna znajomość ustawy o rachunkowości i przepisów podatkowych;
- Komunikatywność, obowiązkowość, samodzielność;

**Oferujemy:**

- Umowę o pracę;
- Możliwość rozwoju zawodowego i awansu.

**C.V. prosimy składać na miejscu lub drogą mailową: jozwiak@solan.pl**

**CARO**  
**NAGROBKI GRANITOWE**  
**Setki wzorów!**

**GWARANCJA**  
**ZAPEWNIAMY MONTAŻ**  
**TRANSPORT**  
**www.caro.com.pl**

**Łowicz, ul. Blich 2 • tel. 669-477-333**  
**(przy przejeździe kolejowym)**

**Ceny już od 1090 zł**

Powiat łowicki

**Samolot będzie rzucał szczepionkę dla lisów**

Akcja szczepienia lisów przeciwko wściekliznie na terenie województwa łódzkiego ma trwać do 27 września.

Szczepionka była i jeszcze będzie rzucona z samolotów na lasy, pola i łąki, z wyłączeniem terenów zabudowanych, dróg i zbiorników wodnych. Samolot będzie krążył również nad kompleksami leśnymi na terenie powiatu łowickiego.

Szczepionka uodparnia na wirus wścieklizny wyłącznie lisy i nie jest stosowana wobec innych zwierząt dzikich, domowych, czy gospodarskich.

Szczepienie jest wykonywane przy użyciu doustnej szczepionki umieszczonej we wnętrzu przynęty o kształcie niewielkiej kostki koloru brunatno-zielonego, o zapachu rybnym. Szczepionki nie wolno dotykać, bowiem preparat z zapachem człowieka nie zostanie przyjęty przez lisy. Przez 3 tygodnie od momentu zakończenia akcji, psy należy prowadzić na smyczy oraz ograniczyć przebywanie w kompleksach leśnych.

Podobne akcje są prowadzone dwa razy w roku: wiosną oraz jesienią. mak

**Gmina Chąsno Sołtys Błędowa wybrany**

Robert Sobieszek został wybrany sołtysiem Błędowa w gminie Chąsno podczas przedterminowych wyborów, które odbyły się 17 września w Domu Ludowym w tej miejscowości. W głosowaniu uzyskał on 15 głosów.

Kontrkandydatką była Katarzyna Słoma, na którą głosowało 12 osób.

Wybory zostały zarządzane przez Radę Gminę po przedwczesnej śmierci Teresy Danielak, która funkcję sołtysa Błędowa sprawowała od 2007 roku. Zmarła 20 sierpnia w wieku 56 lat. mwk

**Rolnictwo | Słabe prognozy dla jesiennych zbiorów na polach**

**Ziemiak upałów i suszy nie znosi**

Rozpoczęły się wykopki. Z tego, co mówią lokalni rolnicy i specjaliści z zakresu doradztwa rolnego, wynika, że plony będą o wiele słabsze niż w ubiegłym roku. Faktyczną skalę spadku na chwilę obecną co prawda trudno określić, bo to okaże się późną jesienią, ale powodów do zadowolenia na pewno nie będzie i to ani po stronie produkujących, ani po stronie kupujących. Susza i upały zrobiły swoje – zmniejszyły zbiory i obniżyły ich jakość.



LILIANNA JÓŻWIAK-STASZEWSKA

Rolnicy z centralnych rejonów kraju nie będą mogli mówić o opłacalności, a przecież ta uprawa to jedna z najbardziej pracochłonnych dziedzin polowej produkcji, zaś przeciętny Kowalski zaopatrujący się w sklepie czy na rynku wyda na ziemniaki więcej niż przed rokiem. Jeszcze tydzień temu za kilogram trzeba zapłacić 0,80-1,10 zł, obecnie na rynku detalicznym obowiązuje już stawka 1,5 zł za kg. Jak będzie później? Handlujący tym towarem na targowiskach w Głownie i Strykowie uważają, że ceny mogą wzrosnąć, kiedy po zakończeniu wykopków okaże się, że ziemniaków faktycznie jest mniej. Kupujący patrzą na to z obawami. – Na razie na zapasy jeszcze za wcześnie, kupuję worki po 5 kg, ale cena 1,5 zł za kg, to już dosyć drogo. Zawsze na zimę zaopatrywałam się u znajomych, którzy uprawiają kartofle na własne potrzeby, ale ci w tym roku mówią, że sami będą musieli zakupić, więc nie jest najlepiej – powiedziała nam Agnieszka Michałak, robiąca częste zakupy na głowieńskim targowisku.

Według ogólnego oglądu sytuacji w gospodarstwach nastawionych na wielohektarową uprawę ziemniaków, którym na tą chwilę dysponuje Łódzkie Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Bratoszowicach, zbiory mogą być niższe nawet o 40-50%. Szacunki te potwierdzają się w naszych rozmowach, z największymi producentami ziemniaków na terenie gminy Głowno i gminy Stryków.

W gospodarstwie państwa Marka i Małgorzaty Jurgów z Kamienia w gminie Głowno w ubiegłym roku z 15-hektaro-

wego arealu obsadzonego Donaldem i Tajfunem udało się zebrać ok. 900 ton, co dało średnio z hektara 60 ton plonu. Jak będzie w tym roku?

– Zbiór jest dopiero w trakcie, ale już widać, co się kopie. Ziemniak jest taką rośliną, która upałów ani suszy nie znosi, a w naszym rejonie praktycznie od posadzenia do zbiorów nie było żadnego deszczu i do tego panowały upały. Zbiory zależą od gleby i położenia. Na kiepskich obszarach liczę na 17 ton, na lepszych – może 20 – mówi Marek Jurga. Rolnik uważa, że strat nie wyrówna pomoc, jaką



EWA SZEWCZYK  
główny specjalista ds. ogrodnictwa i roślin okopowych, ŁÓDR Bratoszowice

Zbiory ziemniaków będą z pewnością znacząco niższe od ubiegłorocznych. Średni plon określany od lat przez GUS na poziomie 20 ton z hektara, a w praktyce u lepszych plantatorów szacowany na 30 do 40 ton, w tym roku będzie nieosiągalny. Susza i wysokie temperatury poskutkowały tym, że średnia dla naszego województwa może wynieść 16-18 ton z hektara. Lokalnie starty sięgają 40-50%, a nawet więcej.



Tajfun nie obrodził tak jak w ubiegłych latach. Sławomir Jurga pokazuje ziemniaki, które urosły na plantacji prowadzonej przez jego rodzinę w Kamieniu.

rolnikom zaofiarowało państwo. – O czym tu mowa? Ja straciłem pół plonów, a koszty produkcji wzrosły, bo próbowałem ratować uprawy odżywkami i innymi specyfikami. Owszem, złożyłem wniosek o oszacowanie strat, komisja sprawdziła stan faktyczny, ale stąd do uzyskania pomocy (i to w połowie kwoty, bo nie ubezpieczyłem upraw) jeszcze długa droga. Na jej końcu mogę liczyć na 3 tys. zł za 15 ha upraw – komentuje plantator ziemniaków. Rolnik narzeka na biurokrację towarzyszącą ubieganiu się o pomoc, mówi, że na samo uzyskanie potwierdzenia pieczęcią ARiMR kserokopii wniosku o przyznanie płatności bezpośrednich musiał stracić cały dzień.

O fatalnej sytuacji na polu mówi również Marek Darnowski, plantator ziemniaków z Lipki w gminie Stryków, który w tym roku obsadził nimi 8 hektarów. – Mamy zakontraktowane około 300 ton, a zbierzemy połowę tego. Na wyżej położonych terenach żył tylko krzak, a ziemniaki? Nawet najniższej normy nie będą trzymać. Każdy jeden przeleci przez łańcuch od kombajnu. Nie było wody, jak się zawiązywały i teraz są efekty – opisuje sytuację

rolnik z Lipki. Tajfuna, Aruby czy Astry na lepszych glebach w gospodarstwie Darnowskich będzie połowa tego, co w ubiegłym roku, a na gorszych – jeszcze mniej. Plantator z Lipki, podobnie jak ten z Kamienia, do końca liczył, że pojawi się deszcz, inwestował w odżywkę, ale bez rezultatu. Plon będzie marny.

Czy niesprzyjająca aura odbije się również na sytuacji przetwórców ziemniaków? Robert Bujok, dyrektor zarządzający głowieńskiej firmy Solan Investment Sp. z o.o., jedyne lokalnego podmiotu skupującego ziemniaki i przetwarzającego je na płatki oraz granulaty, na chwilę obecną dystansuje się od wydawania kategoriycznych opinii w tym temacie. – Nasz plan

Od posadzenia do zbiorów nie było żadnego deszczu i do tego panowały upały.

skupowy obejmuje okres od końca sierpnia do końca listopada. Jesteśmy więc dopiero na początku jego realizacji. Póki co jest trochę gorzej, jeśli chodzi o ilość, ale nie robiłbym z tego tragedii. Jak co roku kupujemy ziemniaki z najbliższej okolicy zakładu, ale także i z innych rejonów, także z zagranicy, gdzie warunki uprawy były lepsze w tym roku niż w centralnej Polsce. Szykujemy się na pozyskanie takiej ilości surowca, jaką zaplanowaliśmy. Jak to wyjdzie w praktyce, dopiero się okaże – mówi dyrektor Robert Bujok. O ewentualnych zmianach w cenach skupu spowodowanych sytuacją na rynku podaży przedstawił Solanu mówi ogólnie: – Ceny zakupu surowca, jakie mamy wy-negocjowane z naszymi partnerami handlowymi, stanowią tajemnicę przedsiębiorstwa i dlatego też nie informujemy o tym mediów. Tak jak w całym kraju, u nas również w jakimś stopniu ceny ziemniaków w ciągu roku ulegają zmianie.

Jak się dowiedzieliśmy, hurtowa cena ziemniaków jadalnych osiąga już 1 zł, natomiast rolnicy spodziewają się, że przemy-słowa nie powinny być tańsze niż 60 groszy.

REKLAMA
ZŁOM SKUP
Klimatyzacja
Wulkanizacja
Gazy Techniczne
Małszyce 35 tel. 502-432-182

SKŁAD WĘGLA
GORMAR
POLSKI WĘGIEL
KOSTKA • ORZECH,
EKO-GROSZEK • MIAŁ
Dowóz gratis !!!
Nowe Zduny 82 B (koło paszarni)
pn.-pt. 8<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, sob. 8<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>
Tel. 600-972-227, 604-152-756

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem, prowadzi rekrutację na stanowiska:
OPERATOR MASZINY
POMOCNIK OPERATORA MASZINY
Od kandydatów oczekujemy:
W zamian oferujemy:
CV proszę składać osobiście w siedzibie firmy
SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI KANDYDATAMI

Rybacktwo | Problemy na stawach

# Gospodarstwo Rybackie Łyszkowice walczy z przyduchą

Na panującej w tym roku suszy straty ponieśli rolnicy, sadownicy, a także duże przedsiębiorstwa. Prezes zarządu Gospodarstwa Rybackiego w Łyszkowicach Grzegorz Jan Kwasigroch przekonuje jednak, że żadna branża w Polsce nie ucierpiała na tym tak bardzo, jak rybacka.

**TOMASZ MATUSIAK**

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Ryby w stawach mogą żyć i normalnie rozwijać się w wodzie o temperaturze poniżej 29-30°C i zawartości tlenu nie mniejszej niż 2,5 mg/dm<sup>3</sup>. Kiedy normy te nie są spełniane, trzeba ograniczać karmienie ryb, ponieważ zalegające w wodzie substancje organiczne dodatkowo ograniczają rozpuszczalność tlenu.

Tymczasem na niektórych ze stawów GR Łyszkowice, w czasie największych upałów, temperatura wody wynosiła 32-33°C, a zawartość tlenu spadała do 0,4 mg/dm<sup>3</sup>. By zapobiegać zagęszczeniu wody, w GR w Łyszkowicach karma nie była sypana przez 6-7 tygodni. Najgorzej było w zbiorniku „Rydwan Górny” zajmującym 50 ha, który wysechł niemal całkowicie.

**Nie było jeszcze tak złego roku**

Gospodarstwo Rybackie Łyszkowice ma 42 różnych rozmiarów zbiorników wodnych na terenach gmin Domaniewice, Łyszkowice i Nieborów. Łączna powierzchnia ich luster wody to 400 ha. Jak szacuje prezes Kwasigroch, tylko 20 ha funkcjonowało w tym roku normalnie, pozostałe 380 zostało objęte kłeską. Nawet w zbiorniku w Mysłakowie na Skierniewce, gdzie nawet najstarsi rybacy nie pamiętali problemów z poziomem wody, w tym roku odnotowano spadek jej poziomu do 30-40%.

Gospodarze stawów z przyduchą nie mogą zrobić praktycznie nic. GR Łyszkowice jedynie na jednym z największych swoich stawów, czyli liczącym 150 ha „Okręcie”, próbowała zwiększyć poziom wody, poprzez rozmieszczenie czterech aeratorów, czyli urządzeń pompujących wodę z dna, na zasadzie podobnej do gejzerów. Takie rozwiązanie moż-



Najgorzej sytuacja wygląda na Rydwanie Górnym, gdzie z lustra wody, które normalnie zajmuje 50 ha, zostało błoto i kałuża.

liwe było tylko tam, wymaga bowiem podłączenia do energii elektrycznej.

– Do drugiego tygodnia sierpnia miałem jeszcze nadzieję, że spadnie deszcz i wszystko się odmieni – mówił nam Grzegorz Jan Kwasigroch. – Wtedy jednak straci-

łem złudzenia, wiedziałem już, że to będzie najgorszy rok, odkąd pamiętam. W tej chwili nie jestem w stanie oszacować strat, bo ich rozmiar wyjdzie częściowo przy odławianiu, a skutki tego będziemy odczuwać jeszcze przez dwa lata.

Szacuje się, że hodowle w całym kraju straciły ok. 70% ryb. Podobny problem dotyczy także: Litwy, Łotwy, Estonii, Czech czy Węgier. GR w Łyszkowicach jeszcze nie przeprowadziło odławień, dlatego nie wie, jaki odsetek ryb padł. Straty to nie tylko ryby,

które zginęły z braku tlenu czy też zostały wyłapane przez ptaki, które dzięki niskiemu poziomowi wody mają ułatwione łowy. Te, które przeżyły, z powodu niedożywienia są mniejsze, słabsze, wiele z nich może nie przeżyć zimy. Dodatkowym problemem jest porastanie wyschniętych stawów przez trzciny, bo w wielu miejscach trzeba będzie od nowa przeprowadzać ich usuwanie.

Branża rybacka nie może liczyć na żadne odszkodowania rządowe. Nie ma w Polsce żadnego programu pomocowego dla niej, a te wprowadzone z myślą o rolnictwie i hodowli jej nie dotyczą.

**Karpia na łowickim stole nie braknie**

Czy te wszystkie niepokojące informacje oznaczają, że na wigilijnych stołach może zabraknąć polskiego karpia? Grzegorz Jan Kwasigroch uspokaja mieszkańców Ziemi Łowickiej, mówiąc, że GR Łyszkowice, mimo kryzysu, będzie prowadziło sprzedaż tak jak dotychczas. – Być może będziemy zmuszeni ograniczyć sprzedaż do dużych sieci handlowych, ale dla naszych klientów tu, na miejscu, powinno wystarczyć to, co przetrwało.

Mówił też, że nie ma obaw o dalsze funkcjonowanie GR w Łyszkowicach, które zajmuje się nie tylko hodowlą ryb, ale także kopaniem stawów, przeprowadzaniem rekultywacji i innymi zleceniami, wymagającymi użycia koparki, spychacza czy ładowarki. – Dzięki tej drugiej gałęzi naszej działalności, jesteśmy w stanie odrobić straty poniesione na hodowli – mówił. ■

REKLAMA



## TYLKO TERAZ! ODSETKI 0 zł!

oferta ważna do 30 września 2015 r.

### KUPUJESZ TERAZ, A SPŁACASZ DOPIERO OD 2016 r.!

KUCHNIE OD:  
**499 zł**



Super  
OFERTA  
narożników

NAROŻNIKI OD:  
**889 zł**



Łowicz, ul. Blich 32c  
Kutno, ul. Józefów 7

STUDIO  
KUCHENNE  
MEBLE  
NA KAŻDY  
WYMIAR

Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

SALON MEBLOWY SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Bank S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu na zakup towarów i usług oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów. O szczegóły pytaj sprzedawcę lub sprawdź na www.santanderconsumer.pl

<sup>1</sup> Dla kredytu na zakup towarów i usług, oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A. dla propozycji „Karencja 3 miesiące i odsetki 0 zł”, wyliczenia dla przykładu reprezentatywnego na dzień 07.09.2015r. są następujące: cena towaru 2.000 zł; stała stopa oprocentowania kredytu 0%, całkowity koszt kredytu 125,10 zł obejmuje: prowizję 125,10 zł, odsetki 0 zł, całkowita kwota kredytu 2.000 zł, RRSO 8,98%, czas obowiązywania umowy 13 miesięcy, całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta 2.125,10 zł, ilość rat 10, wysokość rat 212,51 zł. Wyliczenia aktualizowane na dzień 07.09.2015 r. – ważne do 30.09.2015 r. Propozycja kredytu na zakup towarów i usług z odroczoną płatnością pierwszej raty i odsetkami 0 zł obowiązuje dla umów zawartych w terminie od dnia 07.09.2015 r. do dnia 30.09.2015 r.

Ostateczna decyzja o przyznaniu kredytu na zakup towarów i usług z odroczoną płatnością pierwszej raty należy do Santander Consumer Bank S.A.

raty

Santander  
CONSUMER BANK





Łowicz | ŁAS zakończyła sezon kajakowy

# Splyw kajakowy i seans kinowy

Łowicka Akademia Sportu przygotowała na sobotę, 19 września, dwie atrakcje w związku z zakończeniem sezonu kajakowego na Bzurze. Pierwszą był spływ Bzurą, drugą seans filmowy w sąsiedztwie przystani.

W spływie na odcinku Strugienice – Łowicz udział wzięło 18 osób. Jak dowiedzieliśmy się od uczestników, warto było skorzystać z zaproszenia Akademii. Emil Pawlina i Ewelina Żabka

spod Łowicza dowiedzieli się o tej sobotniej atrakcji dzięki Nowemu Łowiczanie, po spływie byli bardzo zadowoleni – nie dość, że dopisała pogoda, było słonecznie i ciepło, to bardzo przyjemnie

się płynęło, choć miejscami wody w Bzurze nie było zbyt dużo, a w kilku miejscach koryto przegradzały powalone drzewa. Nieco zaskoczeni byli jednak spotkany mi w czasie spływu krowami, sto-



Blisko 20-osobowa grupa kajakarzy pokonała odcinek Bzury od Strugienic do Łowicza w 2,5 godziny.



Sobotni wieczór zakończył się projekcją filmu nad rzeką, widownia miała do dyspozycji 50 leżaków.

jącymi w rzece i pływającym po wodzie łabędziem.

Tego samego dnia, o godz. 19.30, w sąsiedztwie przystani kajakowej odbyła się projekcja filmu „Rzymskie wakacje” w reżyserii Williama Wylera, w którym niezapomniane kreacje aktorskie stworzyli Gregory Peck i Audrey Hepburn. Organizatorzy przygotowali 50 leżaków i prawie wszystkie zostały zajęte przez miłośników kina. Niestety problemy techniczne z zasilaniem sprawiły,

że projekcja rozpoczęła się z godzinnym opóźnieniem.

Pani Marianna z Łowicza powiedziała nam, że była to ciekawa inicjatywa, choć, niestety, sąsiedztwo rzeki sprawiło, że było dość chłodno. Akademia zadbała jednak o ognisko, które już pod koniec filmu rozpalono w sąsiedztwie widzów, aby się ogrzać. Już po nim część osób skorzystała z okazji i upiekła przy nim przyniesione przez siebie kielbaski. **tb**

## Maurzyce Wargorr znalazł szczęście w Maurzycach

W telewizji można ostatnio obejrzeć nową reklamę czekolady mlecznej Wedla, której scenaria może się wydawać mieszkańcom Ziemi Łowickiej znajoma. Wprawdzie podpis głosi, że scena rozgrywa się gdzieś na Podlasiu, ale tak naprawdę scenki te były kręcone w Skansenie w Maurzycach. Chociaż film trwa 45 sekund, sporo jest w nim zwrotów akcji i zmian scenarii. Na Ziemię przybywa Wargorr, osobnik na pierwszy rzut oka mroczny i groźny, w rzeczywistości jednak całkiem sympatyczny. Znamy go już z poprzednich reklam Wedla. Na naszej planecie Wargorr poszukuje szczęścia, które ostatecznie znajduje w czekoladzie. Scena z Podlasia/Maurzyc wyobraża sielankowy klimat polskiej wsi. – Ekipa była u nas dwa razy, pierwszy raz w maju, drugi w sierpniu, po wcześniejszym uzgodnieniu – mówiła nam dyrektor muzeum Marzena Kozanecka-Zwierz. – Nasza rola polegała tylko na udostępnieniu miejsca do zdjęć. **tm**

## Łowicz – Park Błonie | Prace nad murałem zakończone Podwodny świat już cieszy oko

Łowicki artysta Marcin Tybuś, tworzący pod pseudonimem Tyber, zakończył prace nad graffiti zdobiącym od teraz elewację budynku należącego do Zakładu Usług Komunalnych w Parku Błonie.

W ciągu nieco ponad dwóch tygodni na przepompowni ścieków powstał podwodny świat według wizji artysty.

– Cieszy mnie efekt końcowy. Mural jest bogatszy o warstwę malarską i nasycenie barw od tego, co przewidywał projekt – mówił nam Marcin Tybuś.

Na elewacji „okrągłaka” pojawiło się pełno egzotycznych i fantastycznych stworzeń oraz roślinności. Od strony ulicy Starorzecze uwagę przykuwa półnaga syrena i gigantyczna ośmiornica. Tłem dla całej kompozycji jest woda, na której wśród fal odnależć można ryby, pelikany, a nawet ludzi płynących łódką. Całość nasyciona jest wielością barw. Na muralu zobrazowana została również machina służąca do oczyszczania wody. Łącznie artysta pomalował około 300 m<sup>2</sup> powierzchni ściany.

– Tak naprawdę prace zakończyły się w ubiegłym tygodniu. Ale Marcin, jak na artystę przystało, wciąż dopieszczał szczegóły

i dodawał ostatnie szlify – mówił nam radny Krystian Cipiński, zaangażowany w powstanie muralu.

Ozdobienie przepompowni będzie kosztować miasto 17 tys. zł.

Teraz czas, by dzieło w całej okazałości mogli podziwiać mieszkańcy Łowicza. Dlatego, zgodnie z zapowiedzią artysty, w najbliższy piątek, 27 września, na co dzień zamknięty teren wokół przepompowni ścieków zostanie otwarty. Obiekt zostanie udostępniony dla zwiedzających od godz. 17 do 20.

– Chcemy zrobić coś w rodzaju dnia otwartego, żeby każdy mógł ocenić efekt mojej pracy z bliska – mówił Marcin Tybuś. **aa**



Mural w Parku Błonie już gotowy. Tak prezentuje się dzieło Marcina Tybusia od strony ul. Starorzecze.

REKLAMA

**POLSKI WĘGIEL**  
DYSTRYBUCJA

**NAJLEPSZY  
CERTYFIKOWANY  
WĘGIEL  
w Polsce**

**PUNKT  
SPRZEDAŻY**  
Jackowice 101a,  
99-440 Zduny  
(były GS przy torach  
kolejowych)  
tel. 885 220 120

**RABAT DLA CIEBIE**  
Jeśli kiedykolwiek dokonasz  
zakupu węgla w naszym  
punkcie sprzedaży odbierz  
rabat dla Stałego Klienta

**-15 zł**

Jakość naszych produktów jest potwierdzona niezależnymi certyfikatami



## Pracodawca Roku 2014

Niezmiernie miło nam poinformować, że **rodzinna firma Alles z Głowna**, produkująca bieliznę damską, została laureatem konkursu „Pracodawca Roku 2014”, którego organizatorem był Powiatowy Urząd Pracy w Zgierzu. – To niezwykle cenne wyróżnienie – poza wielką satysfakcją – jest dla nas ogromną motywacją i zobowiązuje wszystkich do działania, zgodnie z wartościami przyjętymi w firmie – mówi Alicja Wojciechowska, właścicielka firmy Alles. – Życie to ciągła podróż, a nie miejsce przeznaczenia, należy wykorzystać wszystkie możliwości w dążeniu do rozwoju firmy i pracowników. W imieniu Firmy Rodzinnej Alles składam serdeczne gratulacje i podziękowania dla pracowników, bo to nasz wspólny sukces.

Alicja Wojciechowska







Łowicki przewodnik Jadwiga "Jagoda" Rolewska odebrała w czasie uroczystości w sali radzieckiej złotą odznakę PTTK „Za pracę z młodzieżą”. Wręczał ją prezes łowickiego oddziału PTTK Adam Szymański.

## Łowicz | Złot przewodników z województwa łódzkiego Łowickie mniej znane?

W sobotę i niedzielę, 19 i 20 września, w Łowiczu odbył się I Złot Przewodników Województwa Łódzkiego „Łowickie mniej znane...”, zorganizowany przez Koło Przewodników im. Anieli Chmieleńskiej, które działa przy łowickim oddziale PTTK.

W złocie wzięło udział około 30 przewodników, zarówno z Łowicza, jak i m.in. Łodzi, Skierniewic oraz Pabianic. Złot rozpoczął się w sobotę od sesji w sali radzieckiej łowickiego ratusza. Uczestnicy mogli wysłuchać trzech wykładów o historii łowickiego koła przewodników, powstania i funkcjonowania parku romantycznego w Arkadii oraz życia i działalności Karola Rybackiego – działacza społecznego, wydawcy i drukarza, żyjącego w Łowiczu na przełomie XIX i XX wieku.

W czasie sesji wręczono odznaki i dyplomy PTTK łowickim przewodnikom. Odznakę 50 lat w PTTK otrzymała Wanda Kwasek, odznakę 25 lat w PTTK Zdzisław Kryściak. Brązową odznakę honorową PTTK otrzymała Teresa Wojciechowska. Złotą odznakę PTTK „Za pracę z młodzieżą” otrzymali Jadwiga „Jagoda” Lendzion, brązowe: Jacek Rybus i Zdzisław Kryściak.

Za pracę i angażowanie się w życie przewodnickie wręczone zostały także dyplomy przyznane przez Zarząd Główny PTTK, otrzymali je: Piotr Zakrzewski, Dorota Wiśniewska, Agnieszka Walczak, Ireneusz Cybulski, Małgorzata Kochanek, Dariusz Milczarek oraz Radosław Kupiec. Za pomoc i współpracę z łowickimi przewodnikami medale otrzyma-

li, dyrektor łowickiego muzeum Marzena Kozanecka-Zwierz i dyrektor Łowickiego Ośrodka Kultury Maciej Malangiewicz. Łowiccy przewodnicy podziękowali dyplomami za współpracę właścicielom łowickich restauracji: Polonia, Powroty, Stara Łażnia, a także firmie Folkstar oraz Janowi Rucińskiemu i Tomaszowi Cabanowi. W czasie swego dwudniowego pobytu w Łowiczu przewodnicy zwiedzili nasze miasto oraz Ziemię Łowicką. W czasie wycieczki autokarowej odwiedzili m.in. kościół gotycko-renaansowy w Chruslinie, pałac w Walewicach, zamek w Sobociej, kościół w Złakowie Kościelnym i skansen w Maurzycach. Oprócz tego mieli czas na spotkania integracyjne, m.in. w czasie kolacji w restauracji Polonia. **tb**

## Powiat łowicki | Nabór wniosków PFRON Dotacja na działalność lub doposażenie miejsca pracy

Nabór wniosków na rehabilitację zawodową osób niepełnosprawnych z pieniędzy Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych prowadzi Powiatowy Urząd Pracy w Łowiczu. Wnioski można składać do 30 września. Niekompletne oraz złożone po tym terminie nie będą rozpatrywane.

Pieniądze pozyskane w ten sposób osoby niepełnosprawne mogą przeznaczyć na podjęcie działalności gospodarczej, a pracodawcy na doposażenie stanowiska pracy.

Druki wniosku można pobrać w Powiatowym Urzędzie Pracy w Łowiczu w pokoju nr 6 oraz z urzędowej strony internetowej. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonem 46/830-98-25 lub 46/830-98-27.

Osoba niepełnosprawna zarejestrowana w powiatowym urzędzie pracy może również korzystać, na zasadach takich jak inni bezrobotni, ze szkoleń, stażu, prac interwencyjnych, przygotowania zawodowego w miejscu pracy itp. **mak**

## WITAMY WŚRÓD NAS | W OSTATNICH DNIACH URODZILI SIĘ

Poniżej zamieszczamy fotografie noworodków, które w dniach poprzedzających wydanie tego numeru naszego tygodnika urodziły się w szpitalach w Łowiczu i w Głownie, wraz z datą i godziną tej szczęśliwej dla rodziców chwili. Dziękujemy rodzicom, którzy zgodzili się na publikację zdjęć, życzymy dużo radości z powiększenia rodziny. Każde nowo narodzone dziecko witamy serdecznie w naszej lokalnej społeczności. Jeśli Wasze dziecko urodziło się w tych dniach w jakimś innym szpitalu – prosimy, podesłajcie nam fotografię i dane (e-mail: redakcja@lowiczanie.info) – także z przyjemnością je zamieścimy. **Redakcja.**



**Julian Leszczyński**, ur. 8.09.2015 r., godz. 8.20, dł. 58 cm, waga 3.800 g., syn Sylwii i Mateusza, zam. Śladków Rozlazły.



**Julia Ulatowska**, ur. 10.09.2015 r., o godz. 8.50, wzrost 52 cm, waga 3.260 g., córka Ilony i Macieja, zam. Skierniewice.



**Zofia Sobieszek**, ur. 11.09.2015 r., godz. 8.00, wzrost 54 cm, waga 3.560 g., córka Moniki i Sebastiana, zam. Władysławów Bielski.



**Miłosz Strzelecki**, ur. 12.09.2015 r., godz. 14.25, dł. 58 cm, waga 3.490 g., syn Urszuli i Jakuba, zam. Głowno.



**Zuzanna Pietrzak**, ur. 12.09.2015 r., godz. 19.30, wzrost 53 cm, waga 3.330 g., córka Moniki i Pawła, zam. Świerzy Drugi.



**Jakub Matusiak**, ur. 12.09.2015 r., godz. 23.50, dł. 51 cm, waga 3.310 g., syn Karoliny i Mateusza, zam. Głowno.



**Anna Dąbrowska**, ur. 13.09.2015 r., godz. 4.25, wzrost 58 cm, córka Marii i Piotra, zam. Chrusle.



**Antoni Dutkiewicz**, ur. 13.09.2015 r., godz. 23.10, dł. 56 cm, waga 3.410 g., syn Karoliny i Tomasza, zam. Głowno.



**Ula Szczepanik**, ur. 14.09.2015 r., godz. 10.55, dł. 57 cm, waga 3.580 g., córka Agaty, zam. Łowicz.



**Amelka Florczak**, ur. 18.09.2015 r., godz. 17.15, dł. 55 cm, waga 3.510 g., córka Justyny i Krzysztofa, zam. Besiekierz Rudny.



**Amelka Kotlarek**, ur. 19.09.2015, godz. 10.45, waga 3.340g, wzrost 52 cm, córka Mileny i Mariusza, zam. Kraszew.



**Antoni Siedlecki**, ur. 19.09.2015 r., godz. 15.05, dł. 56 cm, waga 3.920 g., syn Eweliny i Huberta, zam. Głowno.

## Muzeum | Inauguracja Roku Ruszają zajęcia na Uniwersytecie III Wieku

Inauguracja Roku Akademickiego 2015/2016 Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku odbędzie się w czwartek, 1 października, o godz. 15.00, w sali barokowej łowickiego muzeum.

Wykład inauguracyjny pt. „Polsko-szwajcarskie powiązania kulturalne i naukowe” wygłosi prof. dr hab. Teresa Zaniewska. O oprawę muzyczną zadba zaś zespół muzyki klasycznej „Łowic-

kie Smyczki” pod kierownictwem Bohdana Fudały.

Co ciekawe, w nowym roku akademickim zarząd Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku przewiduje powstanie dwóch nowych sekcji – tańca nowoczesnego i jogi. Zostanie też utworzona nowa grupa nauki języka angielskiego dla początkujących. Trwają zapisy do poszczególnych sekcji. **aa**

## RZUT OKIEM | SPRZĄTANIE ŚWIATA



Uczniowie Szkoły Podstawowej w Kęszycach włączyli się w akcję Sprzątanie Świata. Pod opieką nauczycieli, zaopatrzeni w rękawiczki i worki na śmieci, sprząkali tereny przyległe do gminnych dróg oraz obszar doliny Rawki. W sumie nieczystościami zapełnili 37 worków. Ich akcja nosiła nazwę „Wyprawa – poprawa”. Do akcji włączyli się również uczniowie oddziału przedszkolnego oraz dzieci z Małego Przedszkola. Z hasłami: „Góra śmieci Ziemię szpeci” czy „Nawet małe dzieci segregują śmieci” przemaszzerowali lokalnymi drogami, przypominając mieszkańcom o konieczności dbania o środowisko. Po pracy na wszystkich czekała zdrowa przekąska w postaci jabłka, o którą zadbał Samorząd Uczniowski. **tb**

REKLAMA

1902  
**Stara Łażnia**  
RESTAURACJA  
99-400 Łowicz ul. Tkaczew 8  
tel. 507-159-811  
www.stara-laznia.pl

Obiad z 2 dan: 15 zł kompot gratis

**styl dziecka**  
artykuły niemowlęce  
Łowicz ul. Pijarska 1  
tel. 512-807-007  
• ŁÓŻECZKA • WÓZKI • ZABAWKI • SKLEP 400 m<sup>2</sup>

# Aktualności

**Strażackie konflikty**  
na sali sądowej. str. 25

**Łowicz** | Państwowa Straż Pożarna

## Nowy zastępca komendanta już pełni służbę

Dotychczasowy kierownik sekcji polityki informacyjnej Wydziału Organizacji i Nadzoru oraz rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej PSP w Łodzi – starszy kapitan Arkadiusz Makowski – został zastępcą komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu.

Do pełnienia służby w łowickiej komendzie został mianowany 16 września przez łódzkiego komendanta wojewódzkiego PSP w Łodzi, nadbryg. Andrzeja Witkowskiego. Wręczenie decyzji odbyło się w obecności zastępców łódzkiego komendanta wojewódzkiego PSP w Łodzi oraz komendanta powiatowego PSP w Łowiczu st. bryg. Jacka Szelińskiego. Dotychczasowy zastępca komendanta PSP Jan Gładys przeszedł na emeryturę wraz z końcem lipca.

Szef PSP w Łowiczu następcy Jana Gładys szukał ponad półtora miesiąca. Przyznał, że nie było to łatwe zadanie. Kiedy po miesiącu nieudanych poszukiwań

wciąż nie miał właściwego kandydata, zwrócił się o pomoc do komendanta wojewódzkiego, by ten, dzięki swojemu doświadczeniu, dokonał wyboru nowego zastępcy. W ten sposób powołanie otrzymał starszy kapitan Arkadiusz Makowski. Ale komendant łowickich strażaków i jego nowy zastępca znali się, gdyż wcześniej wspólnie pracowali już w Komendzie Wojewódzkiej PSP w Łodzi.

Starszy kapitan Arkadiusz Makowski na stałe mieszka w Łodzi i zapowiada, że nie ma w planach przeprowadzki do Łowicza. Do pracy będzie dojeżdżał. Nowy zastępca ma 42 lata, w straży pożarnej służy od 24 lat. Wcześniej



Nowy zastępca komendanta powiatowego PSP w Łowiczu, starszy kapitan Arkadiusz Makowski.

piastował stanowisko kierownika sekcji polityki informacyjnej Wydziału Organizacji i Nadzoru oraz rzecznika prasowego Komendy Wojewódzkiej PSP w Łodzi. W wojewódzkiej komendzie przez ponad 6 lat był odpowiedzialny za kontakt z mediami, takimi jak Polsat czy TVN, na co dzień współpracował też z Expresssem Ilustrowanym oraz Dziennikiem Łódzkim.

– Współpracę z dziennikarzami oceniam bardzo dobrze. Dotychczas w mojej karierze miałem naprawdę świetne relacje z mediami. Mam nadzieję, że teraz będzie

podobnie – przedstawił się nam nowy zastępca komendanta.

Arkadiusz Makowski powoli wdraża się w specyfikę pracy w łowickiej jednostce. Służbę pełni dopiero kilka dni, ale już diagnozuje problemy, z jakimi boryka się komenda. – Wraz z komendantem będziemy starali się poprawić warunki socjalne strażaków. Sam budynek, gdzie mieści się siedziba PSP w Łowiczu, wymaga termomodernizacji. Wystąpimy o pozyskanie środków na ten cel – zapowiedział.

Wiadomo na pewno, że nowy zastępca komendanta, podobnie jak jego poprzednik, będzie odpowiedzialny za kontakty z mediami. Dodatkowo do jego obowiązków będzie należało prowadzenie strony internetowej z aktualnościami oraz kalendarza wydarzeń zbliżających się w łowickiej komendzie. Cięży też na nim odpowiedzialność za JRG, kwatermistrzostwo, organizację działań i technikę pracy strażaków. aa

“  
Nowy zastępca ma 42 lata, w straży pożarnej służy od 24 lat.”

**Sanniki** | Rywalizowało 14 drużyn w 4 kategoriach

## Osmolin wygrał zawody powiatowe OSP

Męska drużyna z jednostki OSP w Osmolinie zwyciężyła w kategorii „A” na zawodach sportowo-pożarniczych powiatu gostynińskiego, które odbyły się w minioną niedzielę, 20 września, na boisku sportowym w Sannikach.



TOMASZ BARTOS  
tomasz.bartos@lowiczanie.info

Druhowie z Osmolina wcześniej zwyciężyli w zawodach gminy Sanniki, podobnie jak przez 14 kolejnych lat. Cztery lata temu na zawodach powiatowych zajęli drugie miejsce, za OSP Helenów z gminy Gostynin. Wcześniej na tych zawodach dwukrotnie zajmowali pierwsze miejsce i reprezentowali powiat na zawodach strefowych, które są eliminacją zawodów wojewódzkich. Zajmowali na nich XI i VI miejsce.

– Patrząc na tę drużynę, która obecnie startuje, muszę podkreślić, że jest naprawdę mocna. Liczę, że na zawodach strefowych, które odbędą się prawdopodobnie w przyszłym roku, jeśli tylko dopisze nam szczęście, uda się jej zająć miejsce w pierwszej piątce – powiedział nam naczelnik straży w Osmolinie, Jan Pęczak. Dodał też, że radość z niedzielnej zwycięstwa jest tym razem podwójna, drużynie z Osmolina udało się bowiem zejść w punktacji łącznej, za sztafety i ćwiczenie bojowe, poniżej 100 pkt. Dotąd to się nie udawało.

Warto podkreślić, że to Jan Pęczak jest odpowiedzialny za szko-

lenie druhow na zawody pożarnicze i jego pracy przypisywane są sukcesy, które odnosi ta jednostka w zawodach.

W rozmowie z nami powiedział też, że przed zawodami powiatowymi męska drużyna odbyła tylko jeden trening, w sobotę, 19 września. Więcej wysiłku druhowie z tej jednostki włożyli w przygotowania do zawodów gminnych. Szkoleniowca cieszy nie tylko sukces w kategorii „A”, ale także pierwsze miejsce jego podopiecznych w kategorii Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Młodzi zawodnicy z tej jednostki także od lat udowadniają, że są najlepsi w gminie. – Mam nadzieję, że ci młodzi ludzie będą nadal startować w zawodach już w starszej grupie i uda nam się zachować ciągłość – dodał. Nie ukrywał, że zarówno starsi, jak i młodszy strażacy, aby przygotować się i wystartować w zawodach, muszą poświęcić wiele czasu. To z ich strony dość znaczne poświęcenie, bo są to zarówno ludzie pracujący, jak i uczący się. Cieszy, go, że straż jest dla nich ważna.

Za pierwsze miejsce w kategorii „A” jak i MDP jednostka otrzymała w nagrodę 5 i 4 tys. zł. Pieniądze te zostaną wykorzystane na zakup dodatkowego wyposażenia. Jeszcze nie zdecydowali, co konkretnie to będzie.

Bryg. Mariusz Ostrowski, zastępca komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Gostyninie, powiedział nam, że zawody w Sannikach przebiegły sprawnie, drużyny nie zgłosiły żadnych protestów do ich wyników. Problemem był jednak deszcz, który zaczął padać w czasie, gdy na bieżni rywalizowali panowie. Gdy skończyli, zawo-



Przed zawodami odbyła się odprawa, w czasie której omówione zostały m.in. zasady bezpieczeństwa.

dy przerwano na pół godziny, po wspólnym naradzeniu się komisji sędziowskiej z dowódcami drużyn, wznowiono je.

Ostateczna klasyfikacja zawodów wyglądała następująco: Kategoria „A” mężczyźni: I miejsce – OSP Osmolin, II miejsce – OSP Pacyna, III miejsce – OSP Adamów z gminy Szczawin Kościelny, IV miejsce – OSP Helenów Lucieński z gminy Gostynin, V miejsce – OSP Sanniki.

W kategorii „C” kobiet: I miejsce – OSP Kazimierzów z gminy Gostynin, II miejsce – Wola Trębska z gminy Szczawin Kościelny, III miejsce – OSP Pacyna.

W kategorii MDP, w grupie dziewcząt: I miejsce – OSP Sierakówek z gminy Gostynin, II miej-

sce – Kazimierzów z gm. Gostynin, III miejsce – OSP Luszyn gm. Pacyna. W grupie chłopców: I miejsce – OSP Osmolin, II miejsce – OSP Józefków z gm. Szczawin Kościelny, III miejsce – OSP Rębów z gminy Gostynin.

Zwycięskie drużyny w kategoriach „A” i „C” otrzymały za I, II, i III miejsce nagrody pieniężne ufundowane przez Zarząd Główny OSP RP, kolejno 5, 4 i 3 tys. zł, zaś w MDP było to od 2 do 4 tys. zł. W kategorii „A” dodatkowo nagrody w wysokości 500 zł dla drużyn, które zajęły miejsca IV i V, ufundował starosta gostyniński. Drużyny zostały uhonorowane też pucharami oraz medalami, które ufundował w tym roku marszałek województwa mazowieckiego

go i starosta gostyniński. W czasie zawodów strażacy z Państwowej Straży Pożarnej z Gostynina przekazali strażakowi Tadeuszowi Dudzie z OSP Brzezia pieniądze zebrane w czasie przeprowadzonej w jednostce zbiórki, solidaryzując się w ten sposób z druhem w jego trudnej sytuacji rodzinnej. Jego sześciolatek syn, Maciej, zmaga się bowiem ze skutkami choroby nowotworowej.

Warto też zauważyć, że wśród osób przyglądających się zawodom i dopingujących druhom, nie zabrakło wójtów z gmin, z których pochodzili startujące drużyny, był także prezes Zarządu Głównego OSP RP i poseł na sejm Waldemar Pawlak oraz poseł Piotr Zgorzelski (PSL). ■



Komendant Powiatowej Straży Pożarnej w Gostyninie, Roman Kosobudzki, przekazał Tadeuszowi Dudzie pieniądze, które strażacy z podległej mu jednostki zebrali na leczenie jego 6-letniego syna Macieja Dudy, który zmaga się z chorobą nowotworową.



Wójt gminy Kiernozia Beata Miazek i przewodniczący Rady Gminy Marek Radaszkiewicz (ze zdjęciem w rękach) składają gratulacje prezesowi Stanisławowi Kaźmierczakowi (w środku).



Waldemar Wojciechowski dekoruje mieszkanki Niedzielisk srebrnym medalem za zasługi dla pożarnictwa. Otrzymały je m.in. Emilia Jaraźna i Katarzyna Kaźmierczak (na zdjęciu).

**Gmina Kiernozia** | 50 lat społecznej pracy

# Strażacy w Niedzieliskach świętowali jubileusz

W niedzielę, 20 września, jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Niedzieliskach w gminie Kiernozia obchodziła jubileusz 50-lecia.

Z tej okazji przypomniano jej historię i wręczono odznaczenia. W uroczystości udział wzięli m.in. poseł na sejm Cezary Olejniczak oraz władze gmin Kiernozia i Kocierzew Południowy.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą, którą na sali strażnicy odprawił proboszcz parafii w Kiernozi, ks. Maciej Zakrzewski, poświęcając swoje kazanie ofiarności, z jaką strażacy ochotnicy pracują na rzecz swojej lokalnej społeczności.

Po mszy odbyło się wręczenie medali i odznak zasłużonym członkom jednostki. Członek zarządu wojewódzkiego OSP RP Waldemar Wojciechowski udekorował sztandar jednostki srebrnym medalem za zasługi dla pożarnictwa. Prezes OSP Niedzieliska Sta-

niślaw Kaźmierczak otrzymał najwyższe odznaczenie organizacji – Złoty Znak Związku OSP RP – nadany przez prezydium Zarządu Głównego OSP RP. Warto przypomnieć, że jest on prezesem jednostki od 1989 roku.

Złote medale za zasługi dla pożarnictwa otrzymali: Andrzej Traczyk, Leszek Krakowiak, Andrzej Jaraźny, Irena Adamczyk, Zdzisława Jaraźna, Anna Krupińska i Janina Krupińska. Wręczono także srebrne i brązowe medale.

Srebrne medale za zasługi dla pożarnictwa otrzymali: Michał Szewczyk, Czesław Ryfa, Andrzej Znyk, Waldemar Kobierecki, Emilia Jaraźna, Halina Kaźmierczak, Katarzyna Kaźmierczak, Ewa Drzewiecka, Wiesława Jaraźna i Anna Ryfa.

Brązowe medale za zasługi dla pożarnictwa otrzymali: Sebastian Fortuniak, Paweł Krupiński, Waldemar Traczyk, Łukasz Krupiński, Dominik Staniszek, Sebastian Staniszek, Konrad Ryfa, Łukasz Ryfa, Sylwester Ryfa, Sylwia Kaźmierczak, Agnieszka Kobierecka, Renata Traczyk, Agnieszka Traczyk, Renata Fortuniak i Jadwiga Znyk.

Strażakom z Niedzielisk wręczono także odznaki „Za wysługę lat”. Uznaniem zebranych zdobył Eugeniusz Adamczyk, któremu wręczono odznakę „Za wysługę lat 70 lat” w OSP, odznaki za 50 lat w straży odebrali Stanisław Krupiński, Edward Dylak, Tadeusz Jaraźny, Józef Krupiński i Stanisław Kaźmierczak.

W uroczystościach w Niedzieliskach udział wzięli wicemarszałek województwa łódzkiego Paweł Bejda, który w swoim wystąpieniu podkreślił rolę, jaką odgrywają jednostki OSP w życiu lokalnych społeczności, że oprócz niesienia pomocy potrzebującym przy najróżniejszych zdarzeniach, ich działalność ma ogromne znaczenie w kształtowaniu postawy patriotycznej wśród młodych osób, które OSP skutecznie przyciąga.



Waldemar Wojciechowski wręcza prezesowi OSP Stanisławowi Kaźmierczakowi najwyższe odznaczenie przyznawane strażakom ochotnikom – Złoty Znak Związku.

Poseł Cezary Olejniczak chwalił strażaków z Niedzielisk za wielopokoleniowe zaangażowanie oraz za to, że od lat ich drużyny wygrywają zawody sportowo-pożarnicze gminy Kiernozia. W 2015 roku, ze względu na awarię motopompy, nie udało się im wygrać, na zawody powiatowe pojedzie zwycięska drużyna OSP Kiernozia, która zajęła pierwsze miejsce. Zachęcał jednak, aby udali się do Łowicza i kibicowali swoim wcześniejszym rywalom. Byli komendant powiatowy OSP, Stanisław Bednarek, dziękował strażakom z Niedzielisk, że pamiętali o nim, mimo że odszedł ze służby. – Nic się nie bierze z niczego. W dobrym pojedzie musi być dobry silnik i w dobrej organizacji musi być dobry przywódca i takim jest z pewnością nasz prezes Stanisław Kaźmierczak – powiedział Bednarek.

Sam prezes Kaźmierczak w rozmowie z nami powiedział, że jest bardzo zadowolony z uroczystości, której nie zakłóciła nawet zmiana pogody, bo planowano ją przeprowadzić na zewnątrz, ale deszcz zmusił strażaków, aby schronili się w środku strażnicy. Jak podkreślił, po zakończeniu

rzem, Waław Kaźmierczak – gospodarzem, Władysław Kwiatkowski – skarbnikiem, Eugeniusz Adamczyk i Tadeusz Jaraźny – członkami zarządu. Wcześniej mieszkańcy Niedzielisk byli członkami OSP w Chrusłach.

Początki były skromne, strażacy gromadzili podstawowy sprzęt: wiadra, bosaki, tłumice, które składowali, wobec braku strażnicy, w gospodarstwie Władysława Tadeusiaka, który w 1966 roku został naczelnikiem straży. W tym samym roku jednostka wzbogaciła się o motopompę i węże. W 1971 roku jednostka kupiła od Jana Traczyka działkę na budowę strażnicy. Powstał na niej prowizoryczny garaż, a druhowie zaczęli gromadzić pieniądze na budowę strażnicy, która ruszyła w 1975 roku.

Wcześniej naczelnikiem został Eugeniusz Adamczyk. Budowa zakończyła się w 1979 r., w tym roku trafił do jednostki samochód Star 25, który dwa lata temu zamieniono na Stara 25 z beczką. Funkcję prezesa sprawował wówczas Władysław Kwiatkowski. W 1983 r. dobudowano do strażnicy nowy garaż, a jednostka otrzymała samochód Star 244.

W 1989 roku prezesem OSP Niedzieliska został Stanisław Kaźmierczak, naczelnikiem Ryszard Jaraźny, sekretarzem Józef Krupiński, skarbnikiem Bogdan Staniszek. Nowy zarząd zajął się remontem strażnicy, w 1995 roku, na 30-lecie istnienia jednostki, otrzymała ona sztandar. W 2002 roku dokonano karosażu samochodu bojowego Star 244, dokonane zostały też remonty świetlic oraz kuchni i łazienki.

W 2009 roku nowym naczelnikiem został Henryk Fortuniak, a jego zastępcą Czesław Ryfa. W kolejnych latach strażnica w Niedzieliskach była sukcesywnie remontowana i wyposażana w sprzęt. Strażacy korzystali przy tym, dzięki wsparciu Urzędu Gminy, z pieniędzy Unii Europejskiej. Obecnie jednostka liczy 30 strażaków dorosłych i 8 członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Jak powiedział nam prezes jednostki, Stanisław Kaźmierczak, ma ona tylko jeden samochód (Star 244) i jej zdolności bojowe są wykorzystywane jako uzupełnienie Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Koncentruje się więc na startach w zawodach sportowo-pożarniczych, gdzie druhom mu podległym udaje się co roku odnosić sukcesy.



W dobrej organizacji musi być dobry przywódca i takim jest z pewnością nasz prezes.

części oficjalnej, około 200 gości wzięło udział w poczęstunku. Dla nich wystąpił Zespół Śpiewaczy Kiernoziański oraz Strażacka Orkiestra Dęta gminy Kiernozia, która wcześniej zapewniła oprawę muzyczną w czasie mszy świętej.

## Służyć Bogu na chwałę, ludziom na pożytek

Ochotnicza Straż Pożarna w Niedzieliskach powstała w 1965 roku. 20 maja tego roku został wybrany pierwszy zarząd jednostki, w jego skład weszli inicjatorzy jej powstania. Jan Traczyk został prezesem, Czesław Staszewski – naczelnikiem, Władysław Tadeusiak – zastępcą naczelnika, Stanisław Krupiński – sekreta-



Eugeniusz Adamczyk, zasłużony dla OSP Niedzieliska strażak, otrzymał na niedzielnej uroczystości odznakę „Za wysługę 70 lat” w OSP.



Łowicz | Europejskie Dni Dziedzictwa

# Imponujące zbiory skierniewickich kolekcjonerów

Do końca października będzie można oglądać wystawę utworzoną ze zbiorów skierniewickich kolekcjonerów, która została oficjalnie otwarta podczas obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa, 12 września w Muzeum w Łowiczu.

**AGNIESZKA ANTOSIEWICZ**

agnieszka.antosiewicz@lowicznanin.info

Wśród bogatych zbiorów tworzących ekspozycję „Tropem skierniewickich kolekcji” zobaczymy m.in. karty pocztowe, banknoty, porcelanę, przybory do pisania, akcesoria strażackie, militaria, pamiątki po 26. Dywizji Piechoty i 10. Pułku Piechoty, butelki związane ze skierniewickim Browarem Strakacza i LO im. B. Prusa, a ponadto wyroby tytoniowe czy fotografie ze Skierniewickiej Parowozowni. Wszystkie przedmioty pochodzą z prywatnych zbiorów skierniewickich zapaleńców kolekcjonowania.

Jeszcze przed otwarciem wystawy uczestnicy Europejskich Dni Dziedzictwa w sali barokowej wzięli udział w sesji referatów. Niezwykle pasjonująco o historii Skierniewickiego Klubu Kolekcjonera, pasji i potrzebie kolekcjonowania, a także problemach współczesnego kolekcjonerstwa opowiedział członek klubu Andrzej Kostusiak.

– Kolekcje bywają bardzo różne. Moim zdaniem możemy je podzielić na lepsze i gorsze, bo od razu widać, kto kolekcjonuje, a kto skupuje przedmioty. Kolekcjonowanie musi mieć pew-

ną ideę. Kolekcjonerzy i my jako członkowie klubu często chronimy przedmioty od zapomnienia. W przeciwnym razie pewnie część tych pamiątek trafiłaby na śmieci. My te przedmioty konserwujemy, czyścimy, przywracamy im blask, chronimy od zapomnienia. Żeby tworzyć kolekcję trzeba mieć dużą wiedzę o jej zbiorach – mówił Andrzej Kostusiak.

Ponadto przypomniał, że badacze udowodnili, iż średni przedział wieku współczesnego kolekcjonera waha się pomiędzy 60 a 62 rokiem życia. Brakuje młodych ludzi, którzy chcieliby gromadzić

zbiory będące znakiem mijających czasów.

Pracownik Muzeum w Łowiczu, Tomasz Romanowicz, opowiedział o najciekawszych kolekcjach w zbiorach Działu Dokumentacji Historycznej muzeum i przypomniał postać Władysława Tarczyńskiego, działacza społecznego, założyciela i współorganizatora wielu instytucji i towarzystw w Łowiczu, w tym m.in. czytelnicy ludowej, PTK, Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, Muzeum Starożytności i Pamiątek Historycznych, a także autora książek historycznych i religijnych.



O historii Skierniewickiego Klubu Kolekcjonera w niezwykle pasjonujący sposób opowiedział Andrzej Kostusiak.



Przybyli na wystawę goście z zacięciem słuchali ciekawostek o eksponatach znajdujących się w zbiorach skierniewickich kolekcjonerów.

O bogatych zbiorach archiwaliów rodzinnych w zasobach Archiwum Państwowego w Warszawie Oddział w Łowiczu opowiedział jego kierownik, Marek Wojtylak. Uroczystość uświetnił koncert w wykonaniu uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Fryderyka Chopina w Skierniewicach. Po zakończeniu prelekcji zgromadzona w sali barokowej publiczność przemieszczała się, by podziwiać zbiory skierniewickich kolekcjonerów. O eksponatach opowiadali członkowie Skierniewickiego Klubu Kolekcjonera.

Organizatorem tegorocznych obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa w Łowiczu byli Muzeum w Łowiczu, Regionalna Akademia Twórczej Przedsiębiorczości w Skierniewicach oraz Skierniewicki Klub Kolekcjonera.

Nawiązując do tegorocznego hasła towarzyszącego obchodom Europejskich Dni Dziedzictwa, które brzmi „Utracone

Dziedzictwo”, łowickie muzeum, we współpracy z Klubem Kolekcjonera, postawiło sobie za cel zaakcentowanie roli kolekcjo-

nera w procesie ratowania pamiątek przeszłości oraz ich wpływu na działalność wystawienniczą i propagatorską. ■

## Łowicz | Biblioteka na Bratkowicach Uczniowie z Bielaw poznawali księgozbiór

Młodzież z Gimnazjum w Bielawach gościła 3 i 8 września w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. A.K. Cebrowskiego na Bratkowicach w Łowiczu. Uczniowie poznawali zbiory biblioteki oraz zasady korzystania z wypożyczalni oraz – na miejscu – z czytelnicy.

– Dużym zainteresowaniem cieszyły się regionalne czasopiśma z początku XX wieku i książki zabytkowe wydane w XIX wieku. Uczniowie, korzystając ze źródeł, poznali etymologię nazwy swojej miejscowości – dowiedzieliśmy się w bibliotece. Szuka-

li również ciekawych informacji w czasopiśmach „Łowicznanin” z 1911 i 1929 roku oraz „Życie Gromadzkie” z 1935 roku. Uczniowie poznawali zbiory biblioteki oraz zasady korzystania z wypożyczalni oraz – na miejscu – z czytelnicy.

MBP zachęca inne szkoły oraz przedszkola do zgłaszania się do biblioteki celem wzięcia udziału w lekcji bibliotecznej na Bratkowicach. Przedszkolaki dowiadują się na takich lekcjach, jak stawiać pierwsze kroki w bibliotece, a starsi uczniowie m.in. jak korzystać z katalogów kartkowych i on-line. mak

REKLAMA

**Urszula Maciągowska-Siniarska**  
**SPECIALISTA**  
**ORTODONTA**  
Łowicz, ul. Krakowska 36  
(w bramie obok poczty)  
wtorki, środy, piątki: 8-13  
poniedziałki, czwartki: 14-20  
tel. 46/837-28-54, 728-380-827  
**APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE**  
• umowa z NFZ • wizyty  
po uzgodnieniu telefonicznym

**NOWO OTWARTY**  
**GABINET stomatologiczny**  
lek. dent.  
**SYLWIA MARZEC**  
Łowicz, ul. Tkaczew 7F  
zapisy tel. 519-640-150

**dr n. med. Arkadiusz Błaszczuk**  
**lekarz stomatolog**

- stomatologia estetyczna
- stomatologia zachowawcza
- chirurgia
- protetyka
- stomatologia dziecięca
- profilaktyka

Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558

**HOLLYDENT**  
**DR N.MED. MONIKA COLONNA-WALEWSKA**  
**SPEC. STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ I ENDODONCJI**  
Leczenie powikłań i trudnych przypadków  
Uśmierzenie bólu gazem rozweselającym  
**DZIECI DO 18 LAT LECZYMY BEZPŁATNIE - REFUNDACJA NFZ**  
GŁOWNO, CZACKIEGO 2 | 42 710 76 47, 697 107 647

**GABINET STOMATOLOGICZNY**  
**KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA**  
**STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI**  
Łowicz ul. Gdańska 5  
tel. 533-882-280  
blisko dworca PKS i PKP

**Pracownia protetyczna**  
**MULTIDENT**  
tech. dent. P. Pągowski  
**PROTEZY -NAPRAWY**  
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz  
666-284-606

**KLINIKA STOMATOLOGICZNA**  
rejestracja: 506 100 273  
czynne od poniedziałku do soboty

- Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, ul. Iłowska 1/3
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

**ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI**

ZAKRES USŁUG: • RTG • nowe protezy w 24h • ortodoncja  
• chirurgia szczękowa • stomatologia zachowawcza • protetyka  
• stomatologia estetyczna • leczenie kanałowe pod mikroskopem  
• leczenie wad wymowy!!! • wybielanie zębów laserem!!!  
Zabiegi przy użyciu lasera, ozonu bez borowania!!! Abrazja powietrzna!

**HOLLYDENT**  
**PROTETYKA STOMATOLOGICZNA**  
- protezy całkowite i częściowe - NFZ,  
- licówki pełnoceramiczne,  
- korony i mosty porcelanowe  
**Skierniewice**  
**ul. Kopernika 5**  
tel. 606 54 55 05  
wejście przy hurtowni zabawek

**PRYWATNY GABINET stomatologiczny**  
lek. dent. Renata Pazera  
796-115-110  
lek. dent. Sylwia Majewska-Beśka  
502-594-251  
**Leczenie dzieci i dorosłych**  
Głowno, ul. Bielawska 3 lok. 4

**Stomatologia**  
wybielanie, piaskowanie, korony, mosty, licówki, protezy  
RTG zębów punktowe oraz panoramiczne, protetyka, chirurgia stomatologiczna, stomatologia zachowawcza, endodoncja, leczenie dzieci, periodontologia

**DentaMedica**  
Stomatologiczny Ośrodek Zdrowia  
ul. Dobrzeleńska 6, 99-320 Żychlin  
730 922 999, www.denta-medica.pl

**Implanty zębowe**  
**Protezy elastyczne**  
**Korony cyrkonowe**  
**Leczenie laserem**

**Ortodoncja**  
aparaty stałe, ruchome, pełen zakres usług  
**Sedacja Wziewna**  
To bardzo przyjazna i bezpieczna metoda walki z lękiem zarówno przed bólem, jak i strachem, a także paniką przed dentystą czyli tzw. dentofobią.





# Z sali sądowej

Łowicz | Komendant zasiadł na ławie oskarżonych

## Strażacy na sądowej sali rozpraw

Ponad pięć godzin trwały przesłuchania pierwszych sześciu świadków w sprawie przeciwko komendantowi powiatowemu Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu Jackowi S., która toczy się przed Sądem Rejonowym w Łowiczu.

**MARCIN KUCHARSKI**

marcin.kucharski@lowicznanin.info

Z tzw. subsydarym aktem oskarżenia wystąpił do sądu zawieszony w czynnościach służbowych dowódca jednostki ratowniczo-gaśniczej Krzysztof J., który jest oskarżony w innej sprawie dotyczącej służby w łowickiej straży pożarnej.

Tamten proces dotyczy – ogólnie rzecz ujmując – tego, że dowódca JRG dorabiał do pensji, będąc na zwolnieniu lekarskim. Nie miał też na to zgody przełożonego. Miał również zaniechać kilku postępowań w sprawie wypadków, którym strażacy ulegli podczas pełnienia służby – a konkretnie strażackich zajęć sportowych, np. gry w piłkę. Wyrok w tamtej sprawie jeszcze nie zapadł. Kolejna rozprawa planowana jest 28 września.

Wracając jednak do procesu karnego, w którym oskarżonym jest komendant PSP: dotyczy on rzekomego niedopełnienia obowiązków służbowych przez komendanta Jacka S., a konkretnie

niewołania komisji powypadkowej przez około 11 miesięcy w sprawie wypadku, któremu uległ podczas zajęć sportowych – gry w piłkę – dowódca JRG Krzysztof J. Komendant S. miał też odczytać innym pracownikom PSP anonim szkalujący m.in. dowódcę JRG – pod jego nieobecność. Miał także pozyskiwać informacje na temat pozasłużbowej działalności swojego podwładnego.

Na ostatniej rozprawie zeznało łącznie 6 świadków, w tym m.in. emerytowany od niedawna zastępca komendanta łowickiej straży, kilkoro innych strażaków i pracująca w straży kobieta.

Jako pierwszy przesłuchany przez sąd został zastępca dowódcy JRG Krzysztof A. – W podobnej sprawie już składałem zeznania.

“

W podobnej sprawie już składałem zeznania. Rozumiem, że teraz jest odwrotnie?”



Oskarżonym był wtedy Krzysztof J. Rozumiem, że teraz jest odwrotnie? – pytał retorycznie. Strażak zeznał, że nie był świadkiem wypadku, któremu uległ Krzysztof J. podczas gry w piłkę. Nie pamiętał też, od kogo się o tym dowiedział oraz nie był w komisji wypadkowej, która badała sprawę tego zdarzenia. W związku z dłuższą nieobecnością w pracy Krzysztofa J. komendant wyznaczył go, by zajmował się w jednostce sprawami związanymi z BHP. – Mam uprawnienia zdobyte prywatnie, nie było to związane ze służbą. Krzysztof A. wykonywał na potrzeby komendy wojewódzkiej straży zestawienie statystyczne wypadków na służbie i ujął też w tym zestawieniu wypadek, któremu uległ Krzysztof J. mimo że postępowanie to nie było jeszcze zakończone. Według niego właśnie tak było to robione do tej pory – przez będącego oskarżycielem posiłkowym Krzysztofa J.

Z jego wyjaśnień oraz innych świadków wyłania się obraz tego, co zdarzyło się na zajęciach sportowych. Otóż, Krzysztof J. grał wraz z innymi strażakami w piłkę nożną. W pewnym momencie uległ kontuzji. Jak zeznawali świadkowie „coś chrupnęło mu w kolanie”. Zszedł z boiska utykając. Służbę w jednostce peł-

nił jednak do końca – do godziny 8.00 dnia następnego. Sąd przesłuchując świadków próbuje m.in. ustalić szczegóły wypadku oraz to, czy zostały zachowane wszystkie procedury związane ze zgłoszeniem wypadku i sporządzeniem dokumentacji wypadkowej.

Świadek Krzysztof A. zeznał też na okoliczność odczytywania anonimów, który – według oskarżyciela posiłkowego nie powinno być odczytywany przez komendanta osobom postronnym – tym bardziej bez obecności Krzysztofa J., o którym też anonimowy nadawca pisał. Świadek potwierdził, że do komendy wpłynął anonim, w którym – według niego – pomawiany był nie tylko oskarżyciel posiłkowy, ale też wszyscy inni pracownicy biurowi PSP. Pismo to zostało odczytane na pracowniczej naradzie.

Kolejny świadek, emerytowany już zastępca komendanta łowickiej straży, był przewodniczącym komisji powypadkowej w sprawie Krzysztofa J. Wyjaśniał on przed sądem procedury, które należy wdrożyć w takich sytuacjach. Według niego Krzysztof J. doskonale je znał, prowadził bowiem sprawę wypadkową w komendzie. Świadek zeznał, że ko-

misję wypadkową powołał zaraz po tym, jak powziął informacje o wypadku. W sprawie anonimów zeznał, że nie był świadkiem odczytywania go przez komendanta, a jego treść znał, gdyż został z nim zapoznany jako zastępca komendanta jednostki. – Widocznie komendant uznał, że jako zastępca powinienem wiedzieć, że takie pismo wpłynęło. W odczytaniu przez sąd zeznaniach z postępowania przygotowawczego mówił o trzech anonimach. Pierwszy z nich wpłynął do komendy w Łowiczu. – O mnie było tam między innymi napisane, że jestem zapatrzony we własny interes i nie przyczynię się do rozwoju jednostki – zeznał.

Kolejny anonim został wysłany na prywatny adres domowy do żony komendanta Jacka S. i zdaniem świadka wskazywał, że komendant jest „kobieciarzem, łasym na względy kobiet z komendy”. Komendant zapoznał z tym anonimem osoby z biura. – Moim zdaniem postąpił słusznie – uważa świadek. Trzeci anonim dotyczył będącego oskarżycielem posiłkowym Krzysztofa J. i traktował o tym, że dorabia on prywatnie będąc na zwolnieniu lekarskim w komendzie straży. – Komendant został zobligowany przez komendę wojewódzką do wyjaśnie-

“

Według oskarżyciela posiłkowego anonim nie powinien być odczytany osobom postronnym.

nia tej sprawy – mówił świadek. Zeznał też, że komendant wysyłał pisma do różnych instytucji z pytaniami o to, czy Krzysztof J. u nich dorabia. Twierdził też, że nigdy nie był świadkiem rozmów komendanta na temat Krzysztofa J. z osobami postronnymi.

Zeznawali również strażacy, którzy byli bezpośrednimi świadkami wypadku (Piotr K., Jakub W., Mariusz Z.), któremu uległ Krzysztof J. oraz Monika D. – technik kwatermistrz – na okoliczność odczytywania przez komendanta anonimów. Potwierdziła, że narady w komendzie odbywały się po wpłynięciu pierwszego i drugiego anonimów. O trzecim anonimie, który trafił do komendy wojewódzkiej, jedynie słyszała. Na kolejnych rozprawach sąd będzie kontynuował przesłuchania. ■

REKLAMA

**Gabinet REHABILITACJI**  
*Alchemia Ruchu*

SCHORZENIA KRĘGOSŁUPA:  
• stany ostre i przewlekłe • terapia manualna  
• klawiterapia • igłoterapia

REHABILITACJA: • ortopedyczna  
• pourazowa • w sporcie • fizykoterapia

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 42  
(Dom Nauczyciela), tel. 607-171-166

308905

**GABINET CHIRURGICZNY**

dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWIŁI  
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

• usuwanie zmian skórnych (histopatologia)  
• elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) Zapisy:  
Gabinet czynny: wt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>; pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup> 696-736-880

308991

dr n. med. KRZYSZTOF SZRAM  
spec. położnictwa i ginekologii

operacje - Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Zgierzu - Szpital Medeor w Łodzi

laparoskopie - torbiele jajników, endometriozę, mięśniaki  
histeroskopie - polipy i mięśniaki macicy  
operacje wypadania narządów rodnych  
leczenie nietrzymania moczu  
leczenie niepłodności  
prowadzenie ciąży i porodu  
cięcia cesarskie

Umawianie wizyt  
tylko telefonicznie  
601-372-551  
STRYKÓW ul. Kopernika 29a

307799

REKLAMA

**SALON OPTYCZNY**  
Ewa Trościanko

okulary progresywne (badanie GRATIS)  
soczewki kontaktowe  
realizacja recept okularowych (NFZ)  
okulary słoneczne (od 1 września 30% TANIEJ)  
duży wybór opraw

SALON CZYNNY:  
pn.-pt. 9-17, sb. 10-13  
GABINET OKULISTYCZNY:  
wt., czw. od 16

Łowicz ul. Zduńska 59a  
tel./fax 46 837-81-40  
www.optyklowicz.pl

308788

**Apteka pod Brzozami**

Łyszkowice  
ul. Wolności 6B  
BUDYNEK PRZYCHODNI  
Peter-Med

309474





























Reprezentacja chłopców Szkoły Podstawowej Nr 1 w Żychlinie.



Reprezentacja chłopców Szkoły Podstawowej w Grabowie.

**Sport szkolny** | Gminny Turniej Mini Piłki Nożnej Chłopców Klas IV

# Uczniowie szkoły z Grabowa zwycięzcami turnieju

16 września na boisku Szkoły Podstawowej Nr 2 w Żychlinie odbył się Gminny Turniej Mini Piłki Nożnej chłopców klas IV. Uczestniczyli w nim uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 1 i Nr 2 w Żychlinie oraz Szkoły Podstawowej w Grabowie. Organizatorem imprezy było Stowarzyszenie Przyjaciele Dwójki. Na zakończenie każda ze szkół otrzymała pamiątkowy puchar i medale. **mr**



Mecz pomiędzy drużyną SP Nr 1 Żychlin a SP Nr 2 Żychlin.

**Reprezentacja Szkoły Podstawowej Nr 2 w Żychlinie:** Michał Petera, Bartosz Ratajczyk, Jakub Kiciński, Dawid Kwiatkowski, Kac-



Reprezentacja chłopców Szkoły Podstawowej Nr 2 w Żychlinie.

per Drażkiewicz, Szymon Kotecki, Aleksander Furman, Szymon Andrzejczyk, Szymon Olejnicki. Opiekun: Jacek Filiński.

**Reprezentacja Szkoły Podstawowej Nr 1 w Żychlinie:** Brajan Kostkiewicz, Piotr Kajma, Jakub Walczak, Piotr Juszczyszyn, Marcel Modrzejewski, Filip Więcek, Oskar Kajak, Marcel Stuldych. Opiekun: Bogdan Kciuk.

**Reprezentacja Szkoły Podstawowej w Grabowie:** Szymon Nowotniak, Adrian Fałowski, Dawid Kaczmarek, Szymon Pietrzak,

Hubert Kaczmarek, Mateusz Frankiewicz, Kacper Witkowski, Filip Woźniak, Patryk Kłys, Małgorzata Obrębska.

**Wyniki:**  
 ■ SP Nr 2 Żychlin – SP Grabów 0:2  
 ■ SP Nr 2 Żychlin – SP Nr 1 Żychlin 3:2  
 ■ SP Grabów – SP Nr 1 Żychlin 2:0

**Klasyfikacja końcowa:**  
 1. Szkoła Podstawowa Grabów 4pkt. 4:0  
 2. Szkoła Podstawowa Nr 2 Żychlin 2pkt. 3:4  
 3. Szkoła Podstawowa Nr 1 Żychlin 0pkt. 2:5

## PROGNOZA POGODY | 24.09.2015 – 30.09.2015

### SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będzie skraj układu wyżowego. Z południowego zachodu napływa umiarkowanie ciepła masa powietrza.

### CZWARTEK – PIĄTEK:

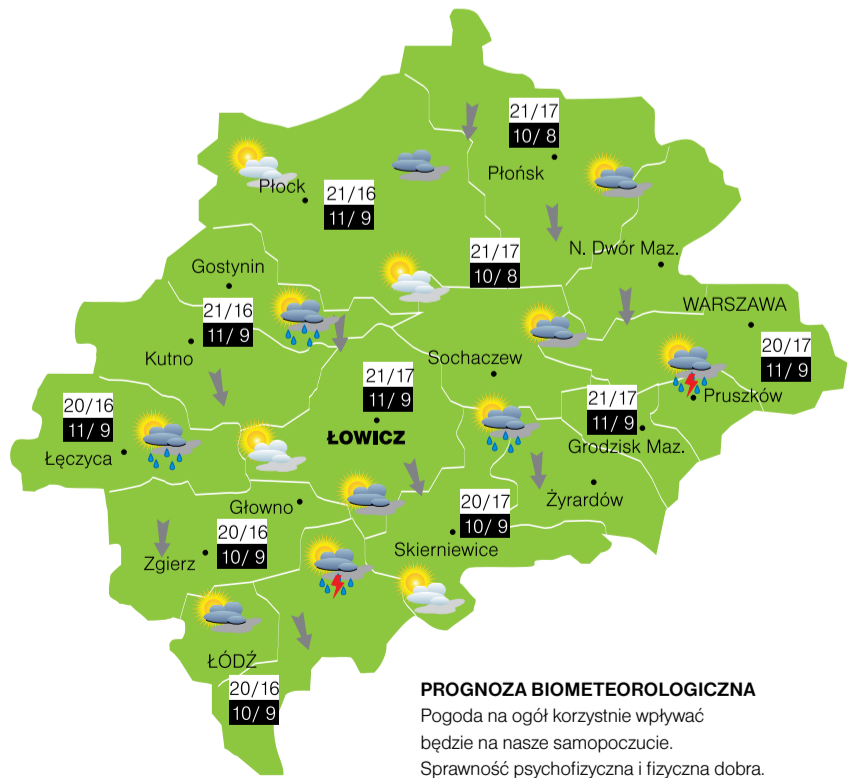
W czwartek pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, bez opadów, w piątek zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże z przelotnym opadem deszczu. Widzialność dobra, przy opadach umiarkowana. Wiatr północny i północno-zachodni, słaby, okresowo umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 21 st. C do + 19 st. C. Temp. min w nocy: + 11 st. C do + 9 st. C.

### SOBOTA – NIEDZIELA:

W sobotę pochmurno z przejaśnieniami, zachmurzenie duże, okresami opady deszczu, w niedzielę zachmurzenie duże, okresowo umiarkowane, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr północno-zachodni, słaby, okresowo umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 17 st. C do + 18 st. C. Temp. min w nocy: + 9 st. C do + 7 st. C.

### PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, okresowo małe, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr północny, północno-zachodni, słaby, okresowo umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 16 st. C do + 18 st. C. Temp. min w nocy: + 9 st. C do + 7 st. C.



## Piłka nożna | Łódzka Klasa B Grupa IV Derby dla KS Żychlin

Hokejowym wynikiem zakończył się derbowy mecz 3. Kolejki pomiędzy KS Żychlin a Olimpią Oporów. Żychlinianie nie mieli litości dla piłkarzy z Oporowa i wygrali 11:0 (4:0). Tym samym gospodarze dopisali na swoje konto trzy punkty. Mecz przebiegał pod dyktando KS Żychlin. Goście ograniczyli się do pojedynczych kontrataków lub uderzeń z dystansu. Bramki dla KS Żychlin strzelili: Eryk Podczaski (2), Łukasz Guzek (2), Damian Kwiatkowski (2), Kamil Motylewski (2), Marek Miętkiewicz, Jerzy Więcek, Dariusz Szczęśniak.

**Skład KS Żychlin:** Konrad Wróblewski, Jarosław Urbański, Rafał Więcek, Damian Kwiatkowski, Łukasz Guzek, Kamil Guzek, Eryk Podczaski, Ziemowit Józwiak, Marek Miętkiewicz, Jerzy Więcek, Kamil Motylewski, Konrad Materka, Artur Piotrowicz, Dariusz Szczęśniak, Maciej Ryzlak, Jarosław Bieńkowski, Piotr Petera, Konrad Materka. Trenerzy: Stawomir Janicki, Jan Ostrowski, Marek Miętkiewicz.

Następna – 4. kolejka rozgrywek łódzkiej klasy B grupy IV odbędzie się 27 września (niedziela), KS Żychlin zagra wówczas na wyjeździe przeciwko Witoniance Witonia II; natomiast grająca w tej samej klasie Olimpia Oporów podejmie na własnym boisku drużynę KS Dąbrowice. **mr**

- KS Żychlin – Olimpia Oporów 11:0
- Witonianka II Witonia – Dąbrowianka Dąbrowice 3:1
- KS Dąbrowice – GKS Byszew 7:0

1. KS Żychlin	3	9	21:4
2. Witonianka Witonia II	3	6	10:7
3. KS Dąbrowice	3	4	9:3
4. Dąbrowianka Dąbrowice	3	4	6:6
5. Olimpia Oporów	3	3	6:16
6. GKS Byszew	3	0	5:21



Jeden z ataków KS Żychlin w spotkaniu z drużyną z Oporowa.



Występ grupy dziecięcej „Skakanka” w przerwie meczu.



Wysoka wygrana piłkarzy KS Żychlin w niedzielnym derbowym spotkaniu z Olimpią Oporów 11:0.

## Piłka nożna | Łowicka Akademia Rywalizacja w Sochaczewie

Kolejne piłkarskie doświadczenie mają za sobą najmłodszy członkowie Akademii Piłkarskiej z Łowickiego oddziału. Podopieczni trenera Konrada Ścibora 20 września wzięli udział w turnieju piłki nożnej „Sochaczew CUP 2015” dla rocznika 2007 i młodszy o Puchar Prezesa Banku Spółdzielczego w Sochaczewie. Łowiczanie grali bardzo ambitnie, ale nie zdołali stanąć na podium i zajęli 4. miejsce w gronie 10 ekip.

kun oddziału Konrad Ścibor tel. 693-833-086.

Uczestnikami turnieju byli: Akademia Piłkarska Sochaczew I, Akademia Piłkarska Sochaczew II, Błonianka Błonie, SSM Wisła Płock, ORKAN Sochaczew, UKS MDK Płock, OSiR I Żyrardów, OSiR II Żyrardów, Soccer Delta Słupno, Akademia Piłkarska Łowicz. **zł**

Przypomnijmy, że Akademia Piłkarska w Łowiczu obecnie prowadzi nabór uzupełniający do już istniejących grup z roczników 2006/2007, 2008/2009 oraz 2009/2010. Klub prowadzi także nabór do grup z rocznika 2010 oraz 2011, których treningi ruszą z początkiem października. Liczba miejsc w każdej grupie jest ograniczona do 15 osób. Szczegółowych informacji udziela opie-

- **Wyniki:** ORKAN – OSiR II 1:0, AP Sochaczew II – Wisła 0:6, AP Łowicz – ORKAN 3:2, AP Sochaczew II – OSiR II 0:1, Wisła – AP Łowicz 8:0, AP Sochaczew II – ORKAN 0:4, AP Łowicz – OSiR II 1:1, Wisła – ORKAN 5:0, AP Sochaczew II – AP Łowicz 0:1, Wisła – OSiR I 1:0.
- **Półfinały:** Błonianka – AP Łowicz 4:0, Soccer – Wisła 2:3 (ż.k.).
- **Mecz o 3. miejsce:** Soccer – AP Łowicz 8:0.
- **Finał:** Wisła – Błonianka 3:2 (ż.k.)

Piłka nożna | 4. kolejka łódzkiej klasa A, grupa III

# GKS Bedno idzie jak burza

Drużyna Łukasza Znyka wygrała czwarty mecz z rzędu i zajmuje pierwsze miejsce w tabeli. W spotkaniu 4. kolejki łódzkiej klasy A grupy III drużyna GKS Bedno pokonała pewnie przed własną publicznością Sazan Pęczniew 6:2 (3:1). Zespół z Bedna od pierwszych minut zdobył sobie zdecydowaną przewagę w polu, a na efekty bramkowe nie trzeba było długo czekać. Gra miejscowych mogła się podobać. Oprócz strzelonych bramek GKS stworzył bowiem wiele podbramkowych sytuacji i zasłużył na trzy punkty. Bramki dla GKS Bedno strzelili: Michał Wiśniewski, Kamil Błęcki, Kamil Gałązka, Mateusz Biesiekierski, Damian Okupski, Marcin Panek.

Kolejne spotkanie, to rozgrywki 5. kolejki łódzkiej klasy A grupy III, GKS Bedno zagra na wyjeździe – 26 września (sobota), ich rywalem będzie LKS Magnat Sierpów.



Mecz 4. kolejki łódzkiej klasy A grupy III pomiędzy drużynami GKS Bedno a Sazan Pęczniew, zakończył się wygraną Bedna 6:2.

**Skład GKS Bedno:** Mateusz Motyliński, Znyk Łukasz, Panek Marcin, Dawid Lachowicz, Gałązka Kamil, Damian Okupski, Błęcki Kamil, Głogowski Marcin, Wiśniewski Michał, Biesiekierski Mateusz, Michalski Damian, Lewarńczyk Bartłomiej, Mateusz Kopeć, Adam Witczak, Filip Adamczewski, Przemysław Kucharski.

■ **Malina Piątek – Victoria Grabów 3:3**  
 ■ **LKS Świnice Warckie – Magnat Sierpów 1:4**  
 ■ **GKS Bedno – Sazan Pęczniew 6:2**  
 ■ **Bzura Młogoszyn – Witonia Witon 5:1**  
 ■ **Iskra Góra Świętej Małgorzaty – Krośniewianka Krośniewice 0:8**  
 ■ **Bzura Ozorków – Zryw Śliwniki 5:0**

**Tabela po 4. kolejce:**

1. GKS Bedno	4	12	17:2
2. Bzura Młogoszyn	4	12	10:1
3. Bzura Ozorków	4	9	10:3

4. Victoria grabów	4	7	12:9
5. Sazan Pęczniew	4	6	12:11
6. Witonia Witon	4	6	19:12
7. Malina Piątek	4	5	9:9
8. Magnat Sierpów	4	4	7:11
9. LKS Świnice Warckie	4	3	7:15
10. Zryw Śliwniki	4	3	4:17
11. Krośniewianka Krośniewice	4	3	9:5
12. Iskra Góra Św. Małgorzaty	4	0	5:17

## Piłka nożna | Turniej Piłki Nożnej Chłopców o Puchar Burmistrza Gminy Żychlin Młodzi piłkarze z Bedna wygrywają turniej

Na boisku wielofunkcyjnym „Orlik” w Żychlinie, 20 września, odbył się turniej piłki nożnej chłopców, zorganizowany przez Urząd Gminy w Żychlinie. Był to drugi z serii cyklicznych turniejów, które będą odbywały się na Orliku w 2015 roku. Następny turniej odbędzie się już 7 października.

W turnieju udział wzięły trzy drużyny: Żychlin, Bedno i Kiernoza. Drużyna z Kutna, która miała być czwarta ekipa, niestety nie stawiała się na zawodach. Zespoły grały systemem „każdy z każdym”, 2x15 min. Zwycięska drużyna zostanie wyłoniona dopiero po przeprowadzeniu wszystkich trzech turniejów. W drugiej



Spotkanie drużyn Żychlin i Bedno, zakończyło się wygraną Bedna 5:1.



Drużyna chłopców z Żychlina pokonała drużynę z Kiernozi 3:2.

edycji natomiast najlepsi okazali się młodzi piłkarze z Bedna, którzy okazali się bezkonkurencyjni, wygrywając wszystkie mecze. mr

**Wyniki spotkań:**  
 ■ **Żychlin – Kiernoza 3:2** (2:1)  
 ■ **Żychlin – Bedno 1:5** (1:2)  
 ■ **Kiernoza – Bedno 0:4** (0:2)  
**Klasyfikacja końcowa:**

1. Bedno	2	6	9:1
2. Żychlin	2	3	4:7
3. Kiernoza	2	0	2:7



Emilia Niewiadomska w konkurencji rzut wórczkami do celu.

## Lekkoatletyka | Spartakiada Puchar za zajęcie pierwszego miejsca dla WTZ Żychlin

Warsztat Terapii Zajęciowej PSOUU – Koło Nr 1 w Kutnie był po raz dziesiąty organizatorem Wojewódzkiej Spartakiady Osób Niepełnosprawnych Intelaktywnie. Spartakiada miała miejsce w dniu 15 września. Konkurencje lekkoatletyczne odbyły się na obiektach sportowych Szkoły Podstawowej Nr 4 w Kutnie, która leży w sąsiedztwie placówek dla osób niepełnosprawnych – OREW „Niezapadka” i WTZ, prowadzonych przez Polskie Stowarzyszenie Osób z Upośledzeniem Umysłowym – Koło Nr 1 w Kutnie.

W przedsięwzięciu sportowym brały udział ekipy z dziesięciu placówek: WTZ – Łęczysca, WTZ PSOUU – Zgierz, OREW – Działdowo, WTZ – Urzeczce, ŚDS – Kutno, SOSW Nr 1 – Kutno, DPS – Kutno, OREW „Niezapadka” – Kutno, WTZ PSOUU – Kutno oraz WTZ PSOUU – Żychlin.

Uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej PSOUU Koło w Żychlinie, którzy reprezentowali placówkę w tym dniu to: Anna Cieślak, Emilia Niewiadomska, Jacek Ciniński, Hubert Marczak oraz Michał Świątowski. Wrócili oni z pucharem za zajęcie pierwszego miejsca oraz nagrodą rzeczową, każdy z uczestników otrzymał ponadto indywidualny medal spartakiady.

Konkurencje, jakie obowiązywały na spartakiadzie to: bie-



Drużyna WTZ PSOUU Żychlin z pucharem za zajęcie pierwszego miejsca.

gi na różnych dystansach, wyścig na wózkach, rzuty wórczkami do celu, tor przeszkód, bieg słomem na czas, rzut piłką do kosza, rzut piłeczką palantową. Opiekunami grupy uczestników z Żychlina były: Patrycja Wojtalik – Gierańczyk oraz Wioleta Banasiak. mr

**Wyniki uczestników WTZ Żychlin:**

- **Anna Cieślak:** skok w dal, rzut wórczkami do celu
- **Emilia Niewiadomska:** rzut wórczkami do celu, rzut piłeczką palantową
- **Jacek Ciniński:** bieg słomem na czas, rzut piłką do kosza
- **Hubert Marczak:** wyścig na wózkach inwalidzkich, rzut wórczkami do celu z wózka
- **Michał Świątowski:** bieg na 100 m, skok w dal z miejsca



Jacek Ciniński podczas rzutu piłką do kosza.



Reprezentacja WTZ PSOUU Koło w Żychlinie.

Nowy Łowiczanan Tygodnik Ziemi Łowickiej  
 członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

### WYDAWCZA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanan”  
 Waligórscy s.c. w Łowiczu  
 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax 46 837-46-57,  
 e-mail: redakcja@lowiczanan.info  
 adres dla korespondencji:  
 99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.  
**Kontakt w sprawie wydania dla Żychlina i okolic:**  
 tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowiczanan.info

### REDAKCJA:

**Redaktor naczelny:** Wojciech Waligórski  
**Dyrektor zarządzający:** Ewa Mrzygłód-Waligórska

### Dziennikarze:

Dorota Grąbczewska, Agnieszka Antosiewicz,  
 Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski,  
 Tomasz Matusiak, Mirosława Wolska-Kobierecka,  
 Marcin Ranachowski i Paweł A. Doliński (sport)

### Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania  
 nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów,  
 dodawania słów kluczowych.  
 Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

### Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51,  
 46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanan.info)  
 lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a,  
 w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,  
 śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,  
 sob. w godz. 8.00-14.00.

**Ogłoszenia drobne** przyjmowane są osobiście  
 w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stro-  
 nie 26, a także przez stronę www.lowiczanan.info  
**Skład** tekstu własny.

**Druk:** SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.  
 03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanan  
 8.710 egz. Nakład wraz z wydaniem głowięńskim  
 (Wieści z Główna i Strykowa), też kontrolowanym  
 przez ZKDP: 11.150 egz.



Stowarzyszenie  
 Gazet  
 Lokalnych



100%  
 własności polskiej



Reprezentacja chłopców SP Nr 2 w Żychlinie przygotowujący się do skoku w dal w Powiatowych Czwartkach Lekkoatletycznych w Kutnie.

**Sport szkolny** | Powiatowe Czwartki Lekkoatletyczne 2015

## Udany występ uczniów SP 2 w Żychlinie

W Powiatowych Czwartkach Lekkoatletycznych wzięło udział 140 uczestników ze szkół podstawowych powiatu kutnowskiego, w tym 30-osobowa drużyna Szkoły Podstawowej nr 2 w Żychlinie.

Tegoroczna edycja „Czwartków” odbyła się 17 września na Stadionie Miejskim im. Reymana w Kutnie. Uczniowie ze szkół podstawowych z całego powiatu rywalizowali m.in. w biegach na 60 m, 300 m, 600 m (dziewczeta) i 1000 m (chłopcy) oraz skoku w dal, skoku wzwyż oraz rzucie piłeczką palantową. Tegoroczny cykl czwartków lekkoatletycznych będzie się składał z dziesięciu zawodów. mr

**Wyniki Szkoły Podstawowej nr 2 w Żychlinie:**

**Pierwsze miejsce zajęli:**

- **Jakub Jarota** (kl. V) – bieg na dystansie 300 m
- **Jakub Jarota** (kl. V) – rzut piłeczką palantową
- **Aleksandra Jagniątkowska** (kl. VI) – rzut piłeczką palantową
- **Bartosz Sampolski** (kl. VI) – rzut piłeczką palantową
- **Oliwia Materek** (kl. IV) – bieg na dystansie 300 m
- **Petera Michał** (kl. IV) – bieg na dystansie 60 m

**Drugie miejsce zajęli:**

- **Szymon Dalek** (kl. V) – bieg na dystansie 60 m



Młodzi biegacze SP Nr 2 Żychlin podczas rywalizacji bieg na 60 m.

- **Oliwia Materek** (kl. IV) – rzut piłeczką palantową
- **Kacper Stępnik** (kl. VI) – bieg na dystansie 60 m
- **Koza Kacper** (kl. V) – rzut piłeczką palantową
- **Zuzanna Bonińska** (kl. IV) –

bieg na dystansie 60 metrów

- **Alicja Ranachowska** (kl. V) – skok w dal
- **Adam Dwojackski** (kl. V) – rzut piłeczką palantową
- **Julia Morawiec** (kl. IV) – bieg na dystansie 300 m
- **Justyna Bednarek** (kl. IV) – rzut piłeczką palantową
- **Julia Białkowska** (kl. VI) – rzut piłeczką palantową
- **Adam Banachowicz** (kl. VI) – rzut piłeczką palantową
- **Koza Kacper** (V) – bieg na 300 m
- **Oskar Biel** (kl. IV) – rzut piłeczką palantową
- **Kacper Stępnik** (VI) – skok w dal
- **Jakub Kiciński** (kl. IV) –bieg na dystansie 300 m

**Sport szkolny** | Mistrzostwa Powiatu w Lidze Lekkoatletycznej Szkół Średnich

## Lekkoatleci z „Mickiewicza” na zawodach w Kutnie

W piątek 18 września na stadionie MOSiR-u w Kutnie odbyły się Mistrzostwa Powiatu w Lidze Lekkoatletycznej szkół średnich. Zawody były inauguracją imprez sportowych w ramach „Licealiady”. Organizatorem zawodów był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Kutnie. W zawodach wzięły udział następujące szkoły: ZS Nr 1 im. S. Staszica, ZS Nr 3 im. W. Grabskiego, ZSZ Nr 2 im. A. Troczewskiego, I LO im. J.H. Dąbrowskiego, II LO im. J. Kasprowicza, I LO PUL w Kutnie, ZS Nr 4 im. Z. Bałickiego oraz LO im. A. Mickiewicza w Żychlinie.

Po raz pierwszy w rywalizacji uczestniczyli chłopcy z LO im. Adama Mickiewicza w Żychlinie. W debiucie wywalczyli czwarte miejsce w stawce ośmiu drużyn. Najlepsze trzy szko-

ły w rywalizacji dziewcząt oraz chłopcy otrzymały puchary i dyplomy. mr

**Wyniki chłopców z LO im. Adama Mickiewicza w Żychlinie:**

- **B. Józwiak, H. Lewandowski, M. Durka, K. Machnicki:** sztafeta 4x400 m, 49,11 s, 103 pkt.
- **Maciej Durka:** bieg na 100 m, 12,25 s, 114 pkt.
- **Paweł Łaska:** bieg na 100 m, 13,04 s, 85 pkt.
- **Cezary Kowalczyk:** bieg na 100 m, 14,10 s, 52 pkt.
- **Wiktor Workowski:** bieg na 300 m, 60,72 s, 78 pkt.
- **Krzysztof Szablewski:** bieg na 100 m, 66,27 s, 45 pkt.
- **Marcin Głogowski:** bieg na 1500 m, 4:57,67 s, 90 pkt.
- **Adam Studziński:** bieg na 1500 m, 5:08,48 s, 33 pkt.
- **Adam Kowalczyk:** bieg na 1500 m, 5:16,38 s, 25 pkt.



Marcin Głogowski (LO im. A. Mickiewicza w Żychlinie) w biegu na 1500 metrów podczas Licealiady w Kutnie.

- **Karol Machnicki:** skok w dal, 5,92 m, 113 pkt.
- **Hubert Lewandowski:** skok w dal, 4,70 m, 64 pkt.

- **Maciej Miler:** pchnięcie kulą 6 kg, 9,56 m, 107 pkt.
- **Szymon Kunikowski:** pchnięcie kulą 6 kg, 9,32 m, 105 pkt.
- **Mateusz Komur:** pchnięcie kulą 6 kg, 9,20 m, 103 pkt.

**Klasyfikacja końcowa chłopców:**

1. Zespół Szkół Nr 1 w Kutnie	1108 pkt.
2. Zespół Szkół Nr 3 w Kutnie	1072 pkt.
3. Zespół Szkół Nr 4 w Kutnie	932 pkt.
4. LO im. A. Mickiewicza w Żychlinie	892 pkt.
5. LO im. H. Dąbrowskiego w Kutnie	814 pkt.
6. ZSZ Nr 2 w Kutnie	798 pkt.
7. LO im. J. Kasprowicza w Kutnie	781 pkt.
8. LO PUL w Kutnie	687 pkt.

**Klasyfikacja końcowa dziewcząt:**

1. Zespół Szkół Nr 1 w Kutnie	905 pkt.
2. LO im. H. Dąbrowskiego w Kutnie	878 pkt.
3. Zespół Szkół Nr 3 w Kutnie	859 pkt.
4. LO PUL w Kutnie	852 pkt.
5. LO im. J. Kasprowicza w Kutnie	717 pkt.
6. ZSZ Nr 2 w Kutnie	709 pkt.
7. Zespół Szkół Nr 4 w Kutnie	630 pkt.



**KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH**

**SOBOTA, 26 WRZEŚNIA:**

- 11.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19; **4. kolejka skierniewickiej ligi piłki nożnej okręgowej orlików młodszych E2: MUKS Pelikan-2006 Łowicz – Pogon Godzianów;**
- 12.00 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. S. Starzyńskiego 6/8; **5. kolejka III ligi piłki nożnej kobiet: Pelikan II Łowicz – Róża Kutno;**
- 13.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19; **4. kolejka skierniewickiej ligi piłki nożnej okręgowej orlików E1: MUKS Pelikan-2005 – Biała Biała Rawska;**
- 14.30 – Stadion OSiR im. 10 PP w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **1. kolejka skierniewickiej ligi piłki nożnej okręgowej młodzików młodszych D2: MUKS Pelikan-2004 Łowicz – Laktoza Łyszkowice;**
- 15.00 – Hala OSiR nr 1, ul. Jana Pawła II; **1. kolejka II ligi tenisa stołowego mężczyzn: UMKS Książak – MUKS Włókniarz Pabianice;**
- 17.00 – Boisko w Pniewie; **5. kolejka Łódzkiej Klasy A Grupy III; LKS Magnat Sierpów – GKS Bedno;**

**NIEDZIELA, 27 WRZEŚNIA:**

- 9.00 – Warszawa; **37. PZU Maraton Warszawski; Udział w maratonie grupy „Rozbегani Żychlin”;**
- 11.15 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. S. Starzyńskiego 6/8; **10. kolejka III ligi piłki nożnej: Pelikan Łowicz – ŁKS Łódź;**
- 12.00 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II; **2. kolejka III ligi tenisa stołowego mężczyzn: UMKS Książak II – UMLKS Radomsko;**
- 13.30 – Stadion Miejski w Oporowie; **4. kolejka Łódzkiej Klasy B Grupy IV; Olimpia Oporów – KS Dąbrowice;**
- 15.00 – Stadion Miejski w Witoniu; **4. kolejka Łódzkiej Klasy B Grupy IV; Witonia Witonianka II – KS Żychlin;**
- 16.00 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. S. Starzyńskiego 6/8; **6. kolejka II ligi piłki nożnej kobiet: Pelikan Łowicz – UMKS Zgierz;**

**PONIEDZIAŁEK, 28 WRZEŚNIA:**

- 10.00 – Park Błonie w Łowiczu; **Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w indywidualnych biegach przełajowych;**

**WTOREK, 29 WRZEŚNIA:**

- 15.00 – Stadion OSiR im. 10 PP w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **6. kolejka I ligi woj. piłki nożnej trampkarza C1: MUKS Pelikan-2001 – Mazovia Tomaszów Maz.;**

**ŚRODA, 30 WRZEŚNIA:**

- 16.00 – Stadion OSiR im. 10 PP w Łowiczu, ul. Jana Pawła II; **6. kolejka I ligi woj. piłki nożnej juniorów młodszych B2: MUKS Pelikan-2000 – UKS SMS Łódź. Gogo**

